

Barbara Koper, syndyk masy upadłości zgorzeleckiego PKS-u:
W zasadzie
powinnam
tu przyjść
i jeszcze tego
samego dnia
zwolnić
ponad
150 osób.

str. 9

K. MATLA



nowiny jeleniogórskie

Nowiny Jeleniogórskie
w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

nj24.pl

TYGODNIK Nr 30 (2822) Rok 55, 23 lipca 2013 Nakład 12.800 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Nowe życie w ruinach

str. 6 i 18

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA



„Chcę odzyskać swoje auto”

str. 3

Cena zgubnego pożądania

str. 8

Przestępca „urlopowany” z więzienia

str. 25

Na tropie GMO

str. 14

www.komislombard.pl
Lombard
8.30-17.30
ul. Cieplicka 152
SOBIESZÓW
tel. 784-961-413

SUKCES
ZAMOCOWANIA
Sklep metalowy
dla profesjonalistów i majsterkowiczów
75 755 00 62
Jelenia Góra
ul. Wolności 229

Polujemy
na prawde

www.nj24.pl
nowiny
Jeleniogórskie

SEX SHOP
Jelenia Góra Zgorzelec Bolesławiec
ul. Długa 4/5 ul. Armii Krajowej 9 ul. Zgorzelecka 48
www.JES-Shop.pl tel. 508 325 327

917702081688133 30

Blog naczelnego

W lipcowym słońcu rzeczywistość powolnieje. Na czołówki serwisów informacyjnych przebijają się wiadomości, które wcześniej z trudem łapały się nawet do przeglądu skrótów newsów. Sens życia przenosi się gdzieś na nadmorskie plaże albo na górskie trasy... Ci na urlopie wklejają fotki na fejsa, denerwując tych, co zostali w domu i w pracy...

Tylko od czasu do czasu coś się wydarzy. Kłęska żywiołowa, ujawniona afera korupcyjna, śmierć, narodziny... Te wydarzenia nie zważają na obowiązujący sezon ogórkowy. Śmierć nadchodzi podstępnie, na narodziny czasem cały świat czeka z zapartym tchem. Tak jak to jest w przypadku następcy czy też następczyni brytyjskiej korony.

Takiej to „wakacyjnej” klasy był zapowiadany mecz Lechii Gdańsk z Barceloną. To pseudow wydarzenie sportowe miało mieć właśnie taki ciężar gatunkowy. Mecz towarzyski o nic, tzn. o pieniądze. Bez rywalizacji i dramaturgii. Wydarzenie jedynie dla fanów Katalończyków i zbieraczy autografów. Z reguły mecze towarzyskie mają za zadanie wypróbowanie nowego ustawienia zawodników, sprawdzenia kogoś, czy nadaje się do gry w drużynie, nowej taktyki czy po prostu są cyklem treningowym w przygotowywaniu drużyny do sezonu. O żadnej takiej przyczynie zaplanowania tego sparingu być nie mogło. Lechia przy Barcelonie mogłaby jedynie odrobić lekcję pod tytułem, jak w jednym meczu nie stracić dziesięciu bramek i uniknąć kompromitacji. Hiszpanom zapewne zaproponowano nieźle pieniądze za pofatygowanie się do Gdańska.... Ale widać to i tak było za mało, bo duma Katalonii zachowała się dziwnie. Nawrót choroby trenera to oczywiście jego osobista tragedia i całego środowiska. Jednakże zawodnicy Barcelony mieli przylecieć do Polski nie na dyskotekę, tylko do pracy. Prawie czterdzieści tysięcy fanów Katalończyków, no bo raczej nie Lechii Gdańsk, nabyło bilety, zaplanowało sobie wolny czas, nierzadko odbyło podróż, wykupiło hotel.... A tu spory zawód.

Dlatego właśnie jestem za tym, aby polskie kluby grały z czołowymi ekipami w Europie, w meczach nie tylko za honorarium. Bo gdyby był to mecz kwalifikacyjny na przykład do Ligi Mistrzów... Proszę bardzo, niech Barcelona odwołuje przylot i walkower dla Polaków. Sport to nie estrada, a Barcelona to nie Madonna. Sport bez rywalizacji, bez swojego „ducha” przestaje być sportem. Jest obwoźnym cyrkiem, który miał zawitać, nomen omen, na arenę, PGE Arenę. A może właśnie Katalończycy odwołali ten mecz, bo uznali, że w tych okolicznościach taką chałturą zajmować się nie będą?...
Andrzej Buda
buda@nj24.pl

Szef Ruchu Palikota wyrzucony

Sąd Koleżeński Ruchu Palikota orzekł wobec dotychczasowego przewodniczącego zarządu okręgu, Grzegorza Kuneckiego, karę wykluczenia z partii - poinformowała Justyna Mueller, dyrektor biura poselskiego biura Henryka Kmiecika. Zwolennicy byłego już szefa atakują dyrektorkę zarzucając, że... nie miała prawa o tym informować. Kunecki był szefem struktur Palikota w okręgu jeleniogórsko-legnickim. Dwa miesiące temu został zawieszony. W lipcu zapadła decyzja Sądu Koleżeńskiego o jego wykluczeniu. To orzeczenie nie jest prawomocne, Kunecki najprawdopodobniej odwołał się od niego.

Nie jest tajemnicą, że szef struktur był skonfliktowany z posłem Henrykiem Kmiecikiem. Obaj często wytykali sobie błędy. Rozmawialiśmy z Grzegorzem Kuneckim po jego zawieszeniu. Twierdził, że nie rozumie zarzutów i że wynika z nich, iż jest zawieszony dlatego, że działał na szkodę... PSL-u. Mówił też, że H. Kmiecik nie znosi go dlatego, że Kunecki chce aktywnie działać. Powiedział, że jest gotów na współpracę z nim, ale poseł nie odbiera od niego telefonów. Inaczej wówczas przedstawiał sytuację H. Kmiecik, który krytykował Kuneckiego m.in. za

zaangażowanie się w kwestię referendum w Jeleniej Górze, a także za jego ambicje zostania prezydentem miasta. - Trzeba mierzyć siły na zamiary - mówił wówczas poseł.

Tymczasem zastępujący Grzegorza Kuneckiego Przemysław Kaczałko zaatakował... Justynę Mueller twierdząc, że nie miała ona prawa informować o wykluczeniu z partii G. Kuneckiego. Pani Justyna Mueller nie jest członkiem partii Ruch Palikota, jest jedynie dyrektorką biura poselskiego posła Henryka Kmiecika i nie ma upoważnienia, ani wiedzy, aby wypowiadać się w imie-

niu partii Ruch Palikota - napisał nam. - Justyna Mueller jeszcze w 2012 roku była przewodniczącą klubu jeleniogórskiego Ruchu Palikota, ale z powodu braku oznak działalności oraz wniosku większości członków klubu pani Justyny o przeniesienie do klubu powiatowego, zarząd okręgu zgodnie ze Statutem RP musiał rozwiązać klub pani Justyny, a ta miała prawo zgłosić chęć przeniesienia do innego klubu, czego nie zrobiła w wyznaczonym terminie, w związku z tym utraciła status członka partii.

(ROB)

Rzeczniczka NFZ odpowiada, dlaczego szpital w Jeleniej Górze dostał mniej pieniędzy

Tak musi być

Nie ma szans na zwiększenie kontraktu dla oddziału neurochirurgii jeleniogórskiego szpitala ani na zakontraktowanie w najbliższym czasie poradni neurochirurgii - wynika z informacji Joanny Mierzwińskiej, rzeczniczki prasowego Narodowego Funduszu Zdrowia we Wrocławiu.

- Dziś, chcąc zwiększyć pieniądze dla szpitala w Jeleniej Górze, musimy zabrać innym szpitalom - napisała J. Mierzwińska.

Tydzień temu pisaliśmy o tym, że szpitalowi w Jeleniej Górze w lipcu skończyły się pieniądze na oddział neurochirurgii, przewidziane w kontrakcie na 2013 rok. Pisaliśmy też, że szpital dostał znacznie mniej pieniędzy w porównaniu z innymi placówkami na Dolnym Śląsku. Jelenia Góra otrzymała 2 miliony złotych, podczas gdy szpital w Legnicy - 4,4 mln a w Wałbrzychu - 8 milionów złotych.

NFZ tłumaczy, że podział dokonywany jest w oparciu o liczbę mieszkańców na danym obszarze. - W regionie jeleniogórskim mamy ponad 437 tysięcy mieszkańców, w legnickim prawie 552,5 tysiąca, w regionie wałbrzyskim 726 tysięcy, we wrocławskim 1 199 tysięcy mieszkańców - informuje J. Mierzwińska. - Na Dolnym Śląsku przeznaczamy na neurochirurgię ok. 45 mln zł. Nakłady na 10

tysięcy mieszkańców w województwie wynoszą 153 441 zł i są o prawie tysiąc złotych wyższe niż średnie nakłady w kraju. Patrząc z punktu widzenia pacjenta, Dolny Śląsk nie odbiega od średniej krajowej, więc dostępność dla nich jest zapewniona. Patrząc z punktu widzenia szpitala, sytuacja jest inna, ale my jako NFZ nie utrzymujemy szpitali, tylko zapewniamy dostępność dla pacjentów.

To jednak nie wyjaśnia, dlaczego szpital w Jeleniej Górze otrzymał ponaddwukrotnie mniej pieniędzy niż ten w Legnicy i czterokrotnie niż ten w Wałbrzychu. Nie bierze się też pod uwagę, że jest to region turystyczny i w ciągu roku wypoczywa tu nawet 2 miliony turystów. Widać też, że dostępność mieszkańca Jeleniej Góry albo wioski z naszego regionu jest znacznie niższa niż w innych regionach.

- Z analizy świadczeń na oddziale neurochirurgii w Jeleniej Górze wynika, że szpital w pierwszym półroczu tego roku przyjął 102 osoby w trybie planowym, na kwotę 1 356 tysięcy, w trybie nagłym 31 pacjentów na kwotę 306 tysięcy oraz 39 osób przywiezionych przez zespół ratownictwa medycznego w trybie nagłym na kwotę 256,5 tysiąca zł - wylicza.

J. Mierzwińska uważa, że dziś



Na oddziale neurochirurgii jeleniogórskiego szpitala skończyły się pieniądze.

nie można porównywać oddziałów np. w Legnicy z Jelenią Górą. To dlatego, że przy kontraktowaniu bierze się także pod uwagę historię. - Umowa ze szpitalem w Legnicy jest kilkuletnia i widzimy, że więcej pacjentów przyjmuje szpital w Legnicy niż w Jeleniej Górze - informuje. W Jeleniej Górze oddział neurochirurgii działa od niespełna roku i nie ma „takiej historii”.

Z informacji przysłanej przez rzecznikę wynika także, że nie ma na razie szans na zakontraktowanie poradni neurochirurgii przy jeleniogórskim szpitalu. - Konkurs na ambulatoryjną opiekę specjalistyczną zakończył się w połowie ubiegłego roku, neurochirurgia została zakontraktowana i wszystkie pieniądze w planie zakupów rozdysponowane wśród oferentów - informuje.

Tyle, że wtedy jeszcze w naszym szpitalu nie było oddziału neurochirurgii, nie było więc potrzeby uruchamiania poradni. - Nie ma w przepisach przewidzianych konkursów uzupełniających z tego powodu, że powstała nowa placówka. Konkursy uzupełniające są przewidziane tylko wtedy, gdy nikt się nie zgłosi do konkursu lub zostaną pieniądze w danym zakresie - dodała. - Dziś, chcąc ogłosić konkurs uzupełniający, musielibyśmy rozwiązać podpisaną umowę na poradnię neurochirurgii, zabrać pieniądze i ogłosić konkurs uzupełniający, ale przepisy nie przewidują takiej możliwości.

Nasuwa się jedno: jak się nie chce, to się nie da.

(ROB)

42 lata temu w NJ

Cieplice otrzymają nowy hotel. W związku z tym Prezydium MRN tego miasta zwróciło się do czytelników, za pośrednictwem „Nowin”, z prośbą o propozycję nazwy placówki. Spośród różnorodnych propozycji wybrano nazwę „Cieplice”. Prace przy budowie hotelu jeszcze nie są ukończone, choć już czterokrotnie ustalano termin sfinalizowania inwestycji. To, czy Cieplice szybko otrzymają tę niezmiennie ważną placówkę, zależy od wykonawcy, którym jest Jeleniogórskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego.

Henryk S., pięciokrotnie karany już za chuligaństwo, kradzieże, napady i znęcanie się nad rodziną, znów stanął przed sądem w Jeleniej Górze. Ponieważ na rozprawę przyszedł nietrzeźwy, sędzia postanowił go aresztować. Protokół poszedł do sekretariatu po odpowiednie druki. Gdy wrócił na salę rozpraw, został obrzucony przez Henryka S. wulgarnymi słowami.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych kładło nawierzchnię asfaltową na ulicy 1 Maja między klubem „Relaks” a wylotem ulicy Konopnickiej. Jak się okazało

w praktyce - wzdłuż całego odcinka na jezdni tworzą się kałuże wody i przejeżdżające samochody ochlapują przechodniów. Przyczyna? Większość kanałów i studzienek odpływowych wystaje ponad powierzchnię.

W parku Żiżki odbywa się swoisty proceder - po alejkach spacerują „panie”, oferując państwowe, a częściej prywatne trunki - „czajnikówkę” z „kostką” (cukru) - bimber pędzony na najlepszych przepisach jeleniogórskich melin. Kupujących jest zawsze dużo, jako że ta część parku (z dala od ulicy), służy także innym wiadomym celom.



KOMUNIKATY

W dniu 9.07 br. na przystanku w Karpaczu (Bachus) znaleziono buty męskie. Po ich odbiór należy zgłosić się pod adres: Jelenia Góra, ul. Złotnicza 2 m 7.



„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”. Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Grzegorz Koczubaj, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Ilona Obłoz, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75-26-913 (fax), 64-24-420; sekretarz redakcji i korekta: tel./fax 64-24-420, publicyści - 64-24-889, 64-24-485, księgowość - 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75-24-781, dział marketingu: 64-24-420, tel./fax 64-24-480, skład komputerowy: 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 78-1090-1997-0000-0005-2800-0248 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



„Chcę odzyskać swoje auto”

Mieszkaniec gminy Podgórzyn, Bogdan Deja, od prawie dwóch lat próbuje odzyskać swoje auto, które sprowadził z Niemiec. - Przywłaszczył je mój znajomy - mówi. Policja i prokuratura są bezradne.

Pan Bogdan sprowadził wiosną 2009 roku z Niemiec BMW 530d. Auto kupił formalnie na swojego syna. Zaparkował je na posesji znajomego. Nie zdążył przerejestrować pojazdu, po czym wyjechał na 1,5 roku. - Byłem poważnie chory i leczyłem się w Niemczech, w klinice w Bonn - mówi mężczyzna. Syna w tym czasie także nie było na miejscu.

Kiedy Bogdan Deja wrócił, okazało się, że po aucie nie ma ani śladu. - Dowiedziałem się, że jest zastawione w lombardzie w Jeleniej Górze. Powiadomiłem policję - mówi.

Podjeżdżając, że samochód przywłaszczył, a następnie zastawił w lombardzie znajomy jego syna - Alan P. - Tyle, że on nie ma żadnych papierów na ten pojazd - mówi pan Bogdan. - Jakim cudem trafiło więc do lombardu?

Mężczyzna podał policjantom, kogo podejrzewa o przywłaszczenie samochodu. Wielkie było jego zdziwienie, kiedy dowiedział się, że ktoś... odkupił jego auto z lombardu i zarejestrował je.

Zaczął podejrzewać, że samochód mógł mieć podrobione dokumenty. - Wprowadzenie go do obiegu handlowego było niemożliwe, auto nie miało opłaconej akcyzy - mówi. W dodatku oryginalne dokumenty były wciąż u Niemca, który formalnie pozostawał właścicielem. Jak to możliwe? - Kupując to auto, nie zapłaciłem całej kwoty. Nie miałem tyle pieniędzy. Umówiłem się więc ze sprzedającym, że resztę dopłacę później i, jak to zrobić, to otrzymam oryginalne dokumenty i drugi komplet kluczyków - mówi. - Jeśli więc ktoś je zarejestrował w Polsce, to tylko na podrobionych papierach. Mamy tu do czynienia z paserstwem.

O tym także powiadomił organy ścigania. Po jakimś czasie pojawił się u niego mężczyzna, który twierdził, że kupił to auto, i poprosił o oryginalne dokumenty. - Powiedziałem mu, że mogę je sprzedać, ale za 30 tysięcy złotych, czyli tyle, ile kosztował ten samochód - mówi.

Potem jeszcze przyszedł jakiś młody chłopak. - Zapytał: ile chcę

za papiery na wiadomy samochód, by mogli wreszcie legalnie nim jeździć - mówi. - Odpowiedziałem mu, że nie będę rozmawiał z pośrednikami, a jedynie z osobą, która je kupiła.

W międzyczasie policjant z Karpacza badający sprawę sporządził

przywłaszczenia pojazdu”. Zdanie to potwierdziła prokuratura, która w lipcu ubiegłego roku odmówiła wszczęcia dochodzenia. W uzasadnieniu asesor Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze napisał, że czynności prawne pomiędzy tymi osobami miały charakter do

Powolał się też na fakt, że nie ma wystarczających dowodów, m.in. umowy kupna-sprzedaży samochodu, które rozwiałyby wszelkie wątpliwości. Z kolei, w myśl prawa, nie dające się rozstrzygnąć wątpliwości należy interpretować na korzyść osoby podejrzewanej.

Faktem jednak jest, że pomiędzy stronami były kontakty nieformalne. Alan P., jak twierdzi Bogdan Deja, mógł mieć kluczyki do tego samochodu. - Ale nie sprzedałem mu tego auta - zapewnia.

Zaskarżył decyzję prokuratury i sąd to zażalenie uwzględnił. Uznał, że twierdzenia skarżącego zostały przez śledczych sprawdzone tylko pobieżnie. Z materiałów policyjnych wynikało, iż Alan P. twierdził, że kupił samochód i że Deja „został spłacony”. Sąd uznał, że należy zweryfikować tę informację. „Oczywiste jest, że kupując samochód, sporządza się pisemną umowę, a jeżeli nawet strony takiej umowy nie sporządziły, to Alan P. powinien dysponować dowodem wpłaty na rzecz sprzedającego tak znacznej kwoty” - uznał sąd.

Sprawa ponownie trafiła do prokuratury, ale ta zawiesiła ją. To dlatego, że podejrzany zapadł się pod ziemię, nie ma go w miejscu zamieszkania. Nie jest możliwe przesłuchanie go. Jest on poszukiwany w celu aresztowania ekstradycyjnego w innej sprawie.

W międzyczasie Bogdan Deja zapłacił resztę pieniędzy właścicielowi z Niemiec i uzyskał oryginalne dokumenty i drugi komplet kluczyków. Mówi, że wie, gdzie jest dzisiaj jego auto (kolejny raz zmieniło właściciela) i kto nim jeździ. - To BMW 530d, a jeździ na papierach od BMW 525d - mówi. Domagał się zatrzymania tego pojazdu do czasu wyjaśnienia sprawy. Prokurator wydała już postanowienie o zatrzymaniu rzeczy. Było to w grudniu ubiegłego roku. Postanowienia jednak nie zrealizowano, bo miesiąc później zapadła decyzja o zawieszeniu sprawy...

(ROB)



R. ZAPORA

- Wciąż mam komplet kluczy do tego auta - mówi Bogdan Deja.

notatkę, z której wynika, że policja rozpytała syna Bogdana Deja oraz Alana P. i jeszcze jednego świadka. Funkcjonariusz uznał, że „zebrane materiały nie pozwalają na stwierdzenie, że faktycznie doszło do

tego stopnia nieformalny, że „w świetle przeciwnych twierdzeń stron umowy uprawdopodobniono jest zarówno, że doszło do sprzedaży pojazdu Alanowi P., jak i wyłącznie do jego użyczenia”.

- To przecież absurd - mówi Bogdan Deja. - Nie sprzedaliśmy tego samochodu, więc logiczne, że nie ma umowy kupna-sprzedaży. A teraz się okazuje, że to argument, który działa przeciwko nam.

Wysokie miejsce Karpacza w prestiżowym rankingu samorządów Samorządy wśród najlepszych

Karpacz, Jelenia Góra, Marciszów, Pieńsk, Bolesławiec i Zgorzelec to samorządy z regionu, które zostały sklasyfikowane w Rankingu Samorządów dziennika „Rzeczpospolita”. Największy sukces odnotował Karpacz, który

zajął drugie miejsce w rankingu w kategorii „Fundusze unijne - gminy miejsko-wiejskie”. W tej samej konkurencji sklasyfikowany jeszcze został Zgorzelec (87 miejsce). W setce najlepszych gmin miejskich i miejsko-wiejskich

znalazł się Pieńsk (52 miejsce) oraz Bolesławiec (56 miejsce). Wśród gmin wiejskich z naszego regionu wysoko sklasyfikowano tylko jeden samorząd z regionu - Marciszów (22 miejsce, awans z 26 miejsca w poprzednim rankingu). Jelenia Góra wśród miast na prawach powiatu uplasowała się na 19 pozycji. Stolica Karonoszy zajęła też 10 miejsce w kategorii „Fundusze unijne - miasta na prawach powiatu”. W kategorii samorządów innowacyjnych wśród miast na prawach powiatu Jelenia Góra zajęła 26 miejsce, taką samą pozycję wśród gmin miejsko-wiejskich zajął Bolesławiec, a 38 był Pieńsk. (sad)

Oszustwo na wagę złota

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Bolesławcu, aresztowali w ubiegłym tygodniu 20-latkę podejrzaną o oszustwo i wyłudzenie 10 tys. zł.

Z przebiegu śledztwa policjantom udało się ustalić, iż aresztowany w okresie dwóch miesięcy (tj. od połowy maja do połowy lipca br.) dokonał przynajmniej dwunastu oszustw w jednym z bolesławieckich punktów skupu złomu. Jego sposób działania był za każdym razem taki sam. Mężczyzna otrzymywał kwit, na którym wskazana była waga i rodzaj sprzedawanego przez niego surowca. W drodze do kasy punktu skupu złomu sprawca podmieniał kwit i przedstawiał fałszywą informację. - Kilogram stali sprzedawał np. jako ki-

logram miedzi - wyjaśnia asp. Anna Kublik-Rościszewska z KPP w Bolesławcu. Fałszując dane, aresztowany wyłudził w ten sposób minimum 10 tys. zł. W jego samochodzie funkcjonariusze znaleźli około 150-ciu niewykorzystanych jeszcze kartek, przygotowanych przez mężczyznę do kolejnych działań przestępczych. Zatrzymany mieszkaniec gminy Bolesławiec nie był wcześniej karany, za oszustwo grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

AG

REKLAMA I PROMOCJA

PLUS **KÄRCHER**

JELEŃIA GÓRA, ul. W. Pola 8

-urządzenia czyszczące
-środki czyszczące
-części zamienne

tel. 75 751 80 10
tel. 601 44 30 33

SPRZEDAŻ - SERWIS - DORADZTWO

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował
dziennikarz „NJ”, Robert Zapora

Wiele denerwuje, ale jest i szczypta optymizmu



Co drażni naszych mieszkańców? - zapytaliśmy podczas ubiegłotygodniowego dyżuru. Problemów jest sporo: dzikie wysypiska śmieci, smród z oczyszczalni ścieków czy nadmierna biurokracja.

- Nie mogę otworzyć okna, bo komary chcą mnie zjeść - mówi pan Zbigniew z ulicy Panieńskiej w Jeleniej Górze. Od lat walczy o uprzątnięcie pasa zieleni miejskiej, który przerodził się w dzikie wysypisko śmieci. Wszystko zarosło i do tego jest spory fetor.

Mieszkaniec twierdzi, że wielokrotnie zgłaszał sprawę Straży Miejskiej a także naczelniczce Wydziału Gospodarki Komunalnej, Dorocie Wiącek. Zapowiedział, że wystąpi do prezydenta o ukaranie urzędniczek za beczynność w tym temacie.

- Sprzątaliśmy to miejsce w ubiegłym roku, po zgłoszeniu mieszkańca - mówi nam tymczasem Dorota Wiącek. - W tym roku jeszcze nie, ale też nie otrzymaliśmy żadnych zgłoszeń, że jest tam dzikie wysypisko.

Jak mówi, urząd wystawił już firmie zlecenie dotyczące uprzątnięcia terenów niezainwestowanych, ale nie było w nim ul. Panieńskiej. Naczelniczka postara się, by w najbliższym czasie uprzątnąć to dzikie wysypisko. - Niestety, nie mamy pieniędzy na to, by uporządkować wszystkie skwery w mieście - mówi. - Z kolei dzikie wysypiska usuwamy regularnie, ale to walka z wiatrakami. Dlatego apeluję do mieszkańców, by zgłaszali policji i Straży Miejskiej na bieżąco, jak widzą kogoś, kto wyrzuca śmieci w niedozwolonym miejscu. Tylko zatrzymanie na gorącym uczynku może skutkować ukaraniem zaśmiecającego.

Często niestety rzeczywistość jest taka, że jak już nawet złapie się taką osobę, to jeśli nie przymie ona mandatu, sprawa kierowana jest do sądu. Sprawa kończy się na upomnieniu, a śmieci musi posprzątać gmina, oczywiście na koszt podatników.

- Od kilku dni jest taki fetor, że nie da się wytrzymać - powiedziała nam z kolei czytelniczka z ulicy Grunwaldzkiej. Smród wydobywa się z pobliskiej oczyszczalni ścieków. - Od zawsze był z tym problem, ale teraz, podczas upałów, strasznie śmierdzi.

Prezes Wodnika, Wojciech Jastrzębski zapewniał nas, że nie ma prowadzonych żadnych robót i że osobiście był w oczyszczalni i nie wyczuł nadmiernego niepokojącego zapachu. Sprawdziliśmy sami. W dzień było do wytrzymania, natomiast wieczorem rzeczywiście nieprzyjemny zapach drażnił nos. Czuć było na ulicy Grunwaldzkiej i w pobliskich marketach.

Zadzwoń turysta, który przyjechał do Jeleniej Góry z nadmorskiej miejscowości. - Poszedłem na basen. Chciałem wypożyczyć leżak. Zapłaciłem za niego, ale okazało się, że muszę jeszcze zostawić dowód osobisty w zastaw - zadzwonił poirytowany. - To bzdura, to jest dokument tożsamości, gdyby mi np. zaginął, jak bym wrócił do domu?

Zamiast zatrzymywania dokumentu proponuje inne rozwiązanie, stosowane w jego regionie: pobieranie kaucji zwrotnej.

- Przecież dajemy taką możliwość - dziwi się Ireneusz Taraszkiewicz, dyrektor Międzyszkolnego Ośrodka Sportu w Jeleniej Górze. - Działają to identycznie, jak zimą na lodowisku, za

wypożyczenie łyżew można zostawić dowód albo kaucję.

Czy możliwe więc, aby pracownik na basenie nie poinformował klienta? - Nie wiem, ale zaraz zadzwonię i przypomnę pracownikom o tym - powiedział.

I na koniec coś pozytywnego, co - jak mówi zgłaszający - umacnia jego wiarę w uczciwych ludzi. - Jakiś czas temu zauważyłem, że ktoś rozbił mój gazon przed domem - mówi czytelnik, mieszkający na ulicy Ludowej. - Pozbieraliśmy rozbite kawałki i uprzątnęliśmy to.

Dopiero po tym zauważył wiadomość w skrzynce na listy: „Rozbiłem gazon, zostawiam 50 złotych zadośćuczynienia” - brzmiał odręczny napis na kartce. Sprawca podał też swój numer telefonu i zawiązał w list banknot o wspomnianym nominale. - Skontaktuję się z tym panem i oddam mu te pieniądze, bo dla mnie więcej warta jest uczciwość, a nie te 11 złotych - mówi mieszkaniec zaznaczając, że tyle właśnie kosztuje nowy gazon.

(ROB)

Zadzwoń do nas

W środę od godziny 10 do 12 specjalista z Państwowej Inspekcji Pracy będzie odpowiadał na pytania związane z pracą sezonową, zatrudnieniem młodocianych w czasie wakacji oraz z wszelkimi problemami odnośnie praw i obowiązków pracowników i pracodawców.
75/64-24-485

Zgorzelczanie nie chcą PSZOK-a!

Mnóstwo emocji pojawiło się w mieście nad Nysą, w związku z lokalizacją tzw. PSZOK, czyli Gminnego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. Władze miasta umyśliły posadowić punkt na terenie byłego, nieczynnego targowiska miejskiego, niedaleko byłego dworca PKP oraz licznych obiektów użyteczności publicznej, w tym - niedawno wyremontowanego parku.

Niestety, pomysł nie został w żaden sposób skonsultowany ze środowiskami, które mogłyby być najbardziej zainteresowane - czyli z okolicznymi mieszkańcami i właścicielami działającymi w rejonie firm i instytucji. Co najgorsze, burmistrz nie konsultował go także z radą miasta i to chyba właśnie odbiło się najgłośniejszym rykoszetem. Burmistrz wprowadził na stanowisku, że nie miał obowiązku informować wszystkich o planach utworzenia tego typu obiektu, niemniej opozycjoni radni zareagowali natychmiast. Radny Marek Wo-

cjalne. Niestety - zapewnienia, że śmierdzić nic nie będzie, bo do miejsca tego nie będą trafiać odpady podlegające rozkładowi, na nic się zdały. Mieszkańcy, wspierani przez radnych, zwrócili uwagę na wiele aspektów. Otóż w bezpośrednim sąsiedztwie mieści się hurtownia art. rolno-spożywczych, miejsce rekreacji z placem zabaw dla dzieci, a tylko nieco dalej niepubliczna szkoła podstawowa, McDonald's, stacja paliw, itd. Protestujący wytknęli też, że lokalizacja PSZOK jest niezgodna z planem zagospodarowania przestrzennego, bo



K. MATLA

Teren starego, nieczynnego targowiska - kontrowersyjna lokalizacja przyszłego PSZOK-a.

lanin, upoważniony przez zainteresowane grupy społeczne, wystąpił z oficjalnym pismem, domagając się odstąpienia od kontrowersyjnej lokalizacji. Nikt nie ma wątpliwości, że PSZOK musi powstać - ale raczej na obrzeżach miasta, gdzie jego uciążliwość będzie najmniej odczuwalna. Marek Wolanin wytknął pierwotnemu pomysłodawcy mnóstwo wad, które zdecydowanie przewyższają potencjalne „za”. Budowa punktu w tym akurat miejscu wydała się władzom miasta jak najbardziej uzasadniona. Stare targowisko od dawna nie jest wykorzystywane, hula po nim wiatr. Jest tam natomiast trwałe, asfaltowe podłoże, które doskonale nadałoby się dla potrzeb punktu. Szczególnie, że obiekt zostałby wyposażony w niezbędną infrastrukturę, wraz z zamkniętym budynkiem magazynowym na odpady spe-

proponowane usługi komunalne będą ewidentnie uciążliwe i szkodliwe dla okolicznych mieszkańców.

Na fali niezadowolenia, w Urzędzie Miasta zorganizowano specjalne, otwarte posiedzenie Komisji do spraw Rodziny, Zdrowia, Pomocy Społecznej i Ochrony Środowiska. Strony wymienili wzajemne poglądy. Ludzi miało uspokoić zapewnienie, że to na razie tylko plany i że decyzje jeszcze nie zapadły. Efekt burzliwych konsultacji jest taki, że decydować o lokalizacji PSZOK-a będzie rada miasta, a nie sam burmistrz. Alternatywne miejsca to teren wysypiska śmieci w Jędrzychowicach, miejsce w obrębie Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej lub okolice oczyszczalni ścieków przy ul. Henrykowskiej. Decyzje jeszcze nie zapadły, do tematu z pewnością wrócimy.

(mat)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra
powiat jeleniogórski

- 501 465 588
- 502 205 732
- 601 572 243
- 606 665 454
- 601 543 538

powiat lubański
powiat lwówecki
powiat zgorzelecki
powiaty: jaworski i złotoryjski
redakcja

- 606 665 454
- 694 792 203
- 606 665 454
- 605 533 855
- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Nikt nie chce stadionu

Nie wpłynęła ani jedna oferta na dzierżawę stadionu w Karpaczu. 15 lipca minął termin. Władze Karpacza chciały oddać stadion w dzierżawę na 30 lat. Dzierżawca mógłby wybudować obiekt hotelowy na 200 osób. Generalny zamysł był taki, aby nowy gospodarz obiektu ściągał do miasta pod Śnieżką kluby piłkarskie na rozmaite zgrupowania i obozy. Ta wizja, w połączeniu z co najmniej 7,5 tys. zł miesięcznej opłaty dzierżawnej, okazała się mało kusząca dla inwestorów. - Przemyślimy jeszcze raz tę ofertę, dopracujemy ją i będziemy nadal szukać chętnego - zapowiada Ryszard Rzepczyński, zastępca burmistrza Karpacza.

(sad)



S. SADOWSKI

Walka o dom

Prywatny akt oskarżenia przeciwko biegłemu rzeczoznawcy majątkowemu przygotowuje Bogdan Biedrzyński, niedawny współwłaściciel domu jednorodzinnego w Trzebieniu w powiecie bolesławieckim. Mężczyzna czuje się oszukany nierzetelnym, jak twierdzi, operatem szacunkowym określającym wartość domu przy rozprawie z byłą żoną o podział majątku.

Sprawa ciągnie się już ponad rok, a B. Biedrzyński próbuje dojść sprawiedliwości w sądzie i prokuraturze. Na razie bez skutku.

Po rozwodzie B. Biedrzyński spotkał się w sądzie z byłą żoną jeszcze raz na sprawie o podział majątku dorobkowego. Bolesławiecki sąd zlecił biegłemu sporządzenie operatu szacunkowego domu i dwóch działek gruntowych. Biegła wyceniła nieruchomości na sumę niespełna 348 tysięcy złotych.

- Operat ten zakwestionowała jednak moja była żona wytykając, że rzeczoznawczyni nie uwzględniła słupa linii energetycznej stojącej na działce. Sąd powołał więc drugiego biegłego z Jeleniej Góry. Według niego, te same nieruchomości rok później straciły już na wartości 136 tysięcy złotych. Złapałem się za głowę - wspomina B. Biedrzyński.

Gdy sprawa o podział majątku trafiła do rozpoznania w drugiej instancji, operat szacunkowy

biegłego K. stracił ważność, dlatego sąd zlecił aktualizację wyceny. W lipcu zeszłego roku ponadstumetrowy dom oraz dwie działki o powierzchni 1600 metrów kwadratowych warte były 223 tysiące złotych.

Według B. Biedrzyńskiego, operat mimo tego nie określał rzeczywistej wartości nieruchomości.

- Ten dom budowałem sam, z wysokiej jakości materiałów. Budowaliśmy go dla siebie, żeby mieć gdzie na starość wrócić albo dzieciom przekazać. Oddany został do użytku w 1997 roku, więc nie jest stary - dodaje były właściciel.

I zakwestionował w sądzie także zaktualizowaną wycenę, sporządzoną przez biegłego K. Operat został zaktualizowany, ale poza porównaniem nieruchomości do kolejnych dwóch budynków, oszacowana wartość się nie zmieniła.

W sierpniu zeszłego roku zapadł wyrok o podział mająt-

ku, który dom jednorodzinny w Trzebieniu przyznał byłej małżonce B. Biedrzyńskiego. Eksmałżonka spłaciła eksmęża, ale B. Biedrzyński uważa, że został poszkodowany, a nieruchomości ma wartość dwukrotnie wyższą.

Agencja detektywistyczna, którą wynajął B. Biedrzyński sprawdziła, jakie nieruchomości wziął pod uwagę biegły, porównując je do domu w Trzebieniu.

- Biegły porównywał przy wycenie jedenaście domów, z których jedynie dwa spełniały warunki podobieństwa. Pozostałe domy różniły się drastycznie stanem technicznym, a w części powierzchnią i sposobem sprzedaży. Ze zdjęć nieruchomości, które biegły porównywał przy sporządzaniu operatu wynika, że do oszacowania wartości domu z 1997 roku rzeczoznawca użył budynków z końca XIX wieku, zrujnowanych albo przerobionych z pomiesz-

G. KOCZUBAJ



- Czuję się oszukany przez biegłego, będę walczył o mój dom - mówi B. Biedrzyński

czeń gospodarczych - wylicza B. Biedrzyński.

Mężczyzna zlecił sporządzenie operatów szacunkowych domu w Trzebieniu dwóm innym rzeczoznawcom. Jeden oszacował wartość domu i dwóch działek na 390 tysięcy złotych, a drugie biuro - na 400 tysięcy złotych.

Zaraz potem złożył w prokuraturze zawiadomienie o oszustwie, którego miał dokonać biegły, sporządzając nierzetelny, według niego, operat. Prokuratura odmówiła jednak wszczęcia śledztwa w tej sprawie. Po ponownym złożeniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez biegłego oszustwa prokuratura umorzyła śledztwo, ale po zażaleniu się B. Biedrzyńskiego na to postanowienie, sąd

zwrócił sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Mężczyzna złożył też w sądzie cywilnym skargę, domagając się wznowienia postępowania o podział majątku.

- Wykazałem, że zaszły nowe okoliczności, że mam dowody na nierzetelność biegłego, którego opinia była podstawą orzeczenia sądu - dodaje B. Biedrzyński.

Sąd jednak nie podzielił tego stanowiska uznając, że nie są to okoliczności, które w czasie zakończonego prawomocnie postępowania były nieujawnione i wówczas nieujawnialne. Zdaniem sądu, skoro wówczas strona podnosiła zarzuty względem opinii, to miała możliwość podjęcia inicjatywy dowodowej i zweryfikowania twierdzeń biegłego.

Grzegorz Koczubaj

Derkacz krzyczy o dopłaty

Fot. Mateusz Matysiak
www.mateuszmatysiak.pl



Tętniące życiem zielone tereny, pełne czystej wody, ptactwa i bujnego życia. Przepiękny krajobraz, wśród którego obserwować można piękno przyrody i podziwiać rzadkie gatunki zwierząt i roślin. Większość Polaków pomyśli - Mazury, Bieszczady czy Tatry. Jednak Kotlina Jeleniogórska ma wcale nie mniej do zaoferowania, a z bogactwa przyrody niektórzy mogą skorzystać finansowo.

- Bielik, ten sam ptak, który widnieje od tysiąca lat na naszym państwowym godle, jest właśnie tutaj, w Karkonoszach. Obserwujemy bieliki już dłuższy czas i cieszymy się, że można je tu spotkać, bo świadczy to o bogactwie przyrodniczym regionu. Ten największy polski ptak drapieżny potrzebuje odpowiednich warunków do tego, by przetrwać. I znalazł je u nas - mówi Bożena Gramsz z Muzeum Przyrodniczego w Jeleniej Górze.

Nasz region pochwalić się może największą europejską sową - puchaczem, który, jak widać, też upodobał sobie Kotlinę Jeleniogórską. Mamy żurawie, których romantyczny klangor usłyszeć można niekiedy wieczorną porą. Żyją tu czaple białe, rzadkie gatunki gęsi i kaczek. Do Podgórzy na przylatuje też bardzo skryty bocian czarny - płochliwy kuzyn naszego białego bocka.

Każdy spacer wokół pól i stawów przemienić się może - jeśli tego chcemy - w prawdziwą przyrodniczą przygodę. Wystarczy wyteńczyć wzrok i słuch, pobyć chwilę w ciszy - a poukrywane wśród traw i drzew zwierzęta na pewno się pokażą. Zobaczyć przemijającego gronostaja, zającą, sarnę czy borsuka - nie jest wcale tak trudno. Dorosły samiec jelenia na skraju lasu to widok, który pojawia się na obrazach i rycinach od setek lat. Być naocznym świadkiem, jak pełne dostojęstwa zwierzę wylania się spośród drzew, to przeżycie, które niejeden zapamięta na długo.

Ostatnio zawitał do gminy Podgórzyń naprawdę niezwykle gość. Bardzo rzadki i cenny dla środowiska gatunek ptaka. To derkacz, większy od kuropatwy, ale ubarwiony bardzo podobnie. O wiele łatwiej jest go usłyszeć, bo śpiewa dość głośno. Ten śpiew przypomina co prawda pocieranie o siebie grzebieni do włosów, ale dla każdej samicy derkacza taki wokalny popis brzmi bardzo romantycznie - żartuje Bożena Gramsz. - To zresztą szansa na uzyskanie przez rolników unijnych dopłat, bo te tereny, które derkacz zaszczyca swą obecnością, kwalifikują się do tzw. unijnej płatności środowiskowej, która wcale nie jest mała. Opłaci się rolnikom tą sprawą zainteresować - przekonuje ornitolog z Muzeum Przyrodniczego w Jeleniej Górze.

Antoni Gąssowski

Okiem Kubka

ŚCIANA PŁACZU

Decyzją ONZ, po opuszczeniu Palestyny przez Brytyjczyków, w roku 1948: Jerozolimę Wschodnią (Stare Miasto) przydzielono Jordanii, a Jerozolimę Zachodnią (Nowe Miasto) - Izraelowi. W czasie sześciodniowej wojny Żydów z Arabami, w 1967 roku, cała Jerozolima przeszła pod zarządek Izraela. I stała się od tego roku stolicą państwa.

Jerozolima Wschodnia to niemal same zabytki. I nadal trwają prace archeologiczne. Wyodrębniona została w Starym Mieście szczególna enklawa - z największą Świętością Izraela: Murem Zachodnim zwanym też ŚCIANĄ PŁACZU. Nienaruszone resztki po pierwszej świątyni, którą zbudował mędrzec i król: Salomon. Pod tą właśnie Ścianą gromadzą się Żydzi, głównie ortodoksi - na modlitwę osobistą i na wspólne uroczyste nabożeństwa z odczytywaniem fragmentów Tory.

Trzy razy byłem pod Ścianą Płacz. Pierwszy raz - opierając się plecami o Święty Mur - przypatrywałem się ortodoksyjnym Żydom, w charakterystycznych strojach. Delikatnie dotykali dłońmi muru do rytmu modlitw, kiwając głowami. Rozmyślałem o dziejach Narodu Wybranego.

Po raz drugi w dniu do własnej dyspozycji. Nie kusiły mnie zakupy. Z Notatnikiem w ręku - twarzą zwrócony ku Ścianie - Imiennie wspominałem swoich Bliskich i Przyjaciół. I trzeci raz w sobotę, by posłuchać modlitewnych żydowskich śpiewów.

Od kilkunastu lat wydzielona część Muru dostępna jest dla kobiet. Turyści czy pielgrzymi bez kłopotów mogą podchodzić do Ściany. Z zachowaniem odpowiedniego stroju: Mężczyźni - nakryte głowy, kobiety - otulone ramiona.

Ostatnimi czasy izraelskie kobiety wywalczyły sobie jeden w miesiącu dzień, w którym mogą pod Ścianą Płacz: modlić się i czytać Torę - nie w formie zwoju, lecz księgi. Z początku ortodoksi nie chcieli się na to zgodzić. Były przepędzane i nawet aresztowane. Parlament wreszcie wydał ustawę.

Teraz policja bierze je w obronę, gdyż ortodoksi - na różne sposoby - utrudniają im podejście do Muru i przeszkadzają w modlitwach. Kobiety nie rezygnują i nie ustępują - walczą o nowe. Jak w życiu kulturalnym, ekonomicznym i politycznym - tak również w sprawach religijnych - chcą być równoprawnymi nie tylko obywatelkami, ale i DZIEĆMI IZRAELA. Mocno naciska diaspora - wspierająca Izrael finansowo. No i fakt istotny: rządy w państwie przejęła Partia Świecka.

Przedziwne - dla mnie nawet wprost absurdalne: największymi fundamentalistami i zapiekłymi tradycjonalistami są na ogół ortodoksyjni Żydzi. Także w innych religiach - prawowierni, czyli najpobożniejsi. Nie wyłączając chrześcijaństwa. W tym katolicyzm i naszego - polskiego podwórka.

Im mocniej religijni - w polityce zaś: bardziej prawicowi - tym mniej tolerancyjni. Za nic nie ustąpią. Na nic się nie zgodzą. Żadnych kompromisów. Co BYŁO - jest i będzie. Taka zadziwiająca prawidłowość, Czytelniku.

- A na Twoim podwórku...?

KUBEK



Zamek Lenno na finiszu

Po 5 latach remontu, na który wydano blisko 4 mln zł, w przyszłym roku (jeśli tylko nie zajdą jakieś nieprzewidziane okoliczności) Zamek Lenno we Wleniu - a dokładniej w pobliskich Łupkach - znów stanie otworem przed turystami. To akurat na 800-lecie miasta. Trwa właśnie V etap prac prowadzonych w XII-wiecznej warowni. Zakończenie przewidziane jest w październiku.

V etap prac remontowych kosztować będzie ponad 400 tys. zł. Niemal cała ta kwota pochodzi z Ministerstwa Kultury, które w przeważającej części finansowało przedsięwzięcie wszystkich etapach. Tegoroczne prace obejmą przede wszystkim stabilizację zewnętrznej dolnej części murów okalających.

Burmistrz miasta, Bogdan Mościcki, przypomina, że w poprzednich latach na wleńskim zamku zrekonstruowano mury

wewnętrzne, odwodniono całe wzgórze zamkowe, przeprowadzono gruntowne prace stabilizacyjne przy wieży, a także ustabilizowano górną część budowli. Te prace były skutkiem katastrofy budowlanej z 2006 r. W wyniku prowadzonych bez właściwego zabezpieczenia prac archeologicznych zawałiła się wtedy część muru, stabilność straciła wieża. Zapowiadało się wówczas, że będzie to kres zamkowych ruin, bo z racji kosztów (ale także z przyczyn formalnych) na żadne prace renowacyjne się nie zanosilo.

Dziś można jednak sądzić, że katastrofa okazała się zbawieniem dla Lenno, bo szeroko zakrojone prace utrwala ruiny na dziesięciolecie.

- Stabilizacja dolnych murów zamku budowlany zakres prac przy ruinach zamku i pozwoli na przywrócenie ruchu turystycznego. To o tyle ważne, że w przyszłym roku

obchodzimy jubileusz 800-lecia praw miejskich Wlenia; takie święto, bez dostępności chyba najważniejszej w dziejach miasta budowli byłoby niepełne. Oczywiście prace przy ruinach nie zostaną całkowicie zakończone, potrzebne będą jeszcze roboty dostosowujące infrastrukturę, choć w bardziej asetycznym zakresie. Na pewno nie będzie tam jakichś kiosków z jedzeniem czy pamiątkami - mówi burmistrz Mościcki.

I przypomina, że całe to wielkie przedsięwzięcie nie byłoby możliwe bez środków zewnętrznych, ale także finansowego zaangażowania gminy. Z 4 mln zł wydanych na remont, ponad 400 tys. to bezpośrednie środki unijne, 800 tys. zł wyłożyła gmina, a reszta to środki Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

To jednak także skutek zaangażowania i burmistrza Mościckiego, i ówczesnego posła (dziś prezydenta Jeleniej Góry)

Marcina Zawily, i ministra Zdrowiejskiego.

Na razie zamek, z którego wieży rozciąga się jeden z najpiękniejszych widoków na Pogórze Sudeckim, jest dla turystów niedostępny. Burmistrz Mościcki radzi jednak turystom, którzy tam zawitają, poprosić kierownika robót o zgodę na wejście do warowni, a być może także na wieżę. - To ciągle plac budowy, więc wstęp jest mocno ograniczony, ale przy obecnym zakresie prac zwykle nie ma zagrożenia dla turystów, więc czasami można to załatwić.

A miejsce jest warte odwiedzenia nie tylko ze względu na wyjątkową panoramę rozciągającą się z wieży zamku. Także dlatego, że obiekt uchodzi za najstarszy istniejący zamek na obecnych ziemiach polskich i najstarszą murowaną warownię, a jego 800-letnia historia obfitowała w burzliwe wydarzenia.

(mal)



Na marginesie

JELEŃ GÓRA

Być może towarzyskie spotkanie przy kieliszku trwało za długo albo kierowca wypił za dużo. W każdym razie 34-letni jeleniogórzanin wsiadł wcześniej rano do swojego Citroena i myślał, że dojedzie bez przeszkód do celu podróży. Na jego drodze stanął jednak znak drogowy i skrzynka energetyczna na ulicy W. Pola. Alkomat wykazał w organizmie kierowcy 2 promile alkoholu. Poza koniecznością naprawy zniszczeń kierowca odpowie przed sądem za jazdę po pijanemu i spowodowanie kolizji.

LUBAŃ

W areszcie oczekuje na proces 21-letni mieszkaniec Lubania, który dokonał rozbój i usiłował dokonać kolejnego. Młody napastnik napadł w Lubaniu mężczyznę. Próbował wyrwać mu torbę z aparatem fotograficznym i telefon. Pokrzywdzony zaczął wzywać pomocy. Usłyszała to przechodząca niedaleko kobieta, która wyjęła z torebki telefon, chcąc wezwać policję. Wtedy napastnik zaatakował także ją, bijąc i szarpiąc. Szczęście, że pojawili się kolejni przechodnie, którzy wezwali policję. Młodemu bandycie grozi kara do 12 lat więzienia.

LWÓWEK ŚLĄSKI

Policjanci zatrzymali 35-letniego mężczyznę oraz 21-letnią kobietę, mieszkańców Wlenia, podejrzanych o rozbój.

Oboje dwa dni wcześniej byli w barze, gdzie spotkali się z innym mężczyzną, który wygrał na automatach w tym lokalu 300 złotych.

W drodze powrotnej do domu sprawcy podeszli do mężczyzny od tyłu, a następnie uderzyli drewnianą pałąk i przewrócili poszkodowanego. Kobieta wyciągnęła napadniętemu z kieszeni 200 złotych, telefon, trzy piwa oraz paczkę papierosów. Sprawcy pozostawili na ziemi rannego mężczyznę i uciekli. Policja ujęła ich po kilkudziesięciu godzinach.

ZGORZELEC

Policjanci zatrzymali 57-letniego mężczyznę, który trudnił się obrotem „lewym” alkoholem. W trakcie przeszukania w mieszkaniu mężczyzny zabezpieczono 20 litrów alkoholu niewiadomego pochodzenia. Nie wiadomo na razie, skąd pochodził trefny alkohol i czy nie był skażony.

GOK

 EXPRESS LOKALE KUPIĘ mieszkanie 35- 45 m kw. Tel. 504-205-612. G2482-G	PILNIE sprzedam mieszkanie 2-pokojowe w Jeleniej Górze. Tel. 530-630-513. G2487-G SPRZEDAŻ SPRZEDAM piec c.o. moc 30 kW, stałopalny z nadmuchem. Tel. 781-639-094. G2481-G
--	--

Szlachetna zabawa w Sosnówce



Moc atrakcji dla dzieci i dorosłych przygotowali organizatorzy niedzielnego festynu w Sosnówce. Były dmuchane zabawki, koncerty, zawody sportowe. Dochód zostanie przeznaczony na ratowanie miejscowych zabytków.

Impreza, która odbyła się przy DW Lubuszanin, przyciągnęła tłumy. Na polanie aż roilo się od rozmaitych stoisk. Były dmuchane zabawki dla dzieci, trampolina. Chętni mogli zobaczyć wyposażenie samochodów straży pożarnej. Sporym zainteresowaniem cieszyły się namioty edukacyjne Nadleśnictwa Śnieżka, Karkonoskiego Parku Narodowego i Związku Gmin Karkonoskich. Obiegany był zwłaszcza ten pierwszy. Można było przejść boso po różnego rodzaju podłożu leśnym. Były puzzle przyrodnicze, a także koło fortuny. Za prawidłowe odpowiedzi można było otrzymać upominek, np. sadzonkę sosny bądź kosodrzewiny.

Kolejka ustawiała się do loterii fantowej. Oprócz tradycyjnych gadżetów, furorę robiły ogrodowe donice. Większość chciała je wylosować. Każdy los miał swój numer. Na koniec spośród uczestników loterii rozlosowano nagrody główne: telewizor LED, rower i wycieczki zagraniczne.

- Jest też stoisko miasta Kowary, a także wyspa cygańska - podkreślała Anna Zębik, prezes Stowarzyszenia Miłośników Sosnówki. - To w ramach współpracy z Kowarami, które obchodzą w tym roku 500-lecie.

Na scenie występowały zespoły ludowe, Orkiestra Dęta Filharmonii Dolnośląskiej oraz zespół Agat z ODK Zabobrze. Nie zabrakło imprez sportowych. Był turniej siatkówki

plażowej, bieg górski oraz uphill. W morderczym wyścigu rowerowym wzięło udział blisko 50 zawodników. Wygrał Patryk Kaczmarczyk przed Łukaszem Klimaszewskim i Michałem Magurem.

Dzień wcześniej przy kaplicy św. Anny odbył się koncert zespołów „Szyszak” i „Kumple”. Publiczność nie chciała się rozstać z muzykami, zmuszając ich do licznych bisów. Koncert rozpoczął się o 19., a zakończył się przed godziną 22. Gdyby nie to, że robiło się już ciemno, publiczność pewnie nie pozwoliłaby muzykom odejść od instrumentów.

Dochód z imprezy, jak co roku, zostanie przeznaczony na ratowanie zabytków Sosnówki. - To była inicjatywa gestorów turystyki, którą potem zarazili oni księży - tłumaczy Anna Zębik. - My od lat kontynuujemy ten pomysł. Udało się zrobić wiele remontów w kaplicy św. Anny. W tym roku czeka

nas tam poprawa instalacji wodociągowej. Nasze serca są teraz jednak skierowane na kościółek św. Marcina. To zabytek, który wymaga wielu prac.



Loteria fantowa cieszyła się sporym zainteresowaniem. Do wygrania, oprócz typowych gadżetów, był m.in. rower i telewizor LED.

Stowarzyszenie odkłada zebrane pieniądze na konto przy parafii. - Obecnie mamy zgromadzonych około 70 tysięcy złotych z poprzednich lat. To za mała kwota, by rozpocząć remont, nie wystarczy też do ubiegania się o środki unijne. Myślę, że tegoroczny dochód pozwoli nam zaokrąglić sumę zebranych pieniędzy i rozpocząć jakieś większe działania - powiedziała A. Zębik.

(ROB)

R. ZAPORA

Twarze jeleniogórskiego biznesu Zabytki w miniaturze hitem regionu

Rozmowa z MARIANEM PIASECKIM, twórcą i właścicielem Parku Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach

- Elektronik - informatyk z dyplomami magistra inżyniera Politechniki Wrocławskiej, uznany w Europie Zachodniej specjalista od zabezpieczenia systemów reaktorów atomowych, po 26 latach pracy w Berlinie Zachodnim powraca do Polski. Jakże były powody takiej decyzji?

- Po katastrofie w Czarnobylu skończył się temat budowy elektrowni atomowych. Specjalistów pozbawiono możliwości rozwijania zawodowej kariery. Dla mnie nadszedł czas refleksji. Poznana na obczyźnie uroczą Małgorzata, potem żona, podobnie jak ja tęskniła do rodzinnych stron. Nasza miłość była motorem do planowania wspólnej przyszłości.

- Skąd rewelacyjny pomysł wybudowania w miniaturze w jednym miejscu - parku, wybranych dolnośląskich zabytków, łączących w sobie style architektoniczne z różnych epok i krajów Europy?

- Mój ojciec był architektem. On rozbudził zamiłowanie do sztuki, nauczył rozpoznawać w niej piękno i harmonię. Czwierć wieku podróżowałem po Europie i świecie, w kilku krajach oglądałem miniatury zabytkowych budowli. One były inspiracją. Miałem zaoszczędzony kapitał i wiele pomysłów. Władzom Karpacza zaproponowałem utworzenie Centrum Kultury z muzeum sportu i turystyki oraz muzeum zabawek, z parkiem miniatur. Ponadto miało to być miasto szczęśliwych małżeństw, z „Bachusem” jako gospodą wesełną i sadzawką ze źródłaną wodą. Spodobał mi się zwyczaj plenerowych zaręczyn, zatańczenia bukietów ślubnych, romantycznych spacerów w podświetlanej scenarii parku i inne atrakcje. Niestety, z tych planów i zamierzeń nic nie wyszło. Rozmowy z urzędnikami przebiegały opornie. Nie byli zainteresowani. Górą była papierowa biurokracja.

- W wydzierzawionej hali byłej Fabryki Dywanów specjaliści po cieplickim Zespole Szkół Rzemiosł Artystycznych stworzyli osiem miniatur. Otwarcie Parku Miniatur Zabytków Dolnego Śląska wraz z przewiezieniem eksponatów nastąpiło w 2003 roku w... Lubomierzu. Podczas Festiwalu Filmów Komediiowych.

- Tak było. Spotkaliśmy się tam z uznaniem prominentnych osób ze świata artystycznego, dziennikarzy prasy, radia i telewizji oraz mieszkańców i turystów. Obecnie usytuowany w bajkowym krajobrazie Park Miniatur w Kowarach wyróżnia się spośród znanych tego typu obiektów w Europie. W 2012 roku nasze wspaniałe 43 miniatury dolnośląskich zabytków w skali 1:25 obejrzało 330 tysięcy osób. Dziennie od półtora do trzech tysięcy. Głównie z Polski, Niemiec, Czech, Danii, Holandii i Rosji (zimą). Przyjeżdżają grupy dzieci i młodzieży z całego kraju. W rekordowy dzień naliczono 37 autokarów. Okolice miniatur zdobi parkowa flora z kwiatowymi kompozycjami. Nasi przewodnicy oprowadzają w sześciu językach. Turyści nie muszą płacić na zgodę na fotografowanie i filmowanie. Materiały, z których budujemy modele, są odporne na wpływy atmosferyczne. Zimą ekspozycję prezentujemy w hali. Każda miniatura jest co roku restaurowana. Ciągłe powstają nowe. Siedemnastu specjalistów to fachowcy wysokiej klasy. Zbudowanie jednej minia-



tury trwa od dwóch miesięcy do dwóch lat. Teraz powstaje pomniejszony kowarski Nowy Dwór i obiekt pałacowy w miejscowości Moszna z 99 wieżami (opolskie). Park Miniatur to spora firma, w Kowarach i w Niechorzu zatrudniam 61 osób.

- Rok temu prezydent Rafał Dutkiewicz zaproponował przeniesienie całego Parku do Wrocławia, bo to wielka i wielokrotnie honorowana atrakcja turystyczna dolnośląskiego regionu. Nie przekonał pana. Co zdecydowało o odmowie?

- Patriotyzm lokalny. I uznanie, i pochwały, które cieszą. Od wielu osób, nawet z pierwszych stron gazet. Polityków, aktorów, piosenkarzy, reżyserów filmowych, duchowieństwa. Ostatnio w Parku Miniatur gościł kardynał Niemiec, Meissner, i arcybiskupa Lwowa, Mieczysława Mokrzyckiego. Pierwszy program czeskiej telewizji wyemitował reportaż o pałacach, kościołach, zamkach, basztach, wieżach, ratuszach, kamienicach, domach, starówkach i schroniskach w miniaturze. Uchonorowano nas Dolnośląskim Kluczem Sukcesu i nagrodą starosty jeleniogórskiego „Liczyrzepa”. Zostałem wybrany „Człowiekiem Roku 2009” przez „Nowiny Jeleniogórskie” i Osobowością Roku 2012. Lista nagród, odznaczeń i wyróżnień jest długa.

- Park Miniatur Latarni Morskich ma Niechorze w gminie Rewal. Co tam turyści i wczasowicze mogą obejrzeć?

- Do zainwestowania nad morzem 4,5 miliona złotych (bez dofinansowania z Unii Europejskiej), namówił mnie właściciel „Sandry” w Pogorzeli i w Karpaczu, Janusz Zalewski. Od maja do końca 2012 roku miniatury polskie latarnie, latarniowce, ogromne koło sterowe, hełmy nurków, lunety żeglarskie czy katedrę w Kamieniu Pomorskim, „zaliczyło” 90 tysięcy osób. Budowa tej ostatniej w skali 1:10 kosztowała 400 tysięcy złotych. Zwiedzających zaskakują grające organy i witraże, jak w oryginale. W obu Parkach Miniatur wszystkie elementy są odtwarzane z największą dokładnością. Życzę wszystkim wielu wrażeń, dobrej zabawy i przyjemności z oglądania naszych „cudeniek”, jak mówią turyści.

Henryk Stobiecki

REKLAMA I PROMOCJA



REKLAMA I PROMOCJA

Skarabeusz
... wsparcie domowego budżetu

**POŻYCZKI GOTÓWKOWE
I UBEZPIECZENIA**

- Ekspresowa gotówka
- W domu klienta
- Dogodne spłaty rat
- Pożyczki od 300 zł
- Ubezpieczenia majątkowe i komunikacyjne
- Akceptujemy różne formy dochodu

801 501 155
797 603 000

* Działalność na podstawie licencji udzielonej z pełnomocnictwem

Zatrudniliśmy Doradców

www.skarabeusz.biz.pl

ZATRUDNIMY DORADCÓW

W Jeleniej Górze blisko tysiąc osób rocznie bada, czy nie zakaziło się HIV. Średnio cztery osoby dowiadują się, że mają wirusa

Cena zgubnego pożądania

- Pracuję przy wykonywaniu testów HIV od 1989 roku. Widzę, że pacjenci są bardziej świadomi, wiedzą więcej o wirusie, AIDS. Stwierdzam też jednak, że nie towarzyszy temu zmiana zachowań seksualnych. Jest wciąż wiele osób, dla których seks jest ważniejszy niż zdrowie, groźba zakażenia, życie. Nie bez znaczenia w takich zachowaniach jest też pewność, że państwo nie pozostawia zakażonych HIV. Mogą liczyć na leczenie, refundowane leki - mówi Anna Bliźniuk, kierownik Działu Diagnostyki Laboratoryjnej w Wojewódzkim Centrum Szpitalnym Kotliny Jeleniogórskiej, przy którym zlokalizowany jest punkt anonimowego testowania w kierunku HIV (punkt działa pod egidą Krajowego Centrum ds. AIDS).

Każdy może przyjść

Do jeleniogórskiego punktu anonimowego testowania w kierunku HIV może się zgłosić każdy, kto podejrzewa, że mógł się zakazić wirusem. Ten jest przenoszony zarówno drogą krwi, jak i poprzez kontakty seksualne. Każde badanie jest poprzedzone wypełnieniem ankiety i rozmową. W ten sposób określane jest prawdopodobieństwo zakażenia. Rozmowa ma też charakter edukacyjny. - Uświadamiamy, że każdy kontakt z seksualny z nowym partnerem powinien się odbywać z zabezpieczeniem. Najlepiej zaś przed podjęciem współżycia w nowym związku się przebadac - wyjaśnia Anna Bliźniuk.

Rozmowa przed badaniem ma znaczenie praktyczne. Bowiem wirus od momentu zakażenia do momentu wykrycia może być niejawnym w teście przez minimum 6 tygodni, a nawet do 3 miesięcy. Jeśli test wykona się zbyt wcześnie po ryzykownych przygodach seksualnych, jego wynik może być po prostu nieprawdziwy. Na blisko 1000 osób trafiających do jeleniogórskiego laboratorium, 4 dowiadują się, że są zakażeni HIV. Poza osobami zgłaszającymi się na takie badania samodzielnie, w szpitalu wykonuje

się testy pacjentom z oddziałów. Tutaj statystyka jest gorsza. Średnio obecność wirusa HIV wykrywana jest rocznie u 6 hospitalizowanych.

Ryzykują często świadomie

Wśród poddających się testowi na obecność HIV przeważają młodzi ludzie - do 30 lat. Wielu z nich doskonale wie, czym grożą przygodne stosunki seksualne, ale mimo to

miskiutyzm. Wiele z nich rezygnuje ze stosowania zabezpieczeń, bo tylko w ten sposób osiągają pełną satysfakcję. To oczywiście grupa wielkiego ryzyka. W ostatnich latach pojawiły się dziwaczne zachowania, polegające na świadomym podejmowaniu współżycia z osobami zakażonymi. - To rodzaj hazardu - ocenia kierownik Bliźniuk.

Kontakt seksualny z osobą zakażoną HIV nie oznacza automatycznie zaka-

homoseksualne, generalnie seks analny oraz współżycie w czasie miesiączki. Wbrew panującemu przez lata przekonaniu, że kobiety łatwiej się zakażają, nie zostało to dotąd naukowo dowiedzione.

Jak poinformować, że pacjent ma HIV

Anna Bliźniuk przeprowadza rozmowę przed testem i przy jego odbiorze. Najczęściej jest świadkiem wielkiej ulgi u odbierających wynik. Bywa, że musi poinformować o zakażeniu. - Mówię od razu. To najlepsza metoda. Zresztą, ktoś, kto tu trafia, generalnie liczy się przecież z takim rezultatem wykonania testu. Dodatkowo o takiej możliwości rozmawiamy przed jego wykonaniem. Wtedy oszacowujemy ryzyko takiego zakażenia - opowiada. Bywają przypadki, że ktoś przychodzi zrobić test, ale w rozmowie wyraża przekonanie, że to niemożliwe, żeby miał wirusa HIV. - Wtedy odradzam wykonanie testu, bo to może być dla niego potem za duży szok, gdy wynik wyjdzie dodatni - mówi Anna Bliźniuk. Przy okazji wykonania testu, przeszkolony pracownik punktu wyjaśnia istotę zakażenia oraz to, że z HIV można żyć. Wczesne wykrycie HIV może pozwolić na podtrzymywanie lekami odporności pacjenta na odpowiednim poziomie przez bardzo długie lata, zanim rozwinie się zespół AIDS. Skutkiem zakażenia wirusem HIV jest najczęściej rozwinięcie się z czasem tzw. choroby znacznikowej, tj. takiej, na którą wcześniej pacjent był już chory, a która teraz rozwija się ze względu na obniżoną odporność. To najczęściej jest toksoplazmoza, gruźlica, zapalenie płuc lub inne. Często zakażenie HIV ujawnia się dopiero, gdy rozwiną się właśnie te choroby i dopiero badanie wykazuje, że są one konsekwencją rozwinięcia się AIDS.

Wśród przychodzących na testy na obecność HIV zdarzają się osoby, które kwestionują wyniki, dopatrują się pomyleń próbek. Taką fobią mają raczej

**Przyjdź i zbadaj się!
W laboratorium przy
jeleniogórskim szpitalu
test na obecność wirusa
HIV wykonać można w
środy i piątki w
godzinach od 15 do 19**

ci, którzy podejmowali wiele ryzykownych kontaktów seksualnych, a testy dały wynik ujemny. - Są ludzie, którzy jeżdżą po wielu laboratoriach w kraju i wykonują testy, żeby potwierdzić przypuszczenie, że są zakażeni - opowiada Anna Bliźniuk. Taka fobia kwalifikuje już do leczenia psychiatrycznego.

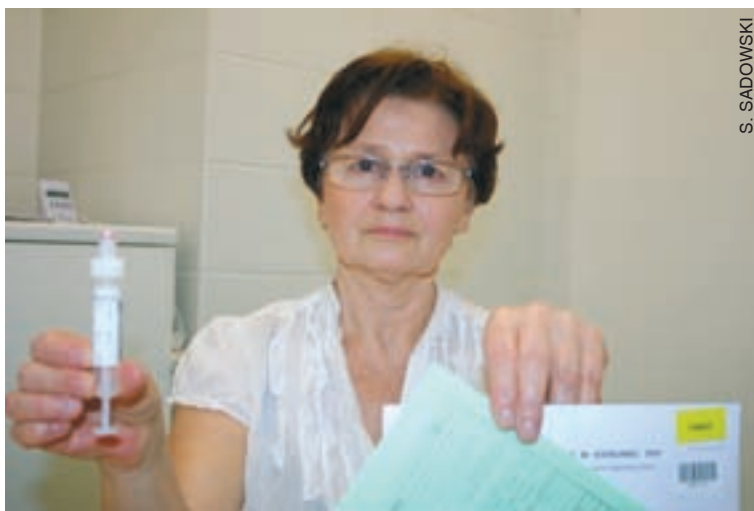
HIV zakazić się można nie tylko przez kontakty seksualne. Może się tak stać w innych okolicznościach, na przykład związanych z pracą. W Jeleniej Górze zdarzyło się, że ochroniarz klubu nocnego został ugryziony przez kogoś i ukłuty igłą od strzykawki. Zachodziło podejrzenie, że agresorem była osoba zakażona. W podobnych przypadkach można skutecznie zapobiec zakażeniu. - W pierwszej dobie trzeba podać leki, które zakażeniu zapobiegają - mówi Anna Bliźniuk. Najbliżej Jeleniej Góry pomoc można uzyskać w Klinice Chorób Zakaźnych we Wrocławiu przy ul. Koszarowej 5, która jest czynna całą dobę.

HIV uderza w związek

Moment ujawnienia zakażenia HIV przez jednego z partnerów w związku bywa jego momentem zwrotnym. - Wtedy niejednokrotnie okazuje się dopiero, że któreś z partnerów było nieojalnym, niewiernym. To bardziej niż sam wirus może przyczynić się do rozpadu nawet wieloletniego związku. To wielka próba dla związków - opowiada Anna Bliźniuk.

Całkiem niedawno trafił do jeleniogórskiego laboratorium mężczyzna, który dowiedział się, że jego poprzednia partnerka zmarła kilka miesięcy wcześniej na AIDS. Obecnie pozostawał w związku z inną kobietą, która była w piątym miesiącu ciąży. W tej rodzinie były wielkie emocje przed badaniem. Okazało się, że mężczyzna był zakażony HIV, ale jego ciężarna partnerka nie. - Był bardzo szczęśliwy, że nie zaszkoślił partnerce i dziecku - mówi o reakcji mężczyzny kierowniczka laboratorium.

Sławomir Sadowski



Anna Bliźniuk, kierownik jeleniogórskiego laboratorium prezentuje jednorazowy pojemnik do pobierania próbek krwi oraz anonimową dokumentację, jaką sporządza się przy okazji wykonania testu na obecność wirusa HIV.

W Polsce zakażonych wirusem HIV jest ok 15 tys. osób. Szacuje się, że drugie tyle jest też zakażonych, ale nieświadomych tego.

zenia. Z badań wynika, że prawdopodobieństwo wynosi 0,3 proc. Wiele jednak zależy od cech osobniczych. Jedni łatwiej ulegają zakażeniu, inni trudniej. Są ludzie, którzy mają mało komórek receptorowych, których poszukuje wirus HIV i oni zakażeniu nie ulegną, bez względu na ilość ryzykownych kontaktów seksualnych. W jeleniogórskim laboratorium odnotowano taki oto przypadek: zakażony mężczyzna tkwił w długoletnim związku z kobietą, gdzie przy regularnym współżyciu do zakażenia nie doszło.

Wiadomo jednak, że pewne zachowania seksualne zwiększają ryzyko zakażenia. Do takich należą kontakty

podejmują ryzyko. Do tej kategorii należą osoby uzależnione od seksu, które odczuwają potrzebę posiadania wciąż nowych partnerów. Takie zachowanie ma swoją nazwę - pro-

W Maciejowej wahadłowo przez kilka miesięcy

Rozpoczęły się prace związane z odbudową zniszczonego po ubiegłorocznej powodzi w Maciejowej. - Będą utrudnienia w ruchu - ostrzegają władze miasta. Przez kilka miesięcy wyjazd w stronę Wrocławia będzie odbywał się wahadłowo.

Prace przy odbudowie mostu, zniszczonego podczas ubiegłorocznej powodzi, rozpoczęły się w połowie lipca. Prowadzi je Zakład Inżynierii Ładowo-Wodnej Jaz z Kunic, który wygrał przetarg na to zadanie.

W tym tygodniu tymczasowy most w Maciejowej na krajowej trójce ma zostać rozebrany. - Tuż obok powstanie zastępcza przeprawa, dzięki której ruch na drodze zostanie utrzymany - mówi Hubert Papaj, zastępca prezydenta, który dzisiaj był na miejscu.

Przez tymczasową przeprawę ruch będzie odbywał się wahadłowo, a kierowała nim będzie sygnalizacja świetlna.

- Najważniejsze, że wjazd i wyjazd do i z Jeleniej Góry będzie zapewniony - mówi Hubert Papaj. Kierowcom, którzy nie lubią stać w korkach, miasto proponuje skorzystanie z alternatywnych dróg, przez Komarno bądź Wojanów. Tyle, że np. w Wojanowie są wyremontowane drogi i starostwu nie podoba się pomysł, by jeździły po nich samochody ciężarowe.

- Nie będziemy kierować ruchu drogowskimi w tamtym kierunku. Kto będzie chciał tamtędy pojechać, to będzie miał taką możliwość, tak jak i dzisiaj - mówi Czesław Wandzel, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jeleniej Górze.

Prace przy odbudowie Maciejowej to nie tylko most na krajowej trójce. W trakcie odbudowy jest też most na ulicy Niecki, który woda zniszczyła

całkowicie. W ramach zadania remontowany będzie jeszcze most na ulicy Kaczawskiej oraz jeszcze jedna przeprawa na ulicy Niecki. Ta będzie rozebrana na końcu, dopiero po tym, jak odbudowany będzie wspomniany wcześniej most na ul. Niecki, by zapewnić ludziom przejazd. W ramach zadania remontowane są także ulice Trzcińska i Kosynierów. - Remont Trzcińskiej zakończy się w październiku, prace na Kosynierów są na ukończeniu - mówi Czesław Wandzel.

Łącznie prace przy odbudowie Maciejowej będą kosztowały 3 miliony 549 tysięcy złotych oraz około 180 tysięcy za zapewnienie tej przeprawy. - Otrzymaliśmy promesę od wojewody na 4 miliony złotych, tak więc zmieściliśmy się w tej kwocie - mówi Hubert Papaj.

(ROB)



Tymczasowy most w Maciejowej zostanie w tym tygodniu rozebrany.

Podzwonne dla PKS-u

Rozmowa z Barbarą Koper, syndykiem masy upadłości zgorzeleckiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej

- Upadłość PPKS Zgorzelec to fakt?

- Tak. Jest to upadłość likwidacyjna, w odróżnieniu od np. upadłości z możliwością zawarcia układu lub postępowania naprawczego. Ostatnia pani prezes złożyła w dniu 14 maja 2013 r. wniosek o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej. Zrobiła to w maju br., choć, moim zdaniem, taki wniosek powinien zostać złożony dużo, dużo wcześniej.

- I co teraz?

- Po otwarciu likwidacji spółki, które miało miejsce w dniu 15 maja br. na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników, powołano likwidatora w osobie byłej pani prezes, Kazimieiry Kamińskiej. Do zakończenia upadłości osobą reprezentującą właściciela - w tym przypadku Skarb Państwa - jest prezes zarządu albo likwidator. Do czasu zakończenia procesu upadłościowego i wykreślenia spółki z KRS była prezes będzie więc likwidatorem zobowiązanym do współpracy z syndykiem. Zaznaczam, że pani Kamińska nie została przeze mnie zatrudniona. Z dniem ogłoszenia upadłości umowa o pracę z panią prezes uległa rozwiązaniu.

- Jaka jest wobec tego pani rola?

- Najważniejszą rolą syndyka jest podejmować działania z należytą starannością, w sposób umożliwiający optymalne wykorzystanie majątku upadłego w celu zaspokojenia wierzycieli w jak najwyższym stopniu. Nie ma prezesa, a ja, jako syndyk, prowadzę działalność gospodarczą oprócz czynności związanych z procesem upadłościowym. Jeszcze ją prowadzę, choć nie wiadomo, czy będę kontynuować.

- **To nie zabrzmiało optymistycznie.**
- Pierwsza moja decyzja była taka, żeby prowadzić działalność gospodarczą do czasu sprzedaży przedsiębiorstwa jako całości.

- **Mówi pani o sprzedaży zakładu „na ruchu”?**
- Dokładnie tak. Działające przedsiębiorstwo sprzedaje się drożej, a główne zadanie syndyka, w przypadku upadłości likwidacyjnej, to spieniężenie majątku i zaspokojenie w największym możliwym stopniu roszczeń wierzycieli. Była pani prezes nie mogła dłużej prowadzić działalności z uwagi na rozpoczęte czynności egzekucyjne. Sąd błyskawicznie, już 21 maja, ogłosił upadłość.

- Jak to możliwe, że padła spółka z takimi tradycjami i z takimi możliwościami odbioru usług jak przewozy pracownicze do kopalni i elektrowni Turów?

- Wbrew pozorom odpowiedź będzie bardzo prosta: jeżeli szefowie spółki nie reagują na zmieniające się warunki otoczenia, to zawsze kończy się upadłością! Jeżeli dla szefów firmy nie jest ważny rachunek ekonomiczny, to się musi źle skończyć. Tutaj to się ciągnęło latami. Skoro mamy mniejsze zapotrzebowanie na przejazdy,

przetargów, negocjować umowy, wdrażać zmiany... Pan starosta powiedział mi podczas pierwszej z nim rozmowy, że zrobi wszystko, abym mogła dalej prowadzić działalność. To nie jest wcale takie oczywiste, bo zgodnie z ustawą licencja na transport drogowy wygasa z dniem ogłoszenia upadłości. I tu jest pies pogrzebany. Są w Polsce starostowie, którzy pozwalają przedsiębiorstwom w podobnej sytuacji działać; syndyk kontynuuje działalność aż do momentu sprzedaży majątku.

nie stracić kontraktu, wystąpiłam z propozycją do okolicznych przedsiębiorstw przewozowych. Chodziło o to, żeby ktoś stanął do przetargu, a ja byłabym podwykonawcą. Niestety, z różnych przyczyn nie zgodził się nikt.

- Czy dobrze rozumiem, że w tej chwili walczy pani o prawo do świadczenia usług?

- Teraz walczę już tylko o to, żeby ludzie mieli pracę. Jedyne, co uzyskałam w starostwie, to szansę na przedłużenie procesu wygaszania licencji - ale ja

- To ile naprawdę PPKS Zgorzelec wygenerował długów? Bo padały różne kwoty.

- I nadal będą się one wahać, bo wierzyciele mają trzy miesiące na zgłoszenie swoich roszczeń. Do kwot głównych dojdą odsetki, obciążenia hipoteczne itd. Na dziś mogę podać wartość księgową długu, która nie jest adekwatna do tego, co się pokaże po zamknięciu listy. Zobowiązania na dzień ogłoszenia upadłości wynosiły 7 mln 270 tys. zł.

- Czy pani zdaniem była prezes miała w ogóle szansę udźwignąć problem? Bo, obejmując funkcję rok temu, pani Kamińska była pełna optymizmu.

- Nie sądzę. Restrukturyzacja wymaga czasu i bardzo świadomego zarządzania. Tymczasem większość umów, które była pani prezes zawarła, to były umowy niekorzystne dla przedsiębiorstwa. Ja teraz je renegocjuję! Szef musi walczyć o każdą złotówkę. A tu wynajmowano stację paliw za 6 tys. zł miesięcznie, gdzie normalnie płaci się po 20-30 tys. zł. Nie mogę tego pojąć. Albo informatyzacja zakładu - po co, skoro on leży, a ludzie i tak robią rozpiskę kursów ołówkiem na papierze? Najpierw się robi rzeczy ważne, a dopiero potem te mniej ważne.

- Czy to znaczy, że była prezes położyła zakład?

- To zdecydowanie za daleko idące stwierdzenie. Owszem, miała swój udział w ostatecznym wyniku, ale to był łączny efekt wieloletnich zaniedbań także poprzednich zarządców.

- Czy podczas rozmów z załogą wrócił w jakiegokolwiek formie wątek utworzenia spółki pracowniczej?

- Zadeklarowałam wszelką niezbędną pomoc pracownikom.

Przecież nie trzeba brać od razu całego zakładu na głowę. Może na początek sam warsztat, bo ktokolwiek by nie obsługiwał przewozów dla Turowa, ten będzie potrzebował warsztatu. Może sama stacja paliw, bo przecież mamy w tej chwili najtańsze paliwo w mieście. Spółka pracownicza ma szansę!

- Najlepszym przykładem Luban. Tam PKS również upadł, po czym wzięli go pracownicy.

- Byłam tam, rozmawiałam z prezesem, podpytyuję o różne rzeczy, proszę o radę. Tylko że oni mają średnią płacę na poziomie 1600 zł, a w Zgorzelcu - wiele, wiele wyższą.

- Zatem spółka pracownicza wciąż jeszcze jest realna.

- Jak najbardziej, ale musi przyjść z zewnątrz ktoś, kto pociągnie tę załogę. Lider, menadżer, ktoś z wizją i odwagą. Ja powiedziałam ludziom już dwukrotnie, że ich los jest w ich rękach.

Katarzyna Matla

Rentgen

Barbara Koper - pochodzi z Bystrzycy Kłodzkiej. Absolwentka Akademii Rolniczej, ukończyła wydział ekonomiki i organizacji przedsiębiorstw oraz dziesiątki kursów specjalizacyjnych, weryfikowanych w praktyce. Syndyk od trzynastu lat, ale już wcześniej zajmowała się „naprawianiem” firm jako zarządca komisaryczny, zarządca tymczasowy czy prezes zarządu. Ma za sobą wiele skutecznie przeprowadzonych upadłości, bez skarg i uwag; w tym sukces chojnowskiego Dolzamet. Zapewnia, że w każdym układzie najważniejsi są dla niej ludzie.

przestarzały tabor i zbyt duży majątek, a do tego konkurencję - przestarzały tabor i zbyt duży majątek, a do tego konkurencję -

- Ktoś przespał czas?

- Wszyscy przespał. Wszyscy prezesi po kolei, a było tu parę zmian personalnych. W tej chwili firma co miesiąc przynosi straty w wysokości ok. 300 tys. zł. Nie mam jeszcze zamkniętego bilansu na dzień ogłoszenia upadłości, więc poruszamy się w sferze szacunków, ale w jednej kwestii nie mam żadnych wątpliwości. Złe zarządzanie - i tylko to doprowadziło do upadłości. No, i jeszcze nawyki ludzi. Szefowie nie wymagali od nich zmian mentalności. Należało za wszelką cenę ograniczać istniejące koszty. Nie renegocjowano umów funkcjonujących od wielu lat na tych samych stawkach... Mogłabym mnożyć przykłady.

- Co dalej - z zakładem, z zatrudnionymi tu ciągle ludźmi, z majątkiem spółki?

- Przyszłam tu z myślą, że będę prowadzić działalność; stawiać do

- A starosta zgorzelecki?

- Dwa tygodnie po tej pierwszej rozmowie otrzymałam pismo informujące o tym, że starosta rozpoczął procedurę wygaszania licencji. Spotkaliśmy się ponownie i usłyszałam, że pan starosta jednak nie weźmie na siebie ryzyka podtrzymania licencji.

- Upssss...

- Bez licencji nie mogłam przystąpić do przetargu na przewozy pracownicze dla kopalni. W zasadzie powinnam tu przyjść i jeszcze tego samego dnia zwołać ponad 150 osób. Skoro prawo tak stanowi? Tylko wszyscy zapominamy, że prawo jest dla ludzi... Nie chcę zostawiać załogi w taki sposób. Część się jakoś odnajdzie, gdzieś się zaczepi, ale większość trafi na bezrobocie. Szacuję, że 80 proc. będzie mieć duży problem z zatrudnieniem.

- Realizuje się więc najczarniejszy scenariusz.

- Bez kontraktu dla Turowa nie będę prowadzić żadnej działalności, nawet jakbym dostała na to zgodę - bo bez kontraktu natychmiast zyskam nowych wierzycieli. A mnie nie wolno generować nowych długów. Żeby więc

tak pracować nie mogę. Muszę wiedzieć, na czym stoję, mieć na czym budować biznesplan. Panu staroście wprost, w obecności szerszego gremium, zarzuciłam złą wolę. Skoro chcą mieć o 150 bezrobotnych więcej... W sytuacji, gdy licencja wygasa, prawo upadłościowe zezwala mi na odstąpienie od realizacji umowy na przewozy pracownicze z kopalnią praktycznie z dnia na dzień; pomimo tego, że kontrakt mamy do września. Wszystkie te kwestie będą się ważyły na dniach.

- Wykorzystała pani już wszelkie możliwości?

- W tej chwili prowadzę jeszcze rozmowy z jednym podmiotem, potencjalnym partnerem. Nie mogę na razie o niczym przesądzać.

Skróciłam wszystkim okres wypowiedzenia i dla całej załogi kończy się on 31 lipca. Jeśli będę miała możliwość działania, będę zatrudniać z powrotem; ale tylko tych, których potrzebuję. Jeśli nie, trudno. Wtedy to pan starosta będzie się musiał zastanowić, w jaki sposób wywiązać się ze swoich obowiązków w zakresie transportu publicznego.

K. MATLA



Z autu



Zabobrze, głupcze!

Anonimowe, śpiące, pozbawione charakteru i treści, usługowe, apatyczne, nijakie, a czasami wesołomiasteczkowe - takie wrażenie sprawia Zabobrze, którego mieszkańcy pozwolili sobie zafundować na elewacjach budynków mdłą pastelozę albo tęczy horror, jako marną reakcję na szarżę wielkiej płyty z okresu PRL.

Skąpani od jakiegoś czasu w mniej lub bardziej kolorowym kisielku, Bacewicz i Szymanowski pobudzają słabo - raczej osłabiają, a czasami drażnią i generują agresję. Obecne na fasadach budynków Zabobrza przeraźliwie soczyste lub konające kolory wywołują miejscami taką oto refleksję, że tylko one same mają być głównymi bohaterami tego miejsca. Czy o to właśnie chodzi? Co na ten temat myślą sami mieszkańcy, tak różni pod względem temperamentu, wykonywanych zawodów, pochodzenia i przynależności klasowej? Nie wiadomo. Budynki słusznie ocieplono, ale zbyt paradnie mażnięto pędzlem.

Mamy lato, więc zrobmy mały wypad za miasto. Co takiego ma w sobie miasto Lyon? Przyjeżdżają tam turyści, aby zobaczyć zarówno zabytki, oraz, uwaga, ścienne realizacje, czyli murale lub bardziej trwałe ścienne malarstwo. Co takiego ma Poznań? Duży festiwal murali. Gdańsk, Gdynia, Wrocław i Łódź to kolejne centra murali. Okazuje się, że taki pomysł na elewacje może w innych miastach pobudzać wyobraźnię, a zatem i myślenie. Nie mam tutaj na myśli spontanicznego graffiti, lecz przemyślane wydarzenie artystyczne, które pozostawi po sobie cenny ślad, wyrażający swoją treścią zachwyt lub krytykę konkretnego miejsca, jego symbolikę i zjawiska tam zachodzące. Chodzi także o ślad, który zacznie na nowo wspierać zmysł orientacji w danej okolicy i w końcu odzwierciedli w jakiś sposób tożsamość samych mieszkańców - być może stwierdzą w końcu, iż rzeczywistość identyfikują się z miejscem zamieszkania, a w konsekwencji zaczną o nie zwyczajnie bardziej dbać. Sztuka czyni cuda, nawet na blokowiskach. Tak na marginesie, czy ktoś podjął trud zbadania, jaki obraz mentalny swojego otoczenia jest obecny w umysłach mieszkańców Zabobrza?

Zadziwiająca jest ignorancja dużego potencjału Zabobrza ze strony zarządzających. Może przyszedł czas na większą partycypację i oburzenie samych mieszkańców osiedla? Niezrozumiała jest milcząca aprobata obecnej w tej przestrzeni kolorystyki także większości artystów sztuk wizualnych - na szczęście są małe wyjątki. A może jest tak, że nikt już artystów nie chce słuchać, mimo że są na miejscu i nie zapełniają sobą nowojorskich galerii, by tam sprzedawać za grubą szmal kolejne wersje Liczyrzepy. Artyści są potrzebni, gdyż mogą mieć całkiem realny wpływ - praktyczny i merytoryczny - na obraz przestrzeni miejskiej.

No cóż Zabobrze, śpij sobie dalej, bo kim lub czym ty, przepraszam, jesteś?

Wojciech Wojciechowski

Oglądaj „Dziką przyrodę”



Pal Hermansen, Norwegia, Życie na zderzaku

Tylko do końca lipca w Karkonoskim Centrum Edukacji Ekologicznej KPN w Szklarskiej Porębie można oglądać niezwykle zdjęcia „Dzikiej przyrody 2012”. Ekspozycję tworzą zwycięskie prace z konkursu fotograficznego, organizowanego przez Muzeum Historii Naturalnej w Londynie oraz BBC Worldwide. Konkurs odbywa się od 1965 roku. Fotografie pokazywane są później w kilkudziesięciu krajach na wszystkich kontynentach.

Po raz jedenasty wystawa zawędrowała do Polski, po raz trzeci do Centrum Edukacji KPN.

Nagrodzone i wyróżnione zdjęcia w 17 kategoriach wybrano spośród... 48 tysięcy fotografii, wykonanych przez ponad 4 400 autorów z 98 krajów. Wśród nich są dwa zdjęcia polskich fotografów, w tym fotografia uznana za najlepszą w jednej z kategorii młodzieżowych.

- To wyjątkowa edycja konkursu. Pojawia się coraz więcej fotografii pokazujących bezpośredni wpływ człowieka na przyrodę, mało dobrego mówiących o człowieku. Bociany na wyspi-

sku śmieci. Reportaż o handlu rogami nosorożców. To tylko niektóre przykłady. Kolejne pokazują realia tego świata: bogaty świat, biedny świat i problemy związane z ochroną gatunków i obszarów - oprowadza po wystawie Artur Pałucki z Karkonoskiego Centrum Edukacji Ekologicznej KPN.

Kolejną perełką są fotografie z...

fotopułapek.



Jordi Chias, Hiszpania, Żółwi klejnot

- To niemożliwe, żeby stanąć na metr od dzikiego tygrysa i zrobić mu zdjęcie. Dzisiejsza technika to umożliwia - tłumaczy Artur Pałucki - Ktoś powie, że nie ma interakcji człowieka z przyrodą. Ale przecież autorzy tych prac najpierw musieli wytropić tygrysy.

Organizatorem wędrującej po Polsce wystawy „Dzika przyroda 2012” jest Agencja Zegart. W każdym z 12 miejsc wystawienniczych w Polsce organizatorzy podkreślają walory edukacyjne:

„Narodziny, zagrożenie, walka, przeżycie - dzieją się ciągle, raz za razem. Większość z tych codziennych dramatów jest nam nieznana. Niektóre momenty są zwyczajne, a inne niezwykle. Jedne odnoszą do ducha, a drugie stawiają pytania nad naszym oddziaływaniem na przyrodę (...) ukazując nam dramatyzm i różnorodność życia na Ziemi, a przez to pobudzając w nas chęć dbałości o jej jakość, w przyszłości.”

MPP

Artyści na plenerze w Świeradowie Zdroju!

Po raz 13. na plener malarski do Świeradowa Zdroju przyjechali artyści z całej Polski. Wśród nich są mistrzowie znani i uznani, by wymienić tylko Edwarda DWURNIKA czy Franciszka MAŚLUSZCZAKA. Wernisaż prac na finał pleneru zaplanowano w sobotę, 27 lipca, w samo południe, w Hali Spacerowej Domu Zdrojowego w Świeradowie Zdroju. Jednodniową wystawę malarstwa uświetni koncert o godzinie 16., w wykonaniu trio muzyków. W programie koncertu znajdują się utwory operetkowe, operowe, walce i tanga.

Plenery wymyśliła i organizuje Barbara Buczyńska, właścicielka Park Hotelu SPA w Świeradowie Zdroju. Przed kilkunastu laty na festiwalu filmowym i malarskim w Nowogardzie spotkała artystów plastyków, zaprzyjaźniła się z nimi, zaaprosiła na plener do Świeradowa Zdroju.

-Przez tydzień mogę spotykać się, rozmawiać z cudownymi artystami i ciepłymi ludźmi. Nie tylko dają artystom możliwość pracy i odpoczynku. Sama także czerpię od nich energię. Mój mąż mówi o mnie, że jestem trochę artystycznie zwirowana. I jakaś prawda w tym jest - mówi Barbara Buczyńska, mecenas sztuki.

I choć uczestnicy plenerów zmieniają się, garstka artystów pozostaje wierna plenerowi. Stałymi bywalcami są choćby: Ha-

lina Pokorska (komisarz plenerów, autorka kilkudziesięciu prac na stałej wystawie w Park Hotelu), Leszek Żebrowski (autor znakomitych plakatów promujących plener w Świeradowie), czy Czesław Tumielewicz (w tym roku wyjątkowo nieobecny).

W 13. edycji pleneru udział biorą profesjonalni malarze z różnych stron: Halina Pokorska z Nowogardu, Teresa Pawłowska z Gliwic, Edward Dwurnik z Warszawy, Henryk Sawka ze Szczecina, Franciszek Maśluszczyk z Warszawy, Edward Habdas z Łodzi, Stefania Mazurczak ze Szczecina, Karolina Gładkiewicz ze Szczecina, Anita Werner z Myślenic, Krzysztof Skarbek z Wrocławia, Paweł Stępnik z Wrocławia, Joanna Mieszko-Nito ze Szczecina, Przemysław Tarabicki ze Szczecina, Leszek Żebrowski ze Szczecina i Zdzisław Pietrzak z Łodzi.

Artyści przez tydzień pracują, zwiedzają okolice, a wyjeżdżając, zostawiają w

Park Hotelu jedną ze swoich prac. Tym sposobem galeria Park Hotelu powiększa swoją kolekcję. Barbara Buczyńska marzy o zorganizowaniu stałej galerii obrazów



Barbara Buczyńska zaprasza do Świeradowa Zdroju na plenery artystów malarzy i tworzy galerię sztuki współczesnej w Park Hotelu Spa.

współczesnych. W nowo budowanym hotelu w Świeradowie Zdroju plany mają szansę na realizację. Nie sprzedaje poplenerowych obrazów. Lubi otaczać się nimi, kiedy artystyczny gwar w Park Hotelu milknie.

W tym roku po raz kolejny artyści w ramach pleneru poprowadzą kilkudniowe warsztaty malarskie dla dzieci i młodzieży ze Świeradowa. To kolejny ukłon Barbary Buczyńskiej wobec świata artystów i potrzeb najmłodszych mieszkańców miasta.

TR

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Od 23 lipca w Galerii Małych Form Książnicy Karkonoskiej można oglądać wystawę pt. „Karpacz na dawnej pocztówce” ze zbiorów Książnicy Karkonoskiej.

27 lipca o godz. 19 w sali widowiskowej JCK w ramach RATUSZOWEGO LATA zaplanowano koncert i video projekcję „Kurt poszukuje szczęścia” - efekt 10-dniowych polsko-niemieckich warsztatów muzycznych, organizowanych przez JCK i Steinhaus Bautzen.

30 lipca o godz. 21 na Placu Ratuszowym zaprezentują się uczestnicy 18. Międzynarodowych Warsztatów Artystycznych Młodzieży „Kontrapunkt”.

28 lipca o godz. 19.15 - w ramach XI Cieplickich Koncertów Organowych - w Kościele Zbawiciela przy Placu Piastowskim 18 rozbrzmiewać będzie muzyka organowa. Zagra Krzysztof Karcza z Bielska Białej. Wstęp wolny.

Koncerty promenadowe czyli muzycznie i spacerowo w cieplickim Parku Zdrojowym. W soboty lipca i sierpnia o godzinie 16 warto zaplanować spacer po Parku Zdrojowym. Rekreację urozmaicą w tym czasie koncerty promenadowe w Muszli Zdrojowej Parku Zdrojowego. Miejsce stałe, muzyka różnaita. 27 lipca zagra JEŁONKA BRASS.

KARPACZ

24 lipca o godz. 16.30 w restauracji Dwór Liczyrzepy himalaista Rafał Fronia opowie o dramatycznej zimowej wyprawie na Broad Peak.

27 lipca o godz. 20 na scenie Hotelu Gołębiowski zostanie zaprezentowany spektakl pt. „Historie Miłosne”.

KAMIENNA GÓRA

26 lipca o godz. 19 w Centrum Kultury koncertować będzie Basia Beuth, Darek „Czarny Nos”, Rafał, Grupa Bohema, Stare Dobre Małżeństwo.

SZKLARSKA PORĘBA

W ramach Letniego Festiwalu Sztuk ART SKWER na Skwerze Radiowej Trójki od 24 do 26 lipca (od godz. 14 do 18) zaplanowano warsztaty, koncerty i zabawy interaktywne pod znakiem ekologii i sztuki „etno”. W programie warsztaty recyklingowe „Ekozabawki” (24 lipca), Afro Dance, czyli nauka tańca afrykańskiego (25 lipca), warsztaty artystyczne i ekologiczne (26 lipca).

Klub Jazgot zapowiada w tym tygodniu dwa koncerty: 26 lipca o godz. 21 zagra Bodek Janke & East Drive, a 30 lipca o godz. 21 - formacja Argies.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

27 lipca, w samo południe, w hali spacerowej Domu Zdrojowego artyści biorący udział w plenerze zaprezentują swoje prace.

ZGORZELEC

Od 1 do 3 sierpnia teatry uliczne opanują Goerlitz, a nawet zawędrują do Zgorzelca. Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych Via Thea zado-

mował się po obu stronach Nysy.

MPP

Teatr Na Progu podnosi kurtynę

Swoją działalność rozpoczęli spektaklem inspirowanym „Upadkiem” Camusa. Na scenie pojawiają się dwie osoby: mężczyzna z bagażem doświadczeń życiowych oraz młody człowiek, który przychodzi do restauracji i chce sięgnąć po alkohol. Mężczyzna opowiada mu swoją historię.

Spektakl przygotował na scenę, wyreżyserował i sam w nim gra Mirosław Samsel. Absolwent krakowskiej PWST, pracował jako aktor i reżyser w teatrach w Krakowie i Gdańsku. Młodszym partnerem jest Martin Waszczuk, uczeń „Żeroma”.

Przeskoczyć próg

Stowarzyszenie Edukacyjne TEATR NA PROGU działa w Jeleniej Górze od miesiąca. Gościny użyczył klub Orient Express na jeleniogórskim dworcu - Karłonoski Salon Sztuki. Premiera spektaklu „Czułem się dobrze tylko w górnych sytuacjach” wg Camusa miała miejsce w czerwcu 2013 roku. Ale Teatr Na Progu to nie tylko działalność sceniczna.

- Przychodzą do nas i przeskakują pewien próg. Dlatego stowarzyszenie nazwaliśmy Teatr Na Progu - mówi sprawca tego kulturalnego i społecznego zamieszania, Mirosław Samsel.

- Moje zawieruchy w życiu i teatrze doprowadziły mnie do ośrodka chrześcijańskiego w Janowicach Wielkich - tłumaczy. Zanim przeprowadził się do Kotliny Jeleniogórskiej, związany był z Teatrem Wybrzeże w Gdańsku. To właśnie tam poznał moc terapeutyczną edukacji teatralnej w środowisku

młodzieży uwikłanej w uzależnienia i problemy wychowawcze.

- Tutaj zobaczyłem, że młodzież jeleniogórska też jest zagubiona. Przez sztukę, edukację nie tylko sceniczną, można pracować z różnymi problemami. Chciałem stworzyć piwnicę kulturalną nie tylko dla młodzieży jeleniogórskiej. Każda osoba, także ta starsza, która chwilowo ma kłopoty z życiem, też będzie mile widziana - odpowiada wiceprezes stowarzyszenia do spraw artystycznych. Prezesem jest Mariusz Tokarczyk, student Papieskiej Akademii Teologicznej. Przerwę w studiowaniu wykorzystuje na działalność pomocową:

- To ma być miejsce prowadzone przez młodych dla młodych. Starsi nas wspierają. Stowarzyszenie daje szansę rozwoju nie tylko artystycznego. Chcemy pomagać innym. Pokazać, że są w życiu lepsze zajęcia niż stanie pod sklepem.

Na scenie

Młodych i starszych zapaleńców z Teatru Na Progu spotkać można praktycznie każdego dnia w godzinach przedpołudniowych w Orient Expressie. Trwają bowiem próby do spektaklu według „Idioty” Dostojewskiego.



Grupa organizatorów, młodych aktorów i wolontariuszy Teatru Na Progu przygotowuje kolejną premierę na wrzesień.

- Chcemy pokazać, do czego może doprowadzić zazdrość, uwikłanie w patologię. Chcemy pokazać, jak nie należy żyć. Dostojewski napisał tekst w XIX wieku i wciąż jest on aktualny. Agresja dziś jest taka powszechna - opowiada reżyser o planach teatralnych - Pokazujemy zresztą nie tylko uwikłanie, ale możliwości rozwiązania problemów.

Premierę zaplanowali na wrzesień. Wystartują wówczas także z działalnością pozasceniczną: warsztatową i świetlicową. Współpracują z Fundacją

„Kierunek Światło - Scena Oratorium” w Pałacyku Trzcickim.

W Teatrze Na Progu działają przede wszystkim ludzie młodzi, choćby Przemysław Goetz, uczeń „Żeroma”:

- Jestem zapalonym gitarzystą, ale z teatrem też mi jest po drodze - mówi Przemek.

- Chcę się rozwijać aktorsko, tutaj znalazłem takie możliwości. Pan Samsel wyłonił mnie z tłumu - Martin Waszczuk myśli o szkole teatralnej. Na pytanie, jakie zebrał doświadczenia po pierwszej

premierze w Teatrze Na Progu, odpowiada z uśmiechem:

- Nauczyłem się, że w teatrze trzeba być punktualnym... o warsztacie na scenie nie wspominając.

...i kiedy kurtyna opada

- Przyszłam tutaj, bo w moim planie życiowym jest pomagać dzieciom będącym w trudnych sytuacjach. Niektórzy rodzice są bogacze, inni biedni... od września będę przygotowywać dla dzieci posiłki. Chcę to robić od siebie, za darmo, nie patrząc na koszty - Wiesława Giełżeczka mieszka w Janowicach Wielkich. Zadeklarowała, że w domu przygotowuje kanapki, zimą ugotuje zupę i przywiezie dla dzieciaków, które będą przychodzić do stowarzyszenia. W pomieszczeniu Orient Expressu chcą postawić kilka laptopów („bo łatwiej wtedy dorosłym kontrolować dostęp dzieciaków do internetu”), zorganizować miejsce do prac plastycznych - Chcemy pokazać dzieciom i młodzieży, że można żyć inaczej. Człowiek sam popełnił niejedną błąd, doświadczeniem może podzielić się z innymi.

Wśród wolontariuszy działa także Marian Pietrykiewicz z Jeleniej Góry.

- Jestem tutaj tylko pomagierem - tłumaczy się pan Marian z odruchu serca i działalności w stowarzyszeniu - To z nadmiaru czasu. Fajnie spotkać się tutaj z ludźmi.

Barbara Biedak jest dyrektorem jeleniogórskiego Stowarzyszenia Pomocy Ludziom Starszym, Chorym i Pokrzywdzonym:

- Jesteśmy do siebie podobni w pewnych sprawach, chcę współpracować z Teatrem Na Progu - zadeklarowała pomoc w sprawach organizacyjnych.

Wolontariusze ze Stowarzyszenia Teatr Na Progu spędzają pracowite wakacje. Wielka odsłona kurtyny już we wrześniu.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

REKLAMA I PROMOCJA

31 lat Teatrów Ulicznych w Polsce
1-2.08.2013 Jelenia Góra
www.agencjasolo.pl

DOFINANSOWANE:
Dofinansowane ze środków Miasta Kultury i Dziedzictwa Narodowego

PARTNER GŁÓWNY:
Kultura

PARTNERZY:
cadagua, lubuski, TVP MODUL

PARTNER MEDIALNY:
TAURON

ORGANIZATOR:
Solo

30-31.07-1.08 Galeria BWA • ul. Długa 1
MIGRAR – warsztaty improwizacji teatralnej prowadzone przez Cia. Kamchatka
Szczegółowe informacje: www.agencjasolo.pl

01.08 • godz. 16.00 Galeria BWA • ul. Długa 1
JERZY ZOŃ „TEATR ULICZNY W POLSCE” – wykład

01.08 • godz. 17.00 Parada ulicami: 1 Maja, Konopnickiej, Pl. Ratuszowy
A3 TEATR – spektakl „ZMYŚLY”

01.08 • godz. 18.00 ul. Długa, Pl. Ratuszowy
„Kamchatka” – powarsztatowa prezentacja spektaklu z udziałem uczestników warsztatów i aktorów CIA. Kamchatka

01.08 • godz. 19.00 Pl. Ratuszowy
TEATR SNÓW – spektakl „POKÓJ”

01.08 • godz. 20.45 Pl. Ratuszowy
TEATR BIURO PODRÓŻY – spektakl „CARMEN FUNEBRE”

02.08 • godz. 15.00, 19.00 Parada ulicami: Pocztowa, 1 Maja, Konopnickiej, Pl. Ratuszowy
FACTORIA CIRCULAR (Hiszpania) – spektakl „RODAFONIO”

02.08 • godz. 16.00 Galeria BWA • ul. Długa 1
JORDI BERTRAN (Hiszpania)
„HISTORIA TEATRÓW ULICZNYCH W HISZPANII” – wykład

02.08 • godz. 16.00, 18.00 Pl. Ratuszowy
ERTZA (Kraj Basków) – urban dance show „4 X 4”

02.08 • godz. 16.30, 20.00 Parada ulicami: 1 Maja, Konopnickiej, Pl. Ratuszowy
TUTATIS (Hiszpania) – spektakl „CABALLOS de MENORCA”

02.08 • godz. 17.30 ul. Długa, Pl. Ratuszowy, Konopnickiej
CIA. Kamchatka (Hiszpania) – spektakl „KAMCHATKA”

Szczegółowe informacje: www.agencjasolo.pl

W Lubaniu powstają przydomowe elektrownie wiatrowe. Czy mogą być alternatywą w niewielkim gospodarstwie?

Elektrownia za płotem?

Rachunki, które niemal każdy musi płacić monopolistom sprzedającym i dostarczającym nam energię elektryczną, są coraz wyższe i w perspektywie będzie jeszcze drożej. A bez prądu już żyć się nie da. Zapewne niejeden odbiorca prądu rozważa, jak wyzwolić się od uciążliwych opłat, ale także np., jak uniknąć kłopotliwych przerw w dostawie energii. Dla niektórych ważne jest też to, by nie przyczyniać się do degradacji środowiska.

Kilka tysięcy osób w Polsce (w Niemczech jest ich 4 mln) nie tylko o tym myślało, ale podjęło też konkretne działania, montując w swoich gospodarstwach alternatywne źródła energii. Najwięcej, bo ponad 3,2 tys. takich osób zdecydowało się na małe, przydomowe elektrownie wiatrowe - tyle ich działa w Polsce. Część z nich pochodzi z Lubania; tamtejsza rodzinna spółka Zakłady Budowy Maszyn od niedawna ma w ofercie taki nietypowy produkt.

Czy to realna perspektywa?

Choć zainteresowanie odnawialnymi źródłami energii, wykorzystywanymi na potrzeby domowe, zwłaszcza przydomowymi elektrowniami wiatrowymi, jest duże, pewnie nieprędko (jeśli w ogóle) zrewolucjonizują rynek energetyczny. Przeszkodą jest przede wszystkim wysoka cena takich urządzeń, ale także ciągle nieprzyjazne dla potencjalnych inwestorów przepisy (a zwłaszcza urzędnicza praktyka) i brak wsparcia finansowego przy realizacji inwestycji.

Natalia Czyrko, współwłaścicielka lubańskich ZBM przewiduje, że z czasem wszystko zmieniać się będzie na korzyść takich konsumentów czy raczej prosumentów, bo to fachowe określenie jednocześnie producentów i konsumentów energii, uzyskiwanej z małych źródeł odnawialnych. Lubańska spółka ma dla nich własne, oryginalne konstrukcje - jak zapewniają właściciele - lepsze niż wszystkie inne na rynku. Wdrażanie projektu rozpoczęło w 2010 r. Trwało prawie 2 lata.

- Gdyby nie pewność, że przydomowe elektrownie wiatrowe są instalacją perspektywiczną, nie wychodzilibyśmy z ofertą - przekonuje Natalia Czyrko. - Technologia będzie tanieć i w miarę wzrostu zainteresowania klientów, i dlatego, że jest to ogólna tendencja; powoli zmienia się nastawienie urzędników, dla których dziś wnioski związane z instalacją małych wiatraków są ciągle nowością. Często zamiast pomagać, raczej znajdują przeszkody; przede wszystkim jednak na korzyść prosumentów zmieniają się regulacje, choćby w ostatnich dniach, gdy Sejm w nowelizacji prawa energetycznego wprowadził spore zmiany. To podstawa do sporego optymizmu, choć



Śmigła elektrowni wiatrowych z Lubania zwykle kręcą w Zapusie. Natalia Czyrko, współwłaścicielka ZBM, jest pewna, że wkrótce będzie ich więcej także w naszej okolicy.

oczywiście z naszego punktu widzenia wszystkie te zmiany są zbyt wolne.

Optymizm wygląda na uzasadniony, bo i teraz, mimo wielu niekorzystnych uwarunkowań, zainteresowanie produktami ZBM-u jest ogromne, a w niektórych regionach Polski (np. w Opolskiem) stoi już sporo lubańskich wiatraków, w przeciwieństwie do najbliższego otoczenia.

- W okolicznych gminach (pominąwszy nasze „gospodarstwo doświadczalne” w Zapusie (to po drodze między Bożkowicami a Leśną - dop. red.) nie ma ani jednej naszej elektrowni wiatrowej - przyznaje Natalia Czyrko. - Przyczyną nie jest tu brak zainteresowania, bo chętni są, ale kłopoty z pozwoleniami. Pod Gryfowem wiatrak mógłby stać od pół roku, ale wspólnie z inwestorem nie jesteśmy w stanie dogadać się z nadzorem budowlanym. Nie rozumiem, dlaczego np. w województwie opolskim nikt nie robi problemów przy montażu wiatraków na podstawie zgłoszenia (analiza prawa wskazuje, że to wystarczy, bo w naszych wiatrakach zastosowaliśmy innowacyjny tzw. przenośny fundament), a w innych - w tym u nas - wymaga się pozwolenia na budowę. Takich zagadek jest więcej: choćby dlaczego nieefektywne w naszych warunkach pogodowych

solary mają dofinansowanie z Funduszy Ochrony Środowiska, a elektrownie wiatrowe nie?

Za ile własny prąd?

W Lubaniu powstają wiatraki dostosowane właściwie do większości indywidualnych potrzeb: od niewielkich, możliwych do zamontowania np. na balkonie lub dachu elektrowni o mocy kilkuset wat, pozwalających zasilić np. sterownik jakiegoś urządzenia - aż po 10-kilowatowe urządzenia, które na dobrą sprawę mogłyby zasilić w energię nawet kamienicę z kilkoma mieszkaniami.

Niestety, nie wszystko jest aż tak proste. Raz dlatego, że nawet najmniejsze 500-1000 watowe wiatraki trochę kosztują (w zależności od ilości akumulatorów i innych akcesoriów 5-10 tys. zł); a w przypadku najsilniejszych, to już ogromny wydatek, nawet rzędu 80 tys. zł.

Jednak nawet te najdroższe mogą oznaczać realne oszczędności od pierwszego dnia po zamontowaniu. Natalia Czyrko przywołuje przykład rolnika, u którego stanęła najsilniejsza z elektrowni. Wcześniej miesięcznie płacił za prąd 2000 zł, koszty raty leasingowej wyniosły nieco ponad 700 zł i nawet dodając do tego kilkaset złotych, które nadal

musiał płacić za uzupełniające dostawy energii z sieci, rachunek był prosty.

Nie można jednak zapominać, że rolnikom przysługuje przy takich inwestycjach 25-proc. odpis z podatku rolnego oraz, że tak dobre wyniki były też efektem charakterystyki poboru prądu w gospodarstwie.

Zwykle o wszystkim decyduje więcej czynników. Jakie - tłumaczy Adam Gawel, jeden z konstruktorów lubańskich wiatraków. Zapewnia przy tym od razu, że wiele oczekiwań prosumentów można spełnić, dostosowując poszczególne urządzenia do ich potrzeb.

Łatwiej już na wstępie, bo dla lubańskich wiatraków łatwo znaleźć miejsce. Oczywiście nie oznacza to, że można je stawiać w terenie całkowicie odosłoniętym od wiatru, ale dzięki znakomitej sprawności można prawie wszędzie. Do uruchomienia wystarczą wiatry o prędkości 2 m/s (inne zwykle 4 m/s), a takie na wysokości 10 m są prawie zawsze i wszędzie.

Większym ograniczeniem jest moc urządzenia, bo wyznacza maksymalne możliwości zasilania i to w komfortowych warunkach pogodowych.

- Dlatego, mimo wszystkich wygód, elektrownia wiatrowa nie może być jedynym źródłem prądu w gospodarstwie

domowym - przyznaje Adam Gawel. Nawet przyjmując, że w przeciętnym, indywidualnym gospodarstwie całoroczne zużycie prądu mogłoby zapewnić elektrownia o mocy 3 kW, to jednak np. już włączenie dwóch energożernych urządzeń (np. piekarnika i pralki) byłoby niemożliwe. Zaradzić temu pozwala magazynowanie energii w akumulatorach, ale to rzecz jasna podraża instalację. Lepsze rozwiązanie to stworzenie wewnętrznej sieci, do której podłączone byłyby urządzenia wykorzystujące energię z wiatru, oraz wykorzystywanie jej nadmiaru do podgrzewania wody.

Na papierze wszystko przedstawia się bardziej niż zachęcająco. Z symulacji ZBM wynika, że nawet przy średnich warunkach wiatrowych koszt własnej przydomowej elektrowni wiatrowej średniej mocy powinien zwrócić się w ciągu czterech lat. Fachowcy, omawiający tego typu urządzenia w internecie, są bardziej sceptyczni i radzą przygotować się na czas zwrotu inwestycji rzędu 10-15 lat.

Revolucja jest blisko

Bardzo prawdopodobne, że wszystkie te zastrzeżenia i wyliczenia już za chwilę staną się nieaktualne, a małe elektrownie wiatrowe będą rzeczywiście atrakcyjną inwestycją w małych gospodarstwach domowych.

Wszystko za sprawą wprowadzonych w ubiegłym tygodniu przez Sejm zmian w prawie energetycznym. Te związane z tego rodzaju inwestycjami dotyczą: zwolnienia indywidualnych wytwórców energii elektrycznej w mikroinstalacjach z obowiązku prowadzenia działalności gospodarczej; zobowiązania komercyjnych sprzedawców energii do zakupu nadmiaru energii z takich mikroinstalacji, a przyłącza do sieci komercyjnych mają być zrobione bezpłatnie.

To może zasadniczo zmienić sytuację, bo instalacje, uwolnione od konieczności wsparcia systemem akumulatorów, powinny jednak potanieć, a możliwość sprzedaży nadwyżki do sieci to także dodatkowy dochód ułatwiający spłacie kosztów.

Natalię Czyrko te zmiany cieszą, ale pilniejszych oczekiwałąby w zmianie mentalności urzędników utrudniających takie inwestycje.

(mal)

Bolesławiec pięknieje

Ponad 1,5 mln zł w tegorocznym budżecie przeznaczył samorząd Bolesławca na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych m.in. w kamieniczkach przy rynku. Wszystkie budowle, objęte miejskim wsparciem finansowym, wpisane są do rejestru zabytków. Prace są właśnie prowadzone.

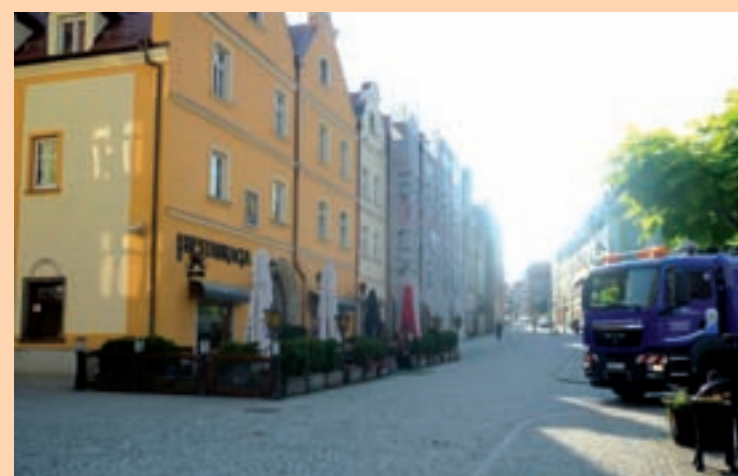
Tegoroczne dotacje na renowację elewacji, z wymianą stolarki okiennej i drzwiowej w części wspólnej budynków, trafią do siedmiu wspólnot właścicielskich

w kamienicach zlokalizowanych w większości po sąsiedzku, przy Rynku i ul. Sierpnia 80. Remonty realizowane są w ramach programu „Nowa Starówka”, który przyjęty został przez samorząd Bolesławca w 2006 r. Całość programu obejmuje remont więźby dachowej i pokrycia dachowego oraz remont elewacji, detali kamiennych, detali architektonicznych i uzupełnienie ubytków. Wykonanie przez wspólnotę remontu więźby dachowej i pokrycia dachowego warunkuje

uzyskanie dofinansowania do remontu elewacji.

Dotacje na prace konserwatorskie przyznane zostały również dwóm parafiom. Parafia Rzymsko-Katolicka pw. Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja przy ul. Kościelnej otrzymała dotację na „Ratunkowy remont dachu budynku Caritas przy ul. Kościelnej”. Parafia Rzymsko-Katolicka pw. MBNP przy pl. Zamkowym remontuje w tym roku wieżę, co wiąże się m.in. z wymianą blachy ocynkowanej na miedzianą.

(mal)



M. LIS

Jerzy Kryszak i garnki za 7 tys., czyli kabaret w Bolesławcu

W ubiegły wtorek w Bolesławcu odbył się występ popularnego polskiego artysty - Jerzego Kryszaka. Z bezpłatnego zaproszenia skorzystało kilkaset osób. Kto jednak naprawdę chciał skorzystać na tym przedstawieniu?

- Dzwoniono do domów, po mieście chodziły młode kobiety, rozdając zaproszenia na tą imprezę. Zwłaszcza osobom w średnim i starszym wieku. Sama otrzymałam je telefonicznie i poszłam na ten koncert, bo nie wiedziałam że to lipa - mówi jedna z mieszanek Bolesławca.

We wtorek, 16 lipca, przed gmach I Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Broniewskiego, podjechało kilka białych busów poznańskiej firmy Eco-Vital. Rozpoczęto wyładowywanie jakiegoś towaru, który, zapakowany w duże pudła, zniknął za drzwiami szkoły. O 13 miał rozpocząć się występ artysty.

- Na początku nie było żadnego występu. Rozmieszczono nas grupami po oddzielnych klasach i objaśniano zalety garnków i różnych metod gotowania. Potem zaproszono nas na indywidualne rozmowy i namawiano do skorzystania z promocji. Do kupowania tych garnków na kredyt - na kilkanaście albo więcej miesięcy. Niektórzy dawali się przekonać. Potem był występ pana Kryszaka - relacjonuje jeden z uczestników imprezy.

- Kilka osób - zwłaszcza starszych, podpisało umowę. Wzięli



Powiatowy Rzecznik Konsumentów, Waldemar Sawicki, nie okazał zdziwienia zaistniałym problemem.

na te garnki kredyt, nieraz na 3, 4 lub ponad 6 tys. zł. Dopiero po czasie orientowali się, ile muszą zapłacić. Padł na nich strach - donosi jeden ze zbulwersowanych świadków całego przedsięwzięcia. Co prawda na umowie była wzmianka o odstąpieniu od kupna, ale było coś o jakichś karnych odsetkach - mówi dalej.

Uczestnicy spotkania czują się zmanipulowani. - Więcej na żaden koncert Kryszaka nie pójdę! Miał być kabaret, miało być wesoło, a okazało się, że normalnie nabito nas w butelkę! A do tego naciąga się starszych ludzi na wydatki ponad ich kieszeń. Dziwię się, że dyrekcja liceum na coś takiego

w ogóle pozwala - skarżył się NJ oburzony bolesławczanin.

- Myśmy tylko wynajęli firmie pomieszczenia. Musimy jakoś pozyskiwać fundusze dla szkoły, bo z pieniędzy bardzo kiepsko - komentuje sprawę kierownictwo liceum.

Szkoła poinformowała Nowiny, iż zgodnie z Uchwałą Rady Powiatu ma prawo wynajmować sale każdemu, kto spełni odpowiednie warunki. Nie wnika jednak w szczegóły organizowanych na jej terenie imprez. - Nie ingerujemy w to, co na tych spotkaniach się dzieje, jeżeli uczestniczą w nich dorośli, świadomi ludzie.

Na pytanie, czy szkoła po raz kolejny zgodziłaby się na

udostępnienie pomieszczeń poznańskiej firmie Eco-Vital, padła odpowiedź - A dlaczego nie? Każdy pieniądz się dla nas liczy.

Ciekawi opinii patrona imprezy - Jerzego Kryszaka, postanowiliśmy zapytać go o zdanie w tej sprawie. - Ja gram dla różnych firm, od oponiarskich po bankowe. Zgłosił się do mnie Eco-Vital, firma jak każda. Ja nie sprawdzam każdego towaru, każdej usługi. Nie weryfikuję propozycji kredytowych banków, które proszą mnie o reklamę. Tak, jak inni aktorzy reklamowi - nie sprawdzam, czy dany produkt jest dobry. Zrobiłem swoje - zagrałem. Nie bardzo wiem, na czym dokładnie polegała działalność handlowa na terenie szkoły - przyznał się Nowinom Jerzy Kryszak.

Zapytaliśmy innego polskiego aktora, czy tak jest naprawdę, czy nikt nie sprawdza, co firmuje swoją osobą. - Każdy aktor powinien wiedzieć, w jakiej sytuacji działa, to oczywiste jak podanie ręki. Moim zdaniem nieprawdą jest, że pieniądze nie śmierdzą. Żyjemy w czasach, kiedy pieniądz śmierdzi chyba coraz bardziej, a podobne sytuacje uważam za, najdelikatniej mówiąc, niesmaczne - odpowiedział na nasze pytanie Jan Nowicki, znana postać teatru i kina.

Biuro Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Bolesławcu nie okazało zdziwienia zaistniałym problemem. - Tak, znam sprawę, dziś już dzwoniło kilku

mieszkańców - poinformował nas tamtejszy urzędnik. - Prawo wypowiada się w tej kwestii jasno: konsument musi być zawsze poinformowany o swym prawie do odstąpienia od umowy. I to w mojej wiedzy w przypadku tych garnków zostało spełnione. Osoba, która cokolwiek kupiła poza lokalem przedsiębiorstwa, ma prawo zwrócić towar bez podania przyczyny. Sprzedawca nie ma prawa obciążać klienta żadnymi opłatami za odsetki itp. Jeśli nawet konsument dokonał jakichś przedpłat, sprzedawca ma obowiązek zwrócić wszystko, co do złotych. Warunek jest tylko jeden. Nabywca towaru musi podpisać oświadczenie odstąpienia od umowy. I wysłać taki dokument listem poleconym na adres firmy, czyli sprzedawcy. To wszystko. Żadne kary - podkreślam - ani odsetki nie mają prawa być narzucone. Jeśli wzięliśmy na jakiś towar kredyt, warto sprawdzić w jakim banku i na wszelki wypadek wysłać tam kopię naszego odstąpienia od umowy, a wszystko powinno być w porządku - uspokaja urzędnik.

Bolesławczanie nie kryją jednak niezadowolonych i rozgoryczonych. Nie podoba im się sposób, w jaki ich potraktowano. I oburzają się być może słusznie. Mieli obejrzeć dobry kabaret, tymczasem sami stali się częścią przedstawienia i to z mało zabawnym scenariuszem.

Antoni Gąssowski

Po upadłości Fabryki Dywanów Kowary Życie wraca, ale powoli

Mija czwarty rok od ogłoszenia upadłości Fabryki Dywanów Kowary, a wciąż nie ma chętnych na dużą część majątku po firmie.

Podjęte tuż po ogłoszeniu upadłości próby sprzedania firmy w całości skończyły się niepowodzeniem. Wtedy syndyk, Jolanta Rogowska-Gołębiowska, podjęła starania, aby znaleźć kupców na poszczególne części zakładu. - Dość udało się sprzedać dziewięć części zakładu, pozostało jeszcze siedem o wartości około 1,2 mln zł - mówi. Gdyby na rzecz spojrzeć pod względem powierzchni, to większa część firmy wciąż pozostaje w rękach syndyka. Pieniądze ze sprzedaży majątku syndyk przekazuje wierzycielowi hipotecznemu - PKO BP. Pozostali wierzyciele - dług FD Kowary w momencie upadłości wynosił 11,6 mln zł - nie mają szans na odzyskanie swoich pieniędzy. Upadłej FD Kowary 2,7 mln zł jest winna jej spółka córka Kowary-Dywan z siedzibą w Kamienniej Górze. - To zadłużenie z tytułu umorzenia udziałów spółki Kowary-Dywan przez jej właściciela, FD Kowary, przed ogłoszeniem upadłości. To sprawa z długą, skomplikowaną, sądową historią - wyjaśnia syndyk Rogowska-Gołębiowska. Odzyskanie tych pieniędzy pozwo-

liłoby na pokrycie kosztów upadłości, rozliczenie się z Funduszem Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i pracownikami. Na swoje pieniądze czeka jeszcze 66 pracowników. Zadłużenie wobec Funduszu i pracowników przekracza 1 mln zł.

Największym inwestorem, który rozpoczął działalność na gruzach dawnej dywanówki, jest firma Kempf, zajmująca się produkcją przyczep, naczip i lawet. Powszechnie kojarzonym przedsiębiorcą, który zdecydował się tutaj prowadzić działalność, jest Marian Piasecki, twórca Parku Miniatur. Innym dużym inwestorem, który zamierza rozpocząć na terenie fabryki działalność, jest Jelenia Plast. Jej właściciel - podobnie jak pierwszych dwóch inwestorów - nie kupił jednak nieruchomości od syndyka. W tym wypadku doszło do transakcji z firmą, która odkupiła część fabryki jeszcze przed ogłoszeniem jej upadłości. Przed upadłością sprzedany też był budynek sklepu firmowego i sąsiadujący z nim biurowiec.

Od syndyka przez minione cztery lata nieruchomości wykupiło kilka

firm. Część rozpoczęła już działalność, część jest na etapie przygotowywania się do tego. W sumie te podmioty mogą dać pracę 100 osobom. Juro Trans to firma zajmująca się transportem i wyrobem galanterii ogrodowej. Z kolei spółka Inoris działa w branży medycznej. W obiektach na Zamkowej w Kowarach działalność rozpoczęła też firma zajmująca się utylizacją urządzeń chłodniczych oraz kolejna - stolarska. W biurowcu do działalności przystępuje firma handlująca meblami.

Na pozostałe nieruchomości syndyk Jolanta Rogowska-Gołębiowska od dłuższego czasu nie może znaleźć chętnych. - Od roku regularnie ogłaszamy się na 60 portalach, branżowych i popularnych, i nie ma żadnego skutku - mówi. Nie tylko kryzys wpływa na taki brak zainteresowania. Syndyk dysponuje już tylko dużymi obiektami o wielkich powierzchniach, podczas gdy największym zainteresowaniem cieszą się obiekty o powierzchni 200-300 metrów. Z



wielkich hal pofabrycznych takich mniejszych obiektów nie sposób wykroić. To kwestia wejść, dostępu do mediów, logistyki. Dodatkowo rzecz utrudnia specyfika tych hal. Dla wielu inwestorów są one po prostu za niskie. Gdy zaś już znajdzie się inwestor, który zaakceptował wszystkie tutejsze warunki i ograniczenia, przeszkodą okazywał się problem z dojazdem do Kowar. Z Jelenią Górą łączy je bowiem droga z mostkami o nośności 15 ton. To zdecydowanie za mało dla wielu inwestorów. Przez to z zagospodarowania hali zrezygnował m.in. producent betonowych elementów. Transporty z jego produktami znacznie przekraczałyby wytrzymałość wspomnianych mostków.

Do syndyka zgłaszali się także inwestorzy mniej poważni. Z wielkimi planami, ale bez środków na ich realizację. Najbardziej fantastyczny był

chyba plan budowy parku rozrywki za kilkanaście milionów złotych. Teoretycznie, zważywszy na sukces Parku Miniatur, takie nietypowe przedsięwzięcie mogłoby się tutaj udać, ale osoby, które taką wizję kreśliły, rzecz całą zakończyły na gadaniu.

Syndyk, poza próbą zbycia majątku po dywanówce, zajmuje się też dostarczaniem energii elektrycznej i wody kilkunastu podmiotom. - Jesteśmy rodzajem dystrybutora - wyjaśnia syndyk Rogowska-Gołębiowska. Obsługa dystrybucji tych mediów oraz ochrona obiektów daje dziewięć miejsc pracy. Wśród zatrudnionych jest Piotr Szujewski, były główny mechanik zakładu, który przepracował w nim 33 lata. - Na początku, gdy tu wszystko opustoszało, przeżywałem to. Z czasem to minęło. Teraz cieszę się, że coś się tu zaczyna pojawiać nowego - mówi.

Sławomir Sadowski

Na tropie GMO

- Handlować niby można, ale siał nie wolno - kręci głową Adam Ziółkowski, gospodarz z podlwóweckiego Brunowa. Kto zrozumie tę politykę? Po co chłop miałby kupować ziarno, którego nie będzie mógł potem wysiać? A zresztą - kontrola nie sprawdza, czy rolnik rozumie. Kontrola sprawdza, czy rolnik się stosuje.



Adam Ziółkowski spokojnie prowadzi kontrolę na polu, bo żadnego GMO nie siał.

Telefony rozdzwoniły się między swojakami już jakiś czas temu. Ludzie z inspekcji ochrony roślin chodzą po uprawach kukurydzy i sprawdzają, czy w zasiewach nie ma gatunków modyfikowanych genetycznie. Zaskoczony raczej nikt nie powinien być, bo kontrole są zapowiadane. Jest czas na to, żeby przygotować niezbędną dokumentację, o którą zapytają kontrolerzy. Ale trochę nerwowych nut w tych swojackich rozmowach się pojawiło. Bo jakby tak kogoś nakryli, to przy uprawie 200 czy 300 hektarów kukurydzy oznaczałoby to koniec gospodarstwa. Prawne konsekwencje dla producenta uprawiającego GMO to zniszczenie plantacji na własny koszt i sankcja karna w wysokości 200 proc. od wartości wysianych nasion. Po czymś takim monokulturowe gospodarstwo już by się nie podniosło.



Nie, to nie jest ciążowy - to test immunoenzymatyczny-sorbcyjny ELISA.

- Kontrole stosowania odmian kukurydzy, w tym GMO, wynikają z wejścia w życie nowej ustawy o nasiennictwie - tłumaczy Jolanta Tkaczyk, kierownik lwóweckiej Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa. - Ustawa dopuszcza do obrotu i stosowania materiał siewny genetycznie modyfikowany z zastrzeżeniem, że Rada Ministrów

zagrożeń zdrowia ludzi, zwierząt, roślin oraz środowisk.

Rada Ministrów, stosownym rozporządzeniem z dnia 2 stycznia br., wprowadziła zakaz stosowania materiału siewnego odmian kukurydzy MON 810. W maju zaczęło obowiązywać następne rozporządzenie, zmieniające niektóre zapisy poprzedniego, ale efekt jest podobny. Wykaz odmian kukurydzy, których nie wolno u nas stosować, jest długi, zawiera 244 pozycje.

łoby także szukać w niższych kosztach produkcji, bo taka zmodyfikowana kukurydza jest odporna na określony rodzaj szkodnika - zatem nie trzeba by topić pieniędzy w opryskach. Oczywiście, są i argumenty przeciw, od których rozgorzała głośna na całą Polskę dyskusja dotycząca niebezpieczeństw związanych z GMO. Salomonowe rozwiązanie, które zastosował rząd, to z pewnością skutek owych zażartych dysput między lobbystami a przeciwnikami GMO.

- Jeśli chodzi o materiał genetycznie modyfikowany, obowiązują też rozporządzenie dotyczące ziemniaka. Mamy zakaz uprawy odmiany Amflora - informuje Jolanta Tkaczyk. Dlaczego akurat kukurydza i ziemniaki? Cóż, soi się u nas nie uprawia, więc zakaz jej uprawy byłby absurdalny.

Tymczasem u pana Adama trwa kontrola. Jej przebieg, mimo szczegółowych procedur, jest tak naprawdę wielką niewiadomą. Kontrolerzy idący na uprawę nie wiedzą, czy będą pobierać próbę, czy nie. To zależy od pierwszej, wizualnej oceny. Jeśli plantacja jest wyrównana i nie budzi niepokoju, tj. rządki

etykietami z opakowań po nasionach - wówczas kontrola nabiera charakteru szczegółowego.

- Jeśli rolnik nie ma dokumentacji, nie ma etykiet, wówczas przeprowadzamy test ELISA. Sposób przeprowadzenia takiego testu również został szczegółowo uregulowany odpowiednimi przepisami - objaśnia szefowa lwóweckiej placówki.

Przez chwilę na polu pana Adama robi się jak w jednym z odcinków „Archiwum X”. Inspektorzy w ochronnych ubraniach, w rękawiczkach na dłoniach i gumowym obuwiu suną między rzędami kukurydzy z bardzo poważnymi minami, licząc gromadzone liście.

Uff, to jednak nie inwazja obcych. Jedna z kontrolerek ma fajowe kaloszki w białe króliczki playboya...

Żarty żartami, ale rzetelne wykonanie testu wymaga skupienia i uwagi. Próby pobiera się dopiero wtedy, gdy roślina ma min. 50 cm, ale trzeba zdążyć, nim kukurydza wejdzie w fazę kwitnienia. U nas ten okres będzie trwał jeszcze około 2-3 tygodni, choć nigdy nie wiadomo, bo gdy jest wilgotno i ciepło, kukurydza po prostu szaleje. U pana Ziółkowskiego już pojawiają się gdzieś zielone miotłki.

Na terenie byłego województwa jeleniogórskiego zaplanowano w sumie: 30 kontroli na terenie powiatów lwóweckiego i bolesławieckiego, 24 w powiecie lubańskim, 10 w powiecie jeleniogórskim i 40 w powiecie zgorzeleckim. Stopień ich zaawansowania jest różny. - Kontrole trwają. Na ten rok zaplanowano sprawdzenie 5 proc. upraw w skali całego kraju. Jeśli chodzi o rejon Lwówka, Bolesławca, Lubania, Jeleniej Góry, Kamiennej Góry i Zgorzelca, już wykonane kontrole nie ujawniły żadnego przypadku uprawy GMO. Podobnie jest na całym Dolnym Śląsku - uspokaja pani kierownik.

No tak, spokój spokojem, ale ciekawość ludzka rzecz. Jeszcze nigdy do tej pory pan Adam nie musiał kolekcjonować etykietek od nasion ani tym bardziej nie widział testu ELISA na żywo, więc teraz wyciąga szyję, żeby dokładnie poznać całą procedurę. Wyselekcjonowane, młode, nieporażone liście, w liczbie adekwatnej do wielkości uprawy, układa się jeden na drugim. Inspektor przebija się

przez wszystkie zielone warstwy specjalnym narzędziem, ostro zakończoną tuleją. To, co zostało w tulei, jak w specjalnym wiertle do pobierania prób ziemi czy lodu, przekłada się do probówki. Po zalaniu specjalnym płynem próbę maceruje się, czyli po prostu ugniata i rozciera. W powstałą ciapkę wkłada się na 5 minut pasek testowy - i tu nieodmiennie jest wesoło, bo sprawdzanie kukurydzy jako żywo przypomina test ciążowy. Po chwili na pasku pojawia się jedna, pozioma, czerwona kreseczka. Jest ok, tak być powinno. Gdyby pojawiła się jeszcze jedna kreseczka, próba



Jolanta Tkaczyk zapewnia, że prowadzono szeroko zakrojoną akcję informacyjną przed wprowadzeniem nowych przepisów.

pojechałaby na dodatkowe badania do Torunia, a pan Adam miałby nad czym rozmyślać.

Jolanta Tkaczyk nie daje się wciągnąć w rozważania na temat tego, że tacy grzeczni ci nasi rolnicy. Wypada się tylko cieszyć i mieć nadzieję, że nie sieją GMO, bo rozumieją istniejące wątpliwości - a nie wyłącznie ze strachu przed konsekwencjami.

Nim w życie weszły nowe przepisy, przeprowadzono szeroką kampanię informacyjną. Rolnicy byli informowani o nowych zasadach poprzez urzędy gmin, na różnego rodzaju szkoleniach, także za pośrednictwem stron Głównego Inspektoratu Ochrony Roślin. Do końca ub. roku każdy producent miał możliwość całkowicie bezpłatnie przebadania swojego materiału siewnego, który pozostał mu z lat ubiegłych.

Katarzyna Matla



Próbę do badania wykrawa się specjalnym narzędziem z piętnastu złożonych razem liści.

może w drodze rozporządzenia wprowadzić zakaz stosowania materiału siewnego określonych odmian, kierując się ich nieprzydatnością do uprawy w warunkach klimatyczno-glebowych Polski. Lub też koniecznością uniknięcia

- Cała Ameryka sieje, Australia też, a Europa się boi - roztrząsa pan Adam, przyglądając się kontrolerom. Z tego, co słyszał, GMO daje lepszy plon. Więc z biznesowego punktu widzenia byłoby to opłacalne. Korzyści należa-

kukurydzy nie różnią się od siebie wysokością, kształtem, zaawansowaniem wzrostu, itd. , wtedy nie robi się testu. Ale gdy plantacja nie jest wyrównana albo właściciel nie ma kompletnej dokumentacji, nie dysponuje fakturami zakupu bądź

Świetna zabawa z Duchem Gór

Od południa do późnych godzin nocnych trwało w sobotę, 20 lipca w Karpaczu, świętowanie urodzin słynnego Liczyrzepy. To pierwsza tego typu w regionie karkonoskim impreza, nawiązująca do lokalnych legend, baśni i przekazów o słynnej postaci Ducha Gór. Przybliżono ją tysiącom turystom, wczasowiczów, kolonistów i mieszkańców miasta pod Śnieżką.

Urodzinowe świętowanie rozpoczęła widowiskowa Parada Ducha Gór spod Lipy Sądowej. W kolorowym pochodzie zaprezentowali się Walończycy ze Szklarskiej Poręby, „Skarbiec Ducha Gór”, ekipy Karkonoskich Tajemnic, pie-

Lalek, artystów z grupy Pławna 9 i Cyrklandu z Miłkowa, Piernikarnię „Słodka Chatka”, kowbojów i Indian z Western City, „Zielone Laboratorium”, Kowalowe Skąły i klauna Rufi Rafi oraz zespół New Voice - Kuźnia Talentów z



Setki chętnych w różnym wieku zgłosiły się na rozmaite warsztaty artystyczne.

chowickiej Huty „Julia”, Sztolni Kowary, „Karkonoskich Smaków” i „Liściaków”. Oklaskiwano aktorów Teatru Klinika

Poznania. Do parady ochoczo dołączyli turyści i mieszkańcy regionu. Przy słonecznej pogodzie, w miejskim



Widowiskowy spektakl Teatru Klinika Lalek, „Księga Gór”, wyreżyserował Wiktor Wiktorczyk.



Duch Gór wszędzie przykuwał uwagę. Rządził na parkowej scenie i wokół niej.

parku przy Karkonoskich Tajemnicach dużo się działo. Każdy znalazł coś atrakcyjnego dla siebie. Program obejmował ciekawe występy w muszli koncertowej, warsztaty, pokazy, wystawy, konkursy i zabawy z nagrodami. Aktorzy Teatru Klinika Lalek (Stacja Wolimierz) wystawili spektakl „Księga Gór” na podstawie scenariusza, z muzyką i pieśniami Andrzeja Szymalskiego. W widowisku pojawiły się wielkie laiki i maski Rzepióra, księżniczki Emmy, kosmicznej Żaby i autorów literackich arcydzieł. Grupa z Pławny pokazała „Narodziny Ducha Gór” w reżyserii Dariusza Milińskiego, a

miłkowski „Cyrkland” - przedstawienie „Pinokio”. Podczas rzeźbiarskiego show artyści Grzegorz Pawłowski i Maciej Wokan „na żywo” tworzyli w drewnie dwa ogromne portrety Ducha Gór. Swoje obrazy na wystawie „Duch Gór - Rübezah!” zaprezentował znany malarz, Dariusz Miliński. W popołudniowo - wieczornej części grały i śpiewały polskie i czeskie zespoły muzyczne.

W scenicznych przerwach legendy o Jubilate czytał młody aktor, Michał Wnuk. Wieczorem nie zabrakło ogromnego urodzinowego tortu, ufundowanego przez miejscową cukiernię „Żaneta”. Duch Gór dostał super prezenty od regionalnych producentów z karpackiej Galerii Produktu Lokalnego Skarbiec Ducha Gór, które przekazał na charytatywną aukcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Konkurs na najlepsze przebranie za Ducha Gór, z nagrodami pieniężnymi i upominkami, przy aprobacie licznej i wspaniałej publiczności, wygrali ex aequo nestor turystyki Jerzy Szymon Gaj i kilkuletni Alek Adamus.

Na straganach i stoiskach Jarmarku „Skarbiec Ducha Gór” różnorodne wyroby artystyczne - użytkowe prezentowali i sprzedawali producenci z Jeleniogórskiego. Kolejki chętnych dzieciaków, młodzieży i dorosłych ustawiały się na warsztaty wyrobu mydła z naturalnymi

aromatami, zdobienia pierników „Chce misie”, wytwarzania zabawek z filcowanej wełny („Od owieczki do niteczki”), haftu,



Najmłodszy z pasją lukrem zdobili pierniki „Chce misie”.

układania obrazów z liści, ceramiki i monografii artystycznej oraz ratownictwa medycznego z nauką pierwszej pomocy.

Honorowy patronat nad „Urodzinami Ducha Gór” sprawowali przewodniczący sejmiku województwa dolnośląskiego Jerzy Pokój, i burmistrz Karpacza, Bronisław Malinowski. Imprezę zorganizowali: Tajemnice Karkonoskie, Stowarzyszenie Partnerstwo Ducha Gór i Urząd Miasta.

Henryk Stobiecki

Sporo znaków zapytania w Karkonoszach

Kilkunastu zawodników jeleniogórskich Karkonoszy pojawiło się w ubiegłym tygodniu na pierwszym treningu przed nowym sezonem IV ligi. Trener, Artur Milewski, jest jednak pełen obaw.

Trening rozpoczął się od rozmowy motywacyjnej trenera z zawodnikami. Uczestniczył w niej też prezes Tadeusz Duda, który powiedział o sytuacji finansowej.

- Po rozmowie z posłanką Zofią Czernow, która z kolei rozmawiała ze skarbniczką miasta, Janiną Nadolską, mam zapewnienie, że znajdą się środki na 60-lecie klubu, w wysokości 60 tysięcy złotych, a także że będą pieniądze na stypendia dla zawodników na drugie półrocze - powiedział nam. - Ostateczne decyzje mają zapadnąć po powrocie z urlopu zastępczyni prezydenta, Mirosławy Dzikiej.

Stypendia to ważny zastrzyk gotówki, ma z nich skorzystać 18 piłkarzy. Kilku od tego z pewnością uzależnia swoje pozostanie w klubie.

Wciąż nie wiadomo, jak będzie wyglądał trzon Karkonoszy w najbliższym sezonie. Z zespołem pożegnał się Maciej Jurkowski, który przeszedł do Wratislavi. Od pół roku mieszka on we Wrocławiu, tam studiuje i pracuje. Wiosną jedynie przyjeżdżał na mecze Karkonoszy.

Na pierwszym treningu pojawili się niemal wszyscy, którzy grali w poprzednim sezonie. Był też Mariusz Malarowski i Marcin Krupa, ale nie trenowali (Krupa nie wyleczył się jeszcze po kontuzji). Wiadomo, że obaj są blisko przejścia do Olimpii Kowary. Ważą się losy ich transferów. Zabrakło Łukasza Kowalskiego a także Marcina Bednarczyka, ale obaj byli w tym czasie w pracy i na pewno dołączą do zespołu.

Wzmocnienia? Do drużyny mają dołączyć Tomasz Malinowski, Daniel Kotarba, a także Marek Siatrak, który w poprzednim sezonie trenował wspomnianą Olimpię. W trakcie treningu pojawił się Adam Kocot, porozumiał się z klubem. Miał być na kolejnym treningu, ale tak się nie stało. Prawdopodobnie dołączy do zespołu w tym tygodniu.

- Jestem pełen obaw o ten sezon - mówi trener Artur Milewski. - Odejście Malarowskiego i Krupy byłoby sporą stratą. Przyjście nowych zawodników nie jest jeszcze takie pewne.

Karkonosze na razie trenują na boisku przy ulicy Lubańskiej w Cieplicach, ale liczą, że już niebawem będą mogli przynajmniej raz w tygodniu wejść na stadion przy ul. Złotniczej. Ten ma być gotowy do końca lipca.

Rozgrywki IV ligi rozpoczynają się 15 sierpnia. Karkonosze grają na

Na pierwszym treningu przed sezonem na boisku nie pojawił się żaden nowy piłkarz Karkonoszy.



wyjeździe z beniaminkiem MKS-em Szczawno Zdrój, w drugiej kolejce - 18 sierpnia, podejmują spadkowicza - Orła Żąbkowice Śląskie. Mielimy nadzieję, że ten mecz rozegrają już na stadionie przy ul. Złotniczej. Przed inauguracją IV ligi - w niedzielę 11 sierpnia - odbędzie się pierwsza runda Pucharu Polski.

(ROB)

W Olimpii spore zmiany

W przerwie letniej klub rozstał się z trenerem Markiem Siatrakiem. Zespół w nowym sezonie ma poprowadzić Krzysztof Kapelan. Rozpoczął już przygotowania do pracy z drużyną. Z klubu odszedł pomocnik Maciej Liszka. Chęć gry w Olimpii wyraził bramkarz Ślęzy Wrocław i wychowanek Stelli Lubomierz, Marcin Gąsiorowski. Klub jest w trakcie pozyskania 21-letniego Adriana Zielińskiego z Górnika Wałbrzych, a także Szymona Kozłubskiego, wychowanek KKS-u Jelenia Góra, który ostatnio grał w Chrobrym Głogów. Cały czas prowadzone są rozmowy ze wspomnianymi Mariuszem Malarowskim i Marcinem Krupą. Do drużyny nie dołączy raczej Marcin Morawski - który przez kilka lat był filarem Górnika Wałbrzych. Byłby to hit transferowy w naszym regionie. Morawski pojawił się co prawda na treningu w Kowarach, ale - jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy - ma zbyt wygórowane oczekiwania finansowe.

Kto z kim w Pucharze Polski

Pięćdziesiąt drużyn z Jeleniogórskiego zagra w pierwszej rundzie piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu OZPN-u. Klubowych zespołów nie losowano, lecz zestawiano regionalnie, co ma związek z mniejszymi kosztami wyjazdów. Mecze odbędą się w niedzielę, 11 sierpnia, o godzinie 17.

Zestawienie par: Pogoń Świerżawa - Piast Dziwiszów, KS Maciejowa - Orzeł Lubawka, Hot-tour Borowice - Endico Mitex Podgórzyn, Lechia Piechowice - Olimpia Kowary, Chmielanka Chmielów - Włóknarz Mirsk, Czarni Lwówek Śl. - Twardy Świętoszów, Stella Lubomierz - Lotnik Jeżów Sudecki, Pogoń Wleń - KS Łomnica, Pagaz Krzeszów - MKS Karkonosze Jelenia Góra, Gryf Gryfów Śl. - Kwisa Świeradów Zdrój, LZS Piszczowice - Olsza Olszyna, Czarni Przed-

wojów - Orzeł Wojcieszów, LZS Zaręba - Łużyce Lubań, Sudety Giebułtów - Woskar Szklarska Poręba, LZS Piszczowice - Olsza Olszyna, LKS Dobra - Chrobry Nowogrodzice, Orliki Węgliniec - Hutnik Pieńsk, Nysa Wolbromek - Olimpia Kamienna Góra, Sparta Zebrzydowa - Victoria Ruszów, Jaśnica Opolno Zdrój - Nysa Zgorzelec, Rybak Parowa - Leśnik Osiecznica, Granica Miłoszów - Granica Bogatynia, LZS Henryków - Piast Zawidów, LZS Brzeźnik - BKS Bolesławiec, Bielany Biedrzychowice - Włóknarz Leśna, KS Łaziska - Piast Wykroty.

Jeśli po regulaminowym czasie 90 minut gry pucharowe spotkanie zakończy się wynikiem remisowym, nie będzie dogrywki. Sędziowie przeprowadzą konkurs rzutów karnych.

(STOB)

Oczekiwanie na werdykt DKO

- Kiedy poznamy terminarz piłkarskich meczów w jeleniogórskiej klasie okręgowej i w trzech grupach A klasy? - pytają zniecierpliwieni kibice, działacze i zawodnicy. - Rok temu wszystko było wiadomo dużo wcześniej. Skąd tak długa zwłoka?

Póki co, nie zmieniają się zaplanowane terminy rozpoczęcia rundy jesiennej sezonu rozgrywkowego 2013/2014. Piłkarze klubów okręgówki o ligowe punkty powalczą w świąteczny czwartek, 15 sierpnia. Trzy dni później (18 VIII) na boiska wybiegną futboliści drużyn A klasowych.

Komisja Gier Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Jeleniej Gó-

rze wyjaśnia i zapewnia, że terminarz w/w grup rozgrywkowych będą opracowane i znane już w najbliższą sobotę, 27 lipca. I tego samego dnia rozesłane do wszystkich zainteresowanych klubów. Sprawa ma związek z odwołaniem GKS Warta Bolesławiecka do drugiej instancji, czyli do Dolnośląskiej Komisji Odwoławczej DZPN we Wrocławiu. Chodzi o mecz Jawy Otok z GKS-em Wartą z 23 czerwca br. Po decyzji Komisji Dyscyplinarnej OZPN wynik 3:2 nie został uwzględniony w końcowej tabeli. Działacze z Warty Bolesławieckiej domagają się walkowera ze względu na brak na boisku w zespole Jawy od 80. minuty drugiego młodzieżowca. Ich zdaniem

było to niezgodne z regulaminem. W ocenie Komisji była to zaplanowana z premedytacją "ustawka", dzięki której GKS Warta mogła uniknąć degradacji. Ukarani finansowo (po 500 złotych) kierownik drużyny i trener z Otoka pogodzili się z orzeczeniem KD.

Dolnośląska Komisja Odwoławcza podejmie decyzję 26 lipca. Termin ten został ustalony zgodnie z wymogami regulaminowymi po otrzymaniu odwołania. Dopiero wtedy będzie wiadomo, które kluby spadną z klasy okręgowej i jakie muszą dołączyć do klubów niższej ligi.

(STOB)

Kajakiem po Nilu

Reprezentanci teamu Czaplickifun (poprzednio Karkonoski Klub Kajakowy) z Jeleniej Góry, Tomasz Czaplicki i Zofia Tuła, intensywnie przygotowują się do najważniejszej w sezonie imprezy kajakowego freestyle'u. W dniach 2 - 9 września br. w Bryson City (North Carolina) wystartują w mistrzostwach świata.

Para najlepszych w Polsce kajakarzy wylatuje do USA już na początku sierpnia. Ostatnie tygodnie młodzi mistrzowie widowiskowej konkurencji spędzą na treningach w Nantahala George

w pobliżu miejsca światowej rywalizacji. Tomek i Zosia doskonałą freestyle'ową umiejętność w niebezpiecznych miejscach. Po lutowym rekordzie w zjeździe kajakiem po stoku narciarskim, jeleniogórzanie trenowali w Afryce na wielkich falach Nilu Wiktorii w Ugandzie.

W najbliższym weekend, 26-28 bm., Tomek Czaplicki i Zofia Tuła w czeskiej Pradze powalczą o medale Pucharu Europy w kajakowym freestyle'u.

(STOB)

Karpacz bez ligowego futbolu?

Nie w sześciu grupach jak w minionych sezonach, tylko w pięciu rozpoczną piłkarskie rozgrywki piłkarze B - klasowych drużyn (razem 62). Inauguracyjne mecze w dwóch grupach 14-zespołowych (III i IV) zaplanowano 18 sierpnia br. Tydzień później na boiska wybiegną piłkarze klubów z grup 12-zespołowych.

Zmiany to efekt definitywnego wycofania się Orła Kostrzyzna i Karpacii Sandry Karpacz oraz Sokoła Sokołowiec, którego działacze przenieśli klub ze struktur OZPN-u w Jeleniej Górze do związku piłkarskiego w Legnicy. W B - klasie

znów powalczą zawodnicy Granicy Miłoszów. Zagrają też rezerwy LZS-u Stare Jarosławice (pierwszy zespół awansował do wyższej ligi)

Dużym zaskoczeniem jest zniknięcie z seniorskich rozgrywek już po jednym sezonie klubu z Karpacza. Lucjan Szpila zapewnia, że to trudna decyzja, ale została podjęta po konsultacji z piłkarzami i z kilku powodów. Z gry w Karpacii Sandra zrezygnowało siedmiu czołowych zawodników, m. in. z Jeleniej Góry. O losach miejskiego stadionu z boiskiem rozstrzygnie przetarg na dzierżawę. Po ligowych meczach futboliści nie mieli gdzie

się wykąpać, nie spełniały swej roli prowizoryczne szatnie. Aby skosić trawę, opiekun drużyny, Lucjan Szpila, przywoził na stadion domową kosiarkę. W utrzymaniu drużyny i obiektu pomagali mu ludzie dobrej woli. Miejskie władze nie wykazały zainteresowania tą dyscypliną sportu.

Co dalej z piłką nożną w Karpaczu? W klubie planują szkolić tylko młodzież, kontynuować występy w Jeleniogórskiej Lidze Futsalu i stworzyć powiatową ligę futsalu dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

(STOB)

Pod patronatem „NJ” Półmaraton dla twardzieli

Blisko pół tysiąca uczestników zgromadziło się sobotę w Szklarskiej Porębie na starcie Wielkiej Pętli Izerskiej. - Zainteresowanie przeszło nasze najśmielsze oczekiwania - podkreślali organizatorzy. Niezwykle trudną górską trasę najszybciej pokonał faworyt - Piotr Holly z Wałbrzycha.

- Nie spodziewaliśmy się tak dużego zainteresowania. Myśleliśmy, że będzie dobrze, jak wystartuje 200 osób - tłumaczy Dariusz Kruczkowski z Towarzystwa Sportowego Regle Szklarska Poręba, organizator Wielkiej Pętli Izerskiej. - Jak ruszyły zapisy, to zostaliśmy wręcz zaważeni zgłoszeniami i musieliśmy wprowadzić limit 450 osób. Gdyby nie to, mogłoby pobiec i 900 osób. Mieliśmy jednak zobowiązania wobec miasta i nadleśnictwa, no i chcieliśmy podołać organizacyjnie.

Kruczkowski ma za sobą wiele startów w półmaratonach i maratonach, teraz wystąpił w roli organizatora. - Staramy się wszystko dopiąć, mam nadzieję, że uda się uniknąć większych wpadek - mówił skromnie.

Przed startem większość była zadowolona i z organizacji i z atmosfery. Organizatorom półmaratonu udało się sprowadzić kilku znanych zawodników, ze wspomnianym Piotrem Hollym na czele. Byli też reprezentanci sportów walki: pięciokrotny mistrz świata w kickboxingu, Mariusz Cieśliński, i znany zawodnik MMA na świecie, Tomasz Drwał.

- Lubię biegać, lubię maratony, to mój trzeci start. To także część mojego treningu - powiedział T. Drwał. - Bieganie staje się coraz bardziej popularne, z roku na rok coraz więcej ludzi biega i to dobrze. ZUS nas nie wyleczy, musimy stawiać na ruch.

- Zawsze celuję w pierwsze miejsce, tutaj będzie to trudne, bo tu są chłopaki, którzy tylko biegają, dla



Na starcie trudnego półmaratonu zgromadziło się blisko pół tysiąca biegaczy. Z numerem 6 - zwycięzca, Piotr Holly.

nas to element treningu - powiedział Cieśliński. Dodał, że to jego debiut w zawodach biegowych. Żartował, że bieganie to także sport kontaktowy. - Niektórzy z pewnością stracą kontakt, z rzeczywistością - śmiał się.

Cieśliński miał pecha. Na szóstym kilometrze wypadało mu się sznurowadło z jednego buta i wpadło w drugi. Skończyło się to upadkiem. - Najpierw na kolana, potem na ręce -

tłumaczył na mecie, pokazując otarcia.

- To rzeczywiście najtrudniejszy półmaraton w Polsce, trasa bardzo malownicza i wymagająca - ocenił po przekroczeniu linii mety zwycięzca, Piotr Holly. - Najtrudniejszy był podbieg w Jakuszytach, jak skręciliśmy z asfaltu na żwir. Wtedy złapałem kryzys, ale jakoś dałem radę - przyznał.

Zwycięzca, Piotr Holly, przebiegł trasę z czasem 1:20:24, drugi był

Beniamin Buszewski z Wrocławia z czasem 1:20:52 a trzeci - Sławomir Pieczurowski (Wrocław, kategoria M50!, czas 1:23:50). Wśród pań pierwsza na mecie zameldowała się Anna Ficner ze Złotoryi (1:30:04).

Pełne wyniki można znaleźć na datasport.pl. Obszerna fotorelacja na www.nj24.pl

(ROB)

Sukces spoza podium

Wychowanki jeleniogórskiego KPR MOS, Natalia Janas, Agata Skowrońska i Zuzanna Kulas, w kadrze Dolnego Śląska z powodzeniem zagrały w finałowym turnieju XIX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. W meczach w Konstancynie Łódzkim rywalizowało osiem najlepszych w kraju w piłce ręcznej zespołów wojewódzkich dziewcząt z rocznika 1998 i młodszych.

W fazie grupowej dolnośląski team trenerów Renaty Jastrzębskiej, Wiesława Iwanio i Jerzego Dyrkacza pokonał reprezentację Wielkopolski 13:12 (5:5) i Małopolski 24:20 (9:10). W meczu o pierwsze miejsce w grupie

niedawno zakończyła rehabilitację.

W meczu półfinałowym młode Dolnoślązaczki zagrały z silną drużyną Świętokrzyskiej. Aż osiem dwuminutowych kar, wyrównany skład rywali i medalowa presja spowodowały bezradność w obronie i niecelne rzuty. Już po pierwszym kwadransie późniejsze mistrzyni olimpiady powiększyły przewagę, aby zwyciężyć wysoko 23:12. Piłkarkom z Dolnego Śląska pozostała walka o brązowe medale. Walkę o podium wygrały 30:20 (12:8) Górnoślązaczki z rewelacyjną Oktawią Płomińską w ataku.

W ocenie prezesa Dolnośląskiego Związku Piłki Ręcznej, Sławomira Ptaka, czwarte miejsce w Polsce to największy w ostatnich latach sukces w tej kategorii wiekowej dziewcząt. Stąd podziękowania i gratulacje dla wszystkich piętnastu reprezentantek wojewódzkiej kadry DŚ. Oprócz zawodniczek KPR MOS w olimpiadzie wystąpiły wychowanki MKS Zagłębia Lubin, KPR-u Koberzyce i UKS-u 9 Legnica.

Tytuł MVP ogólnopolskiej olimpiady przyznano Dominice Więckowskiej (Świętokrzyskie). Wy-

brano najlepsze piłkarki poszczególnych ośmiu zespołów. W dolnośląskim teamie uhonorowano Natalię Janas, która zdobyła łącznie 22 bramki. Na wyróżnienie zasłużyły też jej klubowe koleżanki z KPR MOS Jelenia Góra, Agata Skowrońska (15) i Zuzanna Kulas (1).

Henryk Stobiecki



tot. KPR

Młode liderki KPR MOS, od lewej: Natalia Janas, Agata Skowrońska i Zuzanna Kulas, w meczach OOM zaprezentowały wysokie umiejętności.

B nasze szczypiornistki uległy rówieśniczkom z Pomorskiego (srebrna lokata w OOM) 18:24 (9:9). Prym w klasyfikacji strzelczyń ekipy DŚ i OOM wiodła Natalia Janas (rocznik 1999) zdobywając kolejno 6, 9 i 3 bramki z 55 trafień całego zespołu. Postawa zawodniczki KPR-u była godna podziwu, gdyż w połowie maja doznała urazu śródręcza lewej ręki i

Sparingi przed ligą

Przed zaplanowaną na połowę sierpnia br. inauguracją nowego sezonu piłkarze drużyn z dolnośląskiej czwartej ligi i z jeleniogórskiej klasy okręgowej rozgrywają mecze kontrolne.

Drużyna kowarskiej Olimpii, teraz pod wodzą nowego szkoleniowca, Krzysztofa Kapelana (zastąpił Marka Siatraka), zagrała trzy razy po 30 minut z imienniczką z Kamiennej Góry. W składzie biało - zielonych swoje piłkarskie umiejętności mogli zaprezentować kolejni nowi zawodnicy. W 23. minucie, po silnym strzale w poprzeczkę młodzieżowca z Orla Mysłakowice, Sebastiana Kędzińskiego, piłkę odbił od pleców bramkarza Bogdana Budy umieścił w siatce 21-letni pomocnik Górnik Wałbrzych, Adrian Zieliński. Na 1:1 uderzeniem piłki z 16 metrów w krótki róg wynik wyrównał kamiennogórzanin Procyk. Bramki zespołu z Kowar bronił Damian Wójcik (ostatnio Leśnik Osiecznica). Rezerwowym był wychowanek Stelli Lubomierz, goalkiper III-ligowej Ślęzy Wrocław, Marcin Gąsiorowski. Z występów w kamiennogórskiej Olimpii zrezygnowali Damian Misan i Łukasz Biełkowski oraz Tomasz Sobota. W sparingu dobrze wypadli nowi, Daniel Gryzlo (napastnik z Włókniarza Chelmsko) i trzech piłkarze z krzeszowskiego Pagazu, Łukasz Kraszewski, Piotr Kulpa i Michał Zarzecki.

Bez kilku najlepszych piłkarzy czwartoligowy Piast Zawidów zremisował 2:2 (2:1) w Jeżowie Sudeckim z Lotnikiem. Z konieczności w roli pomocnika zagrał bramkarz, Mateusz Gilewski (między słupkami stanął Damian Szukiewicz), gdyż goście przyjechali tylko w 11-osobowym składzie. Od trenera kadry Dolnego Śląska Grzegorza Kowalskiego, utalentowany Mateusz dostał powołanie na zaplanowane w Rzeszowie (28 VII - 2 VIII br.), mistrzostwa Polski UEFA Regions Cup w kategorii wiekowej do 23 lat. Dla Lotnika pierwszego gola strzelił Michał Macur (Stella Lubomierz). Potem piłkę w siatce dwukrotnie umieścili „piastowicze”: Dominik

Szydłarski i Radek Sareło. W drugiej części sparingu na boisku dominował zespół trenera Macieja Suchaneckiego, ale gola na 2:2 dopiero w 87. minucie zdobył Leszek Kurzelewski.

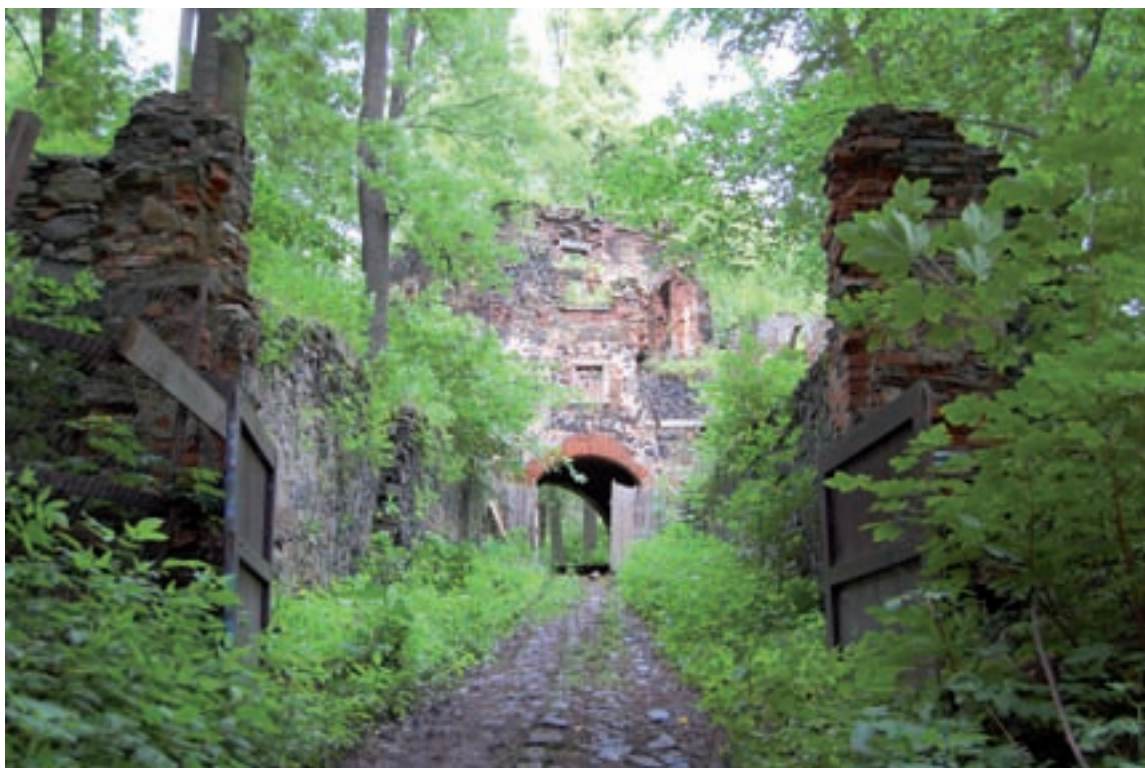
Do Lotnika powrócił bramkarz, Jarosław Raus, do pierwszej klubowej drużyny dołączyli junior, Dawid Serafinowicz, Mirosław Gałuszka i Tomasz Madej (poprzednio MKS Karkonosze JG) i Damian Rudy (Pub Gol JG). Przed rundą jesienną w okręgowce klub z Jeżowa Sudeckiego stracił czołowych piłkarzy, Tomasza Jurczyka, Dominika Kika, Tomasza Palimagę i Bartosza Gęcę. Następne mecze sparingowe Lotnik zaplanował z Konfeksem w Legnicy (27 bm.), u siebie z Olimpią Kowary (31 bm.), w Żarowie ze Zjednoczonymi (3 sierpnia br.) i w Jeleniej Górze z MKS Karkonosze (7 VIII). Piłkarze Lotnika mają wreszcie kierownika drużyny. Został nim były zawodnik Karkonoszy i Lotnika, Rafał Sienkiewicz.

Z nowym trenerem, Marcinem Pacanem, do ligowych potyczek intensywnie przygotowują się piłkarze z Dziwiszowa. W pierwszym z czterech meczów kontrolnych Piast rozgromił 5:0 (2:0) niżej notowaną Lechię Piechowice. Przygodę z futbolem postanowili zakończyć Radosław Dutka i Daniel Duraj, ale w nowym „zaciągu” są trzech gracze Lotnika, młodzieżowiec z Karkonoszy Paweł Marek i junior z KKS-u Kacper Dudek. Zwycięskie gole strzelili Paweł Marek, Dominik Pietrzykowski, Kacper Dudek, Dominik Kik i Krzysztof Kieć.

Inne wyniki sparingów z minionego weekendu: **BKS Bobrzanie Bolesławiec - Stal Chocianów 1:0, Orzeł Lubawka - KS Łomnica 6:4, Victoria Ruszów - Nysa Zgorzelec 2:3, Gryf Gryfów Śl. - Czarni Lwówek Śl. 3:5, Hutnik Pieńsk - Orliki Węgliniec 3:3, TKKF Kwisa Świeradów Zdrój - Woskar Szklarska Poręba 2:2, Czarni Przedwojów - Pagaz Krzeszów 2:1, Orzeł Platerówka - Sudety Giebułtów 4:2.**

Henryk Stobiecki

Zamek Gryf ma nowych dzierżawców



Ruiny średniowiecznego zamku Gryf w Proszówce, pomiędzy Gryfowem Śląskim a Mirskiem, znowu można zwiedzać. Umowę na 10 lat dzierżawy z właścicielem ruin podpisała fundacja katolicka z Łodzi. Młodzi ludzie, związani ze wspólnotą katolickiej odnowy charyzmatycznej, zamieszkali... w ruinach zamku Gryf. Mają plany. Chcą z tego miejsca działać na polu gospodarczym i charytatywnym.

Burzliwe dzieje...

Zamek Gryf wybudował w XIII wieku książę głogowski, Konrad, na miejscu wcześniejszego grodu Bobrzan. Zamek należał do książąt świdnickich, króla czeskiego, rodu Schaffgotschów i do dzierżawcy... rozbójnika, przykładnie później straconego. Zdobywali go Szwedzi i wojska pruskie. W ruinę popadł na przełomie XVIII i XIX wieku, kiedy zapadła decyzja o jego rozbiorze. W roku 2000 ruiny zamku Gryf stały się własnością prywatną. Prywatny przedsiębiorca z Wrocławia ogroził ruiny siatką i drewnianą palisadą...

- To miejsce pamiętałem z czasów harcerstwa. Przez dziewięć lat jeździłem tutaj na obozy jako uczestnik, a potem członek kadry zgrupowania. Ognisko czy rozkaz, usłyszany przy pochodniach w ruinach zamku Gryf, dla każdego były ogromnym przeżyciem - opowiada Rafał Lewandowski.

Rok temu postanowił pokazać żonie miejsca swojego dzieciństwa. Kiedy zobaczył ogrodzone ruiny i tabliczkę „Sprzedam lub wynajmę”, wykonał... 20 telefonów do właściciela.

- Właściciel ruin czekał na tak zdeterminowaną osobę jak ja - uśmiecha się Rafał.

Plany na lat 10

Fundację „Idź i Ty czyń podobnie”, która ma ewangelizować przez pomoc charytatywną, Rafał Lewandowski założył jeszcze w Łodzi. Początkowo skupiona była wyłącznie na celach charytatywnych, inaczej się nazywała.

- Krótko przed przyjazdem na zamek Gryf jasno określiłem cele fundacji: działamy charytatywnie w imię Pana Jezusa i z nim - katolickie korzenie fundacji Rafał deklaruje wyraźnie.

Spotkanie z właścicielem ruin zamku Gryf Rafał Lewandowski uznał za nieprzypadkowe. Chce zarejestrować fun-



Latem i jesienią spędzą na bazaltowym wzgórzu.

- Prąd jest, większy problem mamy z bieżącą wodą, inwestycja wymaga nakładów finansowych.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

- Turystyka niech się dzieje... od poniedziałku do soboty - mówią nowi gospodarze ruin zamku Gryf.

dację z adresem w Proszówce i działać z tego miejsca.

- Przyjechaliśmy tutaj w kwietniu. Dawny wikariusz z kościoła w Mirsku, ksiądz Krzysztof, w ruinach zamku odprawił Mszę św. Dla zwiedzających zamek otworzyliśmy 2 maja - opowiada o początkach asymilacji na bazaltowym wzgórzu w Proszówce.

W trzyosobowej ekipie, z dwójką przyjaciół, zaczęli działać w ruinach w maju. Rafał przyjechał tutaj z Łodzi z żoną Weroniką i dwójką dzieci: dwuletnią Julią i trzymiesięcznym Janem. Mieszkają w drewnianych „domkach”, które właściciel posadził na terenie ruin.

- Turystyka niech się dzieje, tak po prostu. Jeśli będziemy mieli środki, żeby inwestować w turystykę, pomysłów mamy dużo - Rafał Lewandowski nie ukrywa, że turystyka nie jest podstawowym celem fundacji. Przede wszystkim chcą się zająć planami gospodarczymi (projektem społecznościowego portalu skupiającego przedsiębiorców), pracą charytatywną i ewangelizacyjną (spotkania wspólnot katolickich).

- Nawiązałem współpracę z domami dziecka. Dla dzieciaków będziemy organizować tutaj bezpłatne imprezy - tłumaczy Radek Łojewski, który także wyjechał z Łodzi, aby tutaj pracować dla fundacji - Trochę zapaliłem się do tego. Fajnie pomagać innym.

Zabezpieczyliśmy teren, próbujemy urządzić tutaj biuro fundacji. Pewnie, że zimą, kiedy spadnie śnieg, warunków do mieszkania i zwiedzania ruin tutaj nie ma - przyznaje Rafał.

Nowi gospodarze ruin zamku Gryf chwalą pozytywne ich przyjęcie w regionie:

- Dużo osób nas wspiera, deklaruje pomoc w zagospodarowaniu. Chcemy wykorzystać dobrze miejsce, które zostało nam dane. Zaufałem Bogu, że to jego plan - mówi Rafał.

- Wspieram męża w realizacji jego marzeń, ale nie ukrywam, że jest mi trudno. Choć... jest okazja, aby pomyśleć, co tak naprawdę jest potrzebne w życiu. Mamy tutaj internet, ale wieczorem wolę popatrzeć w niebo. Burze są często, robią wrażenie... Za dwa, trzy miesiące, okaże się, co zrobimy dalej - wypowiada się Weronika. Gotuje właśnie makaron. Jan śpi w wózku.

Na teren ruin zamku Gryf można wejść, kupując bilet za 5 zł (3,5 zł ulgowy dla młodzieży i emerytów), od poniedziałku do soboty, od godziny 8 do 18. W niedzielę wstęp nieczynny. Tak postanowili jako katolicka fundacja.

- Jeśli fundacja pozyska środki z działalności gospodarczej, zwiedzanie ruin zamku będzie bezpłatne - deklaruje gospodarze bazaltowego wzgórza w Proszówce.

Zgorzelczanie ponownie na starcie Złombolu!

Bracia Chwałko, którzy w ubiegłym roku wystartowali w charytatywnym rajdzie samochodów z epoki PRL-u, znowu szykują swego „Dzika”. „Dzik” to leciwa dacia, którą panowie zakupili w ubiegłym sezonie specjalnie po to, by wyruszyć wraz z innymi zwariowanymi kierowcami do starożytnej Achai w Grecji. Właśnie ta miejscowość była celem i metą ubiegłorocznej edycji Złombolu, czyli rajdu starych fiatów, żuków, nysek, zaporozców, syrenek, itd.

Tegoroczna, siódma już edycja imprezy, która rozrasta się z roku na rok w absolutnie niewytłumaczalny sposób, zgodnie z tradycją również ma czysto charytatywny charakter. Biletem uprawniającym załogę do startu jest zebranie od darczyńców kwoty minimum tysiąca złotych. Wszystkie zebrane w ten sposób pieniądze trafiają do domów dziecka, a odpowiada za nie Fundacja Nasz Śląsk im. Gen. Jerzego Ziętka.



Bracia Łukasz i Patryk Chwałko ze swoją niezmordowaną, 30-letnią dacią.

Rok temu do akcji włączyło się 208 załóg samochodowych, które łącznie zebrały o wiele więcej środków niż wymagał tego regulamin imprezy! Ważna uwaga - owe tysiące złotych, które trzeba pozyskać, to nie jest sponsoring, który pokrywa koszty podróży. Wszelkie ciężary związane z przygotowaniem i opłaceniem podróży, a także z powrotem do kraju, załogi pokrywają z własnych środków. Darczyńcy, oprócz satysfakcji oczywiście, mają też prawo okleić startującą w rajdzie maszynę swoimi naklejkami reklamowymi.

W tym roku złombolowcy wybierają się w naprawdę szaloną podróż. Celem

jest najdalej na północ wysunięty punkt Europy, w granicach Norwegii. Podróżników czeka więc eskapada przez Polskę, Litwę, Łotwę, Estonię, Finlandię, aż do Norwegii.

Żałogi startują 10 sierpnia z Katowic, a na miejscu zamierzają pojawić się po czterech dobach. Organizatorzy nie pozostawiają żadnych złudzeń w swym zaproszeniu - jedyne, co gwarantują, to wielkie odległości, pustkę, komary, mrowne awarie sprzętu i wielkie wyczerpanie. A także ekstremalną przygodę dla nieprzeciętnych ludzi.

Każdy, kto chciałby wesprzeć charytatywny cel wyprawy, może skontaktować się ze zgorzelczanami pod numerem tel. 695 52 9966 bądź mailowo okd@wp.pl. Na pocztówce, 30-letnim „Dziku”, jest jeszcze sporo miejsca na różne naklejki.

(mat)



KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Fundacja Nowin Jeleniogórskich

Średniowieczny donżon nad Bobrem



Właśnie mija... 700 lat od rozpoczęcia jej budowy. WIEŻA MIESZKALNA w SIEDŁĘCINIE jest największym i najlepiej zachowanym tego typu świadectwem średniowiecza w Polsce. A czternastowieczne malowidła ściennie, przedstawiające legendę o rycerzu króla Artura - sir Lancelocie z Jeziora - światowym unikatem! Jeśli dołączyć informację, że próżno szukać w Polsce starszych stropów niż te w Siedlęcinie, datowane na 1313 i 1314 rok..., cel wędrowki staje się jasny.

Do wieży mieszkalnej w Siedlęcinie można dotrzeć pieszo lub rowerem z Jeleniej Góry przez punkt widokowy, tzw. „grzybek”, i dalej wzdłuż Bobru, szlakiem żółtym przez Perłę Zachodu do Siedlęcina. Wieża jest własnością Fundacji „Zamek Chudów”, można ją zwiedzać.

Książęca czy rycerska?

Znana pod dawną nazwą: „Wieża Rycerska w Siedlęcinie”, wieża książęca lub donżon książęcy nad Bobrem przeżywa swój renesans. Stowarzyszenie „Wieża Książęca w

Siedlęcinie”, które działa od 2010 roku, dba o promocję zabytku zgodną z najnowszymi badaniami archeologicznymi oraz... dendrochronologicznymi. Zgodnie z tymi ostatnimi, belki stropowe wykonano z drzew, które zostały ścięte w 1313 lub 1314

roku. Tak wczesne datowanie wieży nie pozwala na używanie nazwy „wieża rycerska”. Trzykondygnacyjna wieża z kamienia przy przeprawie nad Bobrem powstała jako książęca wieża mieszkalna (fundatorem był Henryk I, książę jaworski), a własnością rycer-

ską stała się później. Kolejni właściciele podnieśli wieżę o jeszcze jedną kondygnację w XVI wieku. Należała między innymi do znanego rodu Zedlitzów, a od XVIII wieku aż do 1945 roku do rodu Schaffgotschów.

Perełką - malowidła

Ścienne malowidła, zdobiące Salę Rycerską, przyciągają znawców tematu i turystów, którzy na historii sztuki znają się niewiele. Docenić jednak potrafią kunszt dzieła i samą tematykę malowideł. Któż bowiem nie chce usłyszeć legendy o zakazanej miłości Lancelota i Ginewry? A jeszcze bardziej - obejrzeć doskonale zachowany „komiks rycerski” na ścianach wieży?

Popularna legenda o sir Lancelocie z Jeziora, opowiedziana ściennymi malowidłami, pobudza wyobraźnię: oto rycerz króla Artura stacza pojedynki w imię małżonki króla, z finałem zdradzającym... nieprawą miłość. Nieznany malarz przedstawił bowiem rycerza i królową trzymających się za lewe ręce, a to symbolizowało właśnie zdradę.

W takiej odsłonie malowidła możemy oglądać od niedawna. W XIX wieku, podczas konserwacji dzieła nieznanego autora, przemalowano malowidła w dość swobodny sposób. Charakterystyczne pasiaste stroje rycerzy pokryto ciemnobrązową barwą. Rycerzy na ponad 100 lat zamieniono na malowidłach w... cystersów. Sądzone bowiem, iż historia dotyczy fundacji krzeszowskiego klasztoru. Dopiero w latach 90. XX wieku dr Jacek Witkowski z Uniwersytetu Wrocławskiego odkrył, że to nie cystersi, a Lancelot i rycerze Okrągłego Stołu zdobią ściany w wieży książęcej w Siedlęcinie. Konserwacja malowideł w 2006 roku potwierdziła tezę. Malowidła są perełką średniowiecznej sztuki europejskiej.

MPP

Wiedźmy, zjawy i historia pewnej miłości

Z Jeleniej Góry do starej wsi Kopaniec jedzie się samochodem około 20 minut. Trasa jest bardzo malownicza, po drodze widoki jak z obrazka. Ale to nie dla samych pejzaży warto jest odbyć wycieczkę. W Kopańcu, jak muszka w bursztynie, zachowane są magia i historia.

- Żyła tutaj podobno dobrze urodzona panna. Córka możnego księcia. Zachwycała swą urodą wszystkich mężczyzn, a jeden z nich poprosił ją o rękę. Odrzucony, zemścił się na niej, zamieniając ją w sowę. Był bowiem czarnoksiężnikiem - przytacza słowa legendy Piotr Syposz, mieszkaniec wsi.

- Okolica już z nazewnictwa jest niesamowita, choćby Hexenplatz; miejsce wiedźm. Na starej mapie naniesione są istoty z podań i mitów - jak dobrze znany Rübezah, nasz Karkonosz, Duch Gór - tłumaczy, rozpościerając na stole stary pergamin.

- Ale nie tylko podaniami i legendami przyciąga gości historyczna miejscowość. Przy wjeździe do Kopańca znajduje się osada zbudowana na wczesnośredniowieczny wzór. - Miałem swój udział w jej budowie - mówi Piotr Syposz. - Starliśmy się wiernie oddać wygląd XII-wiecznej słowiańskiej wsi. Jest tam spichlerz, a w nim ręczne żarna, którymi miało się zmielać zboże.

- Stary, XVIII wieczny dom położony w centrum wsi - Kopaniecka Taberna - rozbrzmiewa czasem dźwiękami lutni, harfy, czy rebe - prostych, średniowiecznych skrzypiec. - Muzyka to moja pasja, zwłaszcza muzyka dawna. Staram się te instrumenty sam wykonywać, uczyć się od najlepszych - opowiada gospodarz, zdejmując ze ściany bursztynowo lśniąca lutnię.

- Metoda ich wyrobu jest dość misterna. W kawałku drewna rzeźbi się najpierw kształt, potem pracuje nad detalami. Taka praca zając może

kilka tygodni, albo kilka lat. - Dopracowanie instrumentu tak, aby wydobyć z niego odpowiedni dźwięk, jest bardzo trudne. To tak, jakby z drewna wydobywać duszę - żartuje artysta, potrącając palcami struny lutni. Do Taberny przybywają szkolne wycieczki, bo miejsce to nie jest tylko turystycznym zajazdem. - Młodzież uczy się tu, czym było średniowiecze, opowiadamy młodemu ludziom, jak wyglądała ta epoka. Mam wrażenie że bardzo im się to podoba.

Antoni Gąssowski



A. GĄSSOWSKI

Średniowiecze i muzyka dawna to wielka miłość Piotra Syposza.

Rudawy w pętli



Droga (czerwony szlak rowerowy) z Wieściszowic do Ciechanowic

G. KOCZUBAJ



Dziś propozycja na leniwą niedzielę. To znaczy leniwą do południa, bo potem będzie okazja, żeby trochę wypocić kalorii, zdrowo się zmęczyć i poznać okolicę.

Wyjeżdżamy z Jeleniej Góry w kierunku Wojanowa. Od Bobrowa jedziemy trasą rowerową w dolinie Bobru do Janowic Wielkich. Dalej wybieramy - do Mniszkowa dojeżdżamy przez Miedziankę i przez pola żółtym szlakiem rowerowym albo wprost z Janowic kierujemy się asfaltową drogą.

W Mniszkowie, niemal na samej górze wsi, wypatrujemy, gdzie z drogi skręca w lewo żółty szlak rowerowy, w tym miejscu słabo oznakowany, i polną drogą kierujemy się na Halę Krzyżową.

Po drodze miniemy pozostałości po dawnym przysiółku Gniewczyce. Pod trawą, między drzewami, widać jeszcze fragmenty domów i zabudowań gospodarczych. Stąd roztacza się piękny widok na Kotlinę Jeleniogórską i Góry Kaczawskie.

Dojeżdżamy do Hali Krzyżowej, gdzie wiosną kwitną całe połacie śnieżycy wiosennej. Po chwili



Elementy poniemieckich nagrobków przy kościele parafialnym

G. KOCZUBAJ

dobijamy do asfaltowej drogi i zjeżdżamy kilkaset metrów w kierunku Wieściszowic. I choć naszym celem jest ta właśnie wieś, to zadamy sobie więcej trudu, by tam dojechać.

Po chwili skręcamy już w prawo w polną drogę, oznaczoną niebieskim szlakiem rowerowym. Przed nami leśna część eskapady. Trzymając się niebieskich oznaczeń, przejeżdżamy zboczem Wielkiej Kopy, by zahaczyć o brzegi Raszowa. Warto zajrzeć tu do miejscowego, XV-wiecznego kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia NMP. Znajduje się tu mauzoleum rodziny Schaffgotschów z zamku Grodzitwo w Kamiennej Górze, z najliczniejszym i najcenniejszym zespołem sepulkralnym na Dolnym Śląsku.

Wracamy później na niebieski szlak rowerowy i do lasu, by dojechać do Kolorowych Jezior, które powstały w dawnych wyrobiskach kopalni piritu. W sezonie, w dni wolne jest tu naprawdę sporo turystów.

Panorama Gór Kaczawskich z Mniszkowa



G. KOCZUBAJ

Kolorowe
Jeziora

G. KOCZUBAJ

Kaplica cmentarna i pomnik w Wieściszowicach



Wyjeżdżamy z lasu i jesteśmy już w Wieściszowicach. Rzuci nam się w oczy bardzo stary, drewniany dom. Warto też zobaczyć XVI-wieczną kaplicę cmentarną. Stoi przed nią pomnik ufundowany przez dawnych mieszkańców wsi bohaterom I wojny światowej.

Niestety, sama kaplica nie jest udostępniona do zwiedzania. Mieszkańcy starają się ją wyremontować. Nam udało się zajrzeć do środka dzięki uprzejmości sołtysa.

Z Wieściszowic jedziemy poprowadzonym polną drogą czerwonym szlakiem rowerowym w kierunku Ciechanowic, mijając przysiółek Przybkowice i albo dalej drogą asfaltową wracamy przez Miedziankę i Janowice, albo dojeżdżamy do samych Ciechanowic, i przejeżdżamy na drugą stronę Bobru z zamiarem powrotu przez Miedziankę drugą drogą.

GOK



Skarby Ducha Gór Koszule zachełmiańskie

Gdy mieszkanki Podgórzyna, Jolanta Piątkowska i Ewa Sidor, poznały tajniki pięknej sztuki haftu krzyżkowego, zostały oczarowane możliwościami wynikającymi z użycia tej techniki. Ich uszyte z lnu koszule zachełmiańskie z naszywkami haftowanymi krzyżykiem czarną muliną to powrót do tradycji strojów karkonoskich. Noszone je ponad sto lat temu w miejscowościach całej ówczesnej Kotliny Jeleniogórskiej. Wzbogacały kulturę ludową, folklor miast i wsi. Do noszenia przedwojennych koszul (Saalberger Hemden) zachęcił Kazimierz Hołyszewski.

Obie panie haftowane koszule o wzorach z niemieckich muzeów, a także obrazy o różnej tematyce, znaki zodiaku, pocztówki, stylizowane wizerunki kobiecej twarzy, najstarszy wizerunek Ducha Gór z 1561 roku, poduszkę z ferrari w hafcie krzyżkowym, igielniki i inne dzieła prezentowały już w Niemczech i we Włoszech, na kiermaszach, targach i wystawach we Wrocławiu, Jeleniej Górze, Łomnicy i Świeradowie Zdroju. Koszule zachełmiańskie dostały drugą nagrodę w konkursie zorganizowanym podczas ubiegłorocznego I Festiwalu Ducha Gór w Karpaczu. Unikatowe prace Jolanty Piątkowskiej i Ewy Sidor przez najbliższe dwa tygodnie podziwiać można na wystawie i kupić w Galerii Produktu Lokalnego w Skarbcu Ducha Gór w Karpaczu.

Pierwsze koszule z czterema oryginalnymi wzorami czarnego haftu zostały wykonane w 2008 roku podczas warsztatów w ramach projektu „Razem łatwiej” i od razu wzbudziły zachwyt na kiermaszu w Stanisławowie. Trudnej sztuki haftu krzyżkowego

uczyła młode pokolenie Ewa Sidor. Rok później w zachełmiańskich koszulach zaczęły



występować na koncertach członkowie karkonoskiego zespołu folkowego „Szyszak”. Ostatnio w zachełmiańskiej sukience śpiewała Ola Juszczenko. Artystki z Podgórzyna wykonane dla przyjemności prace przekazują też znajomym, rodzinie i przyjaciółom.

Henryk Stobiecki



**Skarbiec Ducha Gór
Galeria Produktu Lokalnego**

ul. Konstytucji 3 Maja 25, 58-540 Karpacz
tel. 75 644 21 65; 516 574 988

Otwarte: wtorek-sobota 10-17.00; niedziela 11-17.00

Wabik turystyczny

Jelenia Góra

Gildia Przewodników Sudeckich zaprasza **27 i 28 lipca do udziału w... grze miejskiej śladami historii Jeleniej Góry**. Odziani adekwatnie do tematu wędrówki przewodnicy opowiedzą przy dźwiękach muzyki średniowiecznej o najciekawszych miejscach, a uczestnicy w trakcie imprezy kompletować będą punkty, które na końcu zamienią się w niepowtarzalną jeleniogórską monetę. Start o godzinie 10 z Placu Ratuszowego. Będzie można między innymi dowiedzieć się, gdzie można było stracić głowę... nie tylko dla księżniczki. Druga edycja gry dopiero **17 sierpnia**.

Od 1 do 4 sierpnia warto zawędrować na jeleniogórskie uliczki i Rynek. **Międzynarodowy Festiwal Teatrów**

Ulicznych będzie miał tu swoją 31 odsłonę. To najstarszy festiwal teatrów ulicznych w Polsce. Przez cztery popołudnia i wieczory na atrakcje związane z teatrem na ulicy nie będzie można narzekać: w programie happeniny, zabawy teatralne dla dzieci (**3 i 4 sierpnia**), i wielkie widowiska uliczne. Pierwsze dwa dni pod znakiem teatrów hiszpańskich. Przez wszystkie dni w witrynach sklepów, na płotach... pojawiają się fotografie opowiadające o historii MFTU w Jeleniej Górze. Tego festiwalu nie można przegapić.

3 sierpnia przypada rocznica wprowadzenia się Gerharta Hauptmanna, noblisty z Jagniątkowa, do willi „Łąkowy Kamień”. W ten dzień Muzeum Miejskie Dom Gerharta Hauptmanna w Jeleniej Górze - Jagniątkowie będzie można zwiedzać bezpłatnie. W samo południe zaplanowano **wernisaż malarstwa Torstena Schlutera „Tęsknota za Hiddensee”**, a o godz. 18 spektakl w wykonaniu uczestników Międzynarodowych Warsztatów Operowych „**Muzyczny Ogród Liczyrzepy**”.

Jelenia Góra - Kowary - Mysłakowice - Karpacz - Bukowiec

Po raz 10 **Muzyczny Ogród Liczyrzepy** rozgości się w Kotlinie Jeleniogórskiej (**od 27 lipca do 10 sierpnia**). Międzynarodowe warsztaty operowe sprowadzą do naszego regionu młodych solistów operowych. Koncerty przewidziano w rozmaitych miejscach: koncert inauguracyjny w Kowarach (27 lipca), w Mysłakowicach (28 lipca), w Jagniątkowie (3 sierpnia), w kościele

Wang w Karpaczu (4 sierpnia), Międzynarodowy Konkurs Arii Operowych z Oper o Duchu Gór - 30 lipca w Filharmonii Dolnośląskiej, koncert galowy - we Dworze Liczyrzepy w Karpaczu (6 sierpnia), a finał w Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze (9 sierpnia) oraz w pałacu w Bukowcu (10 sierpnia). Coś dla miłośników arii i pieśni operowych.

Karpacz

Dla tych, którym Śnieżka i Karkonosze wydają się górami niskimi, adrenaliny bez ryzyka proponuje jeleniogórski himalaista **Rafał Fronia... opowieściami o wyprawach w góry wysokie**. Spotkanie - **24 lipca** o godzinie 16.30 w restauracji Dwór Liczyrzepy - zdominuje rozmowa o dramatycznej zimowej wyprawie na Broad Peak, z której nie powróciło dwóch polskich himalaistów.

Komarno

Wędrowny Przegląd Piosenki „POLANA” - 26 lipca i 27 lipca 2013 - tym razem zawita w Góry Kaczawskie, do Komarna (przy szalasy Muflon). Imprezę po raz trzeci organizuje grupa zapaleńców z Janowic Wielkich. Polana to dwudniowe, a właściwie wieczorne - nocne, kameralne spotkanie miłośników gór, wędrowania, muzyki, poezji. Co roku impreza odbywa się w innej części gminy Janowice Wielkie, w pięknych pasmach górskich: Rudawach Janowickich i Górach Kaczawskich. Impreza ma charakter niekomercyjny. Wstęp bezpłatny. Warto przygotować się na ... kilkanaście godzin koncertów, a po nich długie, nocne biesiadowanie przy ognisku. Wśród tegorocznych wykonawców pojawią się: Bez Jacka, Czarny Nosal, Basia Beuth, Bieguni, Nad porami roku, Calcjumfolii, Caryna, Piotr Płaza, Huncwot, Piotr Pieńkowski, Zamałopiwa, Na Odległość, Paraluza. W ramach Przeglądu odbywa się również konkurs Piosenki Polanowej dla autorów z kręgu poezji śpiewanej i piosenki



W pierwszy weekend sierpnia koncerty piosenki turystycznej i studenckiej w Bazie Pod Ponurą Małą w Szklarskiej Porębie gromadzą wierną publiczność.

turystycznej, do którego można się zgłaszać do wyczerpania limitu miejsc, nawet tuż przed rozpoczęciem przesłuchań.

Szklarska Poręba - Stacja Turystyczna ORLE

Letnią Paradę Retro Rowerów będzie można podziwiać na Stacji Turystycznej Orle - **27 lipca** o godzinie 9 - podczas startu uczestników. Jeśli ktoś dysponuje zabytkowym rowerem (takim, który nie jest już produkowany od lat), może wraz z nimi dojechać na dwóch kółkach na festyn św. Anny w Jizerce. Rowerzyści na swoich współczesnych dwukołowych maszynach mogą także jechać w obstawie.

Szklarska Poręba

Na Skwerze Radiowej Trójki działa **ArtSkwer** czyli **Letni Festiwal Sztuk**. Turyści i mieszkańcy mogą skorzystać z bezpłatnych warsztatów, pokazów, koncertów, a nawet nauczyć się... afrykańskiego tańca. Wszystko pod hasłem: sztuka i ekologia. Impreza staruje zawsze o godzinie 14. Na skwerze **24 lipca** będzie okazja pod okiem artystów wykonać ekozabawkę, **25 lipca** nauczyć się tańca orientального (dzień etno), a **26 lipca** pogodzić artystów z ekologami.

Już po raz 46. giełdowe Łosie odśpiewają hymn dający sygnał do rozpoczęcia **Ogólnopolskiej Turystycznej Giełdy Piosenki Turystycznej i Studen-**

kiej. W pierwszy weekend sierpnia - od czwartku do niedzieli, tym razem od **1 do 4 sierpnia** - w Bazie Pod Ponurą Małą rozbrzmiewać będą piosenki turystyczne i studenckie. Koncerty popołudniowe pod znakiem konkursu, nocne śpiewanie pod znakiem „giełdowych gwiazd”. To najstarszy tego typu festiwal w Polsce. A w dodatku trzymający od lat klimat niekomercyjnej imprezy. Okazja do posłuchania piosenek pod gwiazdami... albo w deszczu. W czwartek, 1 sierpnia, nocny koncert „Stachuriada giełda”, czyli piosenki Stachury w nowym brzmieniu. W piątek, 2 sierpnia, w samo południe na Skwerku Radiowej Trójki koncert „Od przedszkola do Giełdola”. W sobotę, 3 sierpnia o godz. 15 w Esplanadzie próba Bicia Gitarowego Rekordu Świata w Zespołowym Wykonaniu Piosenki Turystycznej Pod Gołym Niebem Jednocześnie - gitary zatem w ilości każdej będą niezbędne. Finał, tradycyjnie, w niedzielę w samo południe, 4 sierpnia.

Ściegny koło Karpacza

Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Western i Rodeo w miasteczku Western City rozpoczną się **2 sierpnia**, potrwać do **4 sierpnia**. Widowiskowe konkurencje, westernowa otoczką, muzyka country w tle. Impreza w plenerze i pod dachem. Coś dla twardzieli i pięknych dam.

MPP



27 lipca rusza kolejne Nocne Zwiedzanie Zamku Czocha i sali tortur. W programie niezapomniana, dwugodzinna podróż tajemnymi przejściami łączącymi komnaty, gawędy i legendy o historii zamku, pokaz walk rycerskich i... duch Białej Damy na krużgankach zamkowych. Goście skosztują miodów pitnych w zamkowej winiarni i świeżo wypiekanego chleba w ponadstuletnim piecu węglowym. **Niezbędna rezerwacja miejsc:** www.facebook.com/zamek.czocha lub zamekczocha@hotelwam.pl

W niedzielę na wycieczkę



Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu 28 lipca 2013 r. wycieczkę nr 24. Wyjazd z Jeleniej Góry pociągiem o godz. 7.42 do Trutnova. Po przesiadkach na stacjach Trutnov střed i Teplice nad Metují dojeżdżamy do Žďáru.

Trasa długości 14 km prowadzi południową częścią Wyżyny Broumovskiej. Od przystanku kolejowego Žďár nad Metují idziemy drogą lokalną do miasteczka Police nad Metují. Oglądamy tu kościół Wniebowzięcia NMP z jednym z najpiękniejszych wczesnogotyckich portali w Czechach, na rynku barokowy ratusz i kolumnę maryjną wybitnego czeskiego rzeźbiarza, Jana Brokofa. Zwiedzamy również Muzeum klocków „Merkur” znajdujące się przy fabryce produkującej metalowe klocki od 1920 roku, znane w całej Europie i nie tylko. W muzeum założonym w 2006 r. można zobaczyć ogromne „Stalowe Miasto”, modele kolejek w skali 1:45 i cały szereg historycznych i współczesnych eksponatów (wstęp 80 Kč). Po wyjściu z miasta szlakiem zielonym docieramy do podnóża Ostaša, odosobnionego masywu skalnego o charakterystycznym, widocznym z daleka stołowym kształcie. Jest to rezerwat przyrody, w którym znajdują się malownicze skalne labirynty, wieże i tarasy widokowe ułożone nad przepaściami. Na zboczu - Koci Gród - skalne miasto z szeregiem osobliwych utworów skalnych. Po zwiedzeniu rezerwatu w końcowej części wycieczki schodzimy polną drogą do Žďáru, skąd o godz. 17.20 odjeżdżamy pociągiem do Trutnova i dalej do Jeleniej Góry, gdzie docieramy o godz. 20.54. Na przejazdu po czeskiej stronie potrzeba 130 Kč. Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic.

Uczestnicy wycieczki we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłatą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht

Schroniska PTTK: „Strzecha Akademicka”



Schronisko PTTK „Strzecha Akademicka”
58-540 Karpacz
Tel./Fax (75) 753-52-75
www.strzecha-akademicka.pl
www.strzechaakademicka.pl
biuro@strzechaakademicka.pl



Prezes Sudeckich Hoteli i Schronisk PTTK, Grzegorz Błaszczyk, zaprasza do schroniska PTTK „Strzecha Akademicka”.

Jedno z najciekawszych, największych (drugie co do wielkości) i najstarszych schronisk w polskich Karkonoszach. Już w XVII wieku, przy szlaku wiodącym przez Złotówkę na Śnieżkę istniała buda służąca pasterzom i wędrowcom. W 1896 roku wybudowano nowe, większe schronisko turystyczne, które niedługo potem spłonęło. Obecny budynek powstał w 1907 roku. Był wielokrotnie przerabiany i remontowany. Po drugiej wojnie światowej należał do organizacji akademickich, stąd jego dzisiejsza nazwa. Położone na wysokości 1258 m n.p.m.

schronisko znajduje się na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego, na łące górskiej Złotówka, nieopodal Karpacza, pomiędzy Kotłem Małego Stawu i Białym Jarem. Panorama sprzed schroniska obejmuje niemal całą Kotlinę Jeleniogórską, pasmo Rudaw Janowickich, Gór Kaczawskich i daleko na zachodzie Gór Iżerskich. Do „Strzechy Akademickiej” można dojść szlakiem żółtym z Białego Jaru (jedna godzina) lub szlakiem niebieskim od kościółka Wang w Karpaczu Górnym (1,40 godz.). Schronisko to doskonały punkt wypadowy do wycieczek pieszych, rowerowych i narciarskich, także do uprawiania narciarstwa zjazdowego i wspinaczki skałkowej.

- Turyści z Polski, Czech, Niemiec i Szwecji, z Chin, Australii i Ameryki

Południowej, sportowcy różnych dyscyplin z klubów krajowych (ostatnio z Mazowsza oraz bokserska kadra narodowa kobiet), himalaiści i alpinści, uczestnicy kursokonferencji to bywalcy górskiego schroniska - wymienia gospodarz obiektu, Mirosław Godyń. - W minionych latach ekipy remontowe wymieniły okna, grzejniki, sanitariaty i elementy wyposażenia kotłowni, zainstalowały saunę i inne urządzenia pozwalające na chwilę relaksu po wędrówkach i treningach. Zmodernizowane schronisko stało się jeszcze bardziej atrakcyjne.

„Strzecha Akademicka” oferuje aż 140 miejsc noclegowych w pokojach 1,2,4,6,8 i 10-osobowych w standardzie turystycznym. Na wymagających gości czekają trzy apartamenty z łazienkami. Schronisko poleca dodatkowo usługi przewodnickie i instruktorskie, zimą obsługuje wyciągi „Złotówka” i „Grosik”, organizuje imprezy okolicznościowe. W listopadzie tego roku zaplanowano główne uroczystości z okazji 100-lecia PTTK w Polsce. Schronisko zaprasza na smaczne potrawy polskiej kuchni domowej. Za niespełna miesiąc kulinarnych pyszności ze „Strzechy Akademickiej” (schronisko będzie reprezentować powiat jeleniogórski na stoisku promocyjnym), spróbują goście największej w Republice Czeskiej międzynarodowej wystawy szkła i biżuterii.

Nasze schroniska wypadły słabo

Dość kiepsko wypadły schroniska PTTK działające w Karkonoszach w rankingu schronisk górskich magazynu turystyki górskiej „npm”. Ostatnie, 66. miejsce, zajęło Schronisko na Przełęczy Okraj. Najlepiej wypadło 15. w rankingu Schronisko Pod Łabskim Szczytem. W podziale na schroniska z poszczególnych pasm górskich, średnia oceny schronisk z Sudetów Zachodnich sytuuje je na przedostatnim miejscu - wśród siedmiu pasm.

Ranking branżowego miesięcznika przeprowadzony został solidnie. Każdy obiekt był odwiedzany przez anonimowego testera dwukrotnie, w tym raz musiała to być wizyta zimą. Oceny łącznej dokonywano, dodając oceny częściowe z czterech dziedzin. Najwięcej punktów można było otrzymać za wyżywienie i nocleg, nieco mniej za warunki sanitarne, najmniej - za atmosferę.

Schronisko Pod Łabskim Szczytem w rankingu pochwalono za czyste i zadbane pokoje oraz niewygórowane ceny posiłków „mimo braku prądu”. Za wadę uznano brak kuchni turystycznej, tylko jeden natrysk, jadalnię, która jest czynna tylko w godzinach pracy bufetu oraz brak adresu e-mail i numeru telefonu komórkowego na stronie. Sukces Schroniska Pod Łabskim Szczytem ma nutę gorzkości, bo w poprzednim rankingu miesięcznika wypadło ono o 5 pozycji lepiej.

Z kolei bardzo poprawiła się ocena Schroniska Kochanówka. Awansowało w rankingu aż o 11 pozycji w porównaniu z rankingiem z 2011 r. Gorzej niż wówczas zostały ocenione Schronisko Samotnia i Schronisko Odrodzenie. Pierwsze spadło o 17 oczek, drugie - o 13. Największy lot w dół odnotowało jednak Schronisko Szwajcarka. Z 21. miejsca w 2011 r., teraz znalazło się na 55. Trudno się cieszyć z poprawy pozycji Schroniska na Stogu Izerskim, bo jest ona symboliczna. Podobnie jest ze Schroniskiem na Hali Szrenickiej, które, choć awansowało o trzy pozycje, to wciąż jest wśród pięciu najgorszych schronisk.

Ostatnie w rankingu Schronisko na Przełęczy Okraj pochwalono jedynie za bezpłatny wrzątek. Wytknięto natomiast nieuprzejmą obsługę oraz fakt, że pomimo zapowiedzi w późnych godzinach schronisko było zamknięte. Podczas dwóch z trzech wizyt testerzy nie dostali się do schroniska. Gdy to się w końcu udało, przyszło im spać na niewygodnych łóżkach, pokrytych starymi kocami w pokojach, gdzie panował nieprzyjemny zapach. Jakby na potwierdzenie wrażeń testerów z „npm” również nam nie udało się dodzwonić do schroniska, żeby uzyskać komentarz do rankingu.

Cały ranking wygrało Schronisko Andrzejówka (Góry Kamienne), kolejne wysokie miejsca zajęły: Schronisko Pasterka, Schronisko w Dolinie Roztoki, Schronisko Markowe Szczawiny oraz Schronisko na Hali Lipowskiej.

Grzegorz Błaszczyk, prezes

Turysta-tester z magazynu „npm” nie dostał się do Schroniska na Przełęczy Okraj.



S. SADOWSKI

Ranking schronisk Sudetów Zachodnich wg miesięcznika „npm”. Obok podajemy miejsce w całym rankingu oraz punktację. Można było zdobyć 100 pkt.

1. Schronisko Pod Łabskim Szczytem	(15)	64 pkt
2. Schronisko Kochanówka	(25)	57,5 pkt
3. Schronisko Strzecha Akademicka	(37)	53 pkt
4. Schronisko Samotnia	(42)	51,5 pkt
5. Schronisko Odrodzenie	(49)	49,2 pkt
6. Schronisko Szwajcarka	(55)	46,6 pkt
7. Schronisko na Stogu Izerskim	(56)	46,2 pkt
8. Schronisko na Hali Szrenickiej	(61)	38,7 pkt
9. Schronisko na Przełęczy Okraj	(66)	20,1 pkt

Sudeckich Hotelu i Schronisk PTTK sp. z o.o., z uwagą przeanalizował ranking „npm”. - Dwa

schroniska należące do naszej spółki są na czele rankingu, ostatnie miejsce zajmuje też nasze schronisko - zauważa.

Podkreśla, że to tylko zabawa, gdzie ocenia się obiekty pod określonym kątem, ale to też cenny punkt widzenia. Niska pozycja Schroniska na Przełęczy Okraj i Schroniska na Hali Szrenickiej nie jest dla prezesa Błaszczyka zaskoczeniem. W tym drugim ma wkrótce zostać wyłoniony nowy dzierżawca. Funkcjonowanie Schroniska na Przełęczy Okraj z kolei jest bardzo utrudnione ze względu na stan techniczny obiektu. - Tam do niedawna dach przeciekał, zalewało instalację. To bardzo utrudniało działalność, choć oczywiście nie tłumaczy w pełni tego, co zaobserwowali twórcy rankingu - mówi prezes Błaszczyk. Dodaje, że będzie

rozmawiał o sposobie prowadzenia schroniska z dzierżawcą. W jego opinii, oprócz miejsca w rankingu, bardzo znacząca jest tendencja, jaką można zauważyć, porównując kolejne rankingi. - Coś złego pod tym względem się dzieje ze Schroniskiem Szwajcarka i Schroniskiem Samotnia, które w rankingu bardzo spadły - ocenia. Grzegorz Błaszczyk dodaje przy tym, że przykład zwycięskiej Andrzejówki dowodzi, iż standard i doinwestowanie nie przesądza o ocenie schroniska. - Ten obiekt jest wyeksploatowany, są tam stare meble, a jednak został świetnie oceniony. Wszystko zależy od dzierżawcy - mówi.

Sławomir Sadowski

Znakowane rzeźbą w drewnie

Drewniane, rzeźbione kierunkowskazy turystyczne Helmuta Benny z lat 30. XX wieku były znakiem rozpoznawczym Szklarskiej Poręby. Do końca wakacji 2013 roku w 13 punktach miasta staną drogowskazy inspirowane tymi historycznymi, autorstwa Ewy Jonas-Wojtowicz i Andrzeja Boja-Wojtowicza.



Historyczne drogowskazy Helmuta Benny oraz zdjęcia Ewy Jonas-Wojtowicz podczas pracy nad nowymi znakami zostały pokazane na jednodniowej plenerowej wystawie na Skwerze Radiowej Trójki w Szklarskiej Porębie i w Harrachovie.

Helmut Benna zamieszkał w Szklarskiej Porębie w 1923 roku. Absolwent Szkoły Snyderskiej w Cieplicach Śląskich wyrzeźbił 15 kierunkowskazów prowadzących turystów do atrakcji Szklarskiej Poręby. Wkrótce stały się one znakiem rozpoznawczym górskiego kurortu. Znaki nie tylko informowały. Łączyły żartobliwą czasem treść z artystyczną formą. Ta mała architektura nie przetrwała jednak do czasów współczesnych.

Pomysł na historyczne drogowskazy w nowej odsłonie przedstawili lokalni rzeźbiarze burmistrzowi Szklarskiej Poręby. Spodobał się na tyle, że miasto przygotowało projekt na wykonanie znaków z uwzględnieniem środków unijnych.

- W Szklarskiej Porębie brakuje tzw. małej architektury, oznakowanie turystyczne jest dyskusyjne. Historyczne kierunkowskazy zyskały aprobatę społeczną. Szkoda tylko, że

inicjatorzy idei nie startowali w konkursie na wykonanie znaków - informuje Grażyna Biederman, szefowa referatu promocji miasta Szklarska Poręba.

W ubiegłym tygodniu w trzech punktach Szklarskiej Poręby pojawiły się nowe drogowskazy, firmowane przez Ewę Jonas-Wojtowicz, artystkę z Borowic. Zostały zdjęte po dwóch dniach.

- Projekty wybrane w konkursie są w trakcie realizacji. Na etapie wstępnym mieliśmy pewne zastrzeżenia co do formy. Artyści z powagą podeszli do naszych uwag, uwzględnili sugestie, iż rzeźby charakterem, stylem mają nawiązywać do historycznych i być zauważalne z daleka. Chodzi o to, aby łączyły pełną funkcję informacyjną z tamtym stylem - tłumaczył zaistniałą sytuację Feliks Rosik, sekretarz miasta.

- Nastąpiła pewna korekta formy drogowskazów, zaproponowaliśmy nowe ich wersje - potwierdziła autorka, Ewa Jonas-Wojtowicz, pokazując zmienione projekty, uwzględniające zamiast

plaskorzeźb działania rzeźbiarskie w przestrzeni.

- Minimalistyczną formę odwołującą się do drogowskazu jako prostego znaku zweryfikowała rzeczywistość. Nowe wersje znaków zawierają cytaty wprost z Benny, pojawił się charakterystyczny „chłopek w czapce”. Za 50-60 lat, jak nas już nie będzie, oko ludzkie będzie nadal cieszyło się - Andrzej Boj-Wojtowicz dołączył do autorskiego tandemu.

„Chłopek w czapce” idący do jaskini piryty, chybotę się na Chybotku, dostał garbu, bo znalazł się na Izerskich Garbach... nowe projekty uwzględniają żartobliwą treść i formę wpisującą się w przestrzeń.

Nowe kierunkowskazy - 13 w Szklarskiej Porębie i jeden w Harrachovie - mają być widoczne z daleka: niektóre osiągną rozmiar do dwóch metrów szerokości. Wydano mapy polsko - angielsko - niemieckie, w nakładzie 15 tysięcy egzemplarzy, uwzględniające punkty z nowymi drogowskazami. Projekt w całości kosztować ma 130 tysięcy zł, z tego 50 proc. dofinansowano ze środków unijnych.

MPP

Życie niewesołe

Widzę, że najwięcej tematów w tej rubryce jest związanych z alkoholizmem, trudno, ja też muszę to poruszyć. Córka znajomego staruszka ma męża i trójkę dzieci w różnym wieku. Jej mąż jest zdegenerowanym alkoholiczkiem. Z powodu tego alkoholizmu wszystko u nich jest postawione na głowie. Cała rodzina jest bardzo nerwowa, tam się nie mówi normalnie, każdy krzyczy. Nie szanują się, najstarsze dziecko wyzywa ojca od pijaków, ojciec go szarpie i bije, pozostałe dzieci kryją się za matką. Ta natomiast jest tak zniechęcona do życia, sprawia wrażenie tak zobojeźnialej, że aż się boje, co się może z nią stać. Ale jakoś najbardziej przejmuję się losem staruszka, czyli dziadka tych dzieci - kiedyś, wiele lat temu, ważna w miasteczku osoba, dzisiaj już prawie nad grobem. Nikt go nie szanuje, nikt go nie słucha, nikt o niego nie dba. On już prawie nie chodzi, jest zgarbiony wpół, cierpi na gościec oraz wiele innych chorób. Niedawno tam byłam, załamałam ręce nad tą całą sytuacją. Staruszek z włosami zwisającymi poniżej karku, nieogolony, dopiero niedawno ogoliła go moja bratowa, która mieszka w pobliżu ich domu. Dzieci są historyczne, każde dopomina się o swoje. Nie znają normalnej atmosfery rodzinnej, każdy wrzeszczy. A ta zaplącana morda, której wydaje się, że jest człowiekiem, ma wszystko w nosie. Pracuje od czasu do czasu, na czarno, jak jest trzeźwy. Chcą go w tej pracy tylko dlatego, że właścicielem zakładu jest jego ojciec, który stara się go chronić, swojego synalka, który ma już czterdziestkę na karku. Awanturnik, czepiający się wszystkich, jak jest niedopity, z trzęsącymi rękami, a prawie trup - jak już się nachleje. Nie rozumiem tej rodziny, tej żony, która na to patrzy milcząc, żal tych dzieci. Ja na jej miejscu już dawno wyrzuciłabym go z domu albo przez sąd skierowała na przymusowe leczenie, skoro chce z nim nadal być. Nie ma z niego żadnej pociechy - nie jest mężem dla żony, ojcem dla dzieci - gdy zaczęli się wiele lat temu spotykać, ona wiedziała, że to nie jest dobry materiał na męża. Zaszła w ciążę, postanowiła dać dziecku ojca. Liczyła na to, że bogaty teść nie da im zginać. Za każdym razem, gdy tam jestem, a bywam dość rzadko, raz na pół roku mniej więcej, mam wrażenie, że to jakiś horror. Tam nie ma dosłownie nic normalnego, rozmów, czytania, wspólnych przy jednym stole posiłków. Jest za to ciągła szarpanina, krzyki, płacz dzieci, wrzask pijaka i czasami reakcja staruszka, nie na tyle silna, aby z niej cokolwiek wynikało. Podobno ten alkoholik miał już kilka spraw w sądzie, kuratora, ale zona wycofuje oskarżenia, bo teść ją do tego nakłania, pewnie jej płaci. Ale co z tego? Nie mogę zrozumieć, że taka rodzina przez państwo jest spisana na straty - przecież to mądre dzieci są, tylko trzeba dać im żyć w spokoju. Nikt nie może się tym zająć? Żeby tego cholernego pijaka gdzieś zamknąć, odciąć go od rodziny, może byłaby nadzieja na to, że coś się tutaj naprawi.

Niuśka

Czy jest możliwe, że żadna ze służb w tamtej miejscowości nie reaguje na taką sytuację? Aby zdeterminować matkę do działania, bo widać z listu, że jest zrezygnowana, skłonna do depresji, potrzebne są spotkania z nią osób przygotowanych profesjonalnie. Są w całym kraju ośrodki pomocowe, których pracownicy wiedzą, gdzie skierować potrzebujące osoby, aby bezpłatnie uzyskały pomoc psychologiczną i merytoryczną. Bo nikogo nie można zmusić do pójścia na terapię, do leczenia się ze współuzależnienia. Cała rodzina tego alkoholika jest dotknięta tym nieszczęściem i cała powinna być leczona - mam na myśli osoby dorosłe (o nim już nawet nie wspomnę, bo dawno powinien podjąć takie kroki). Zaś dobro dzieci jest tutaj najważniejsze - tym powinny poważnie zająć się stosowne instytucje.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Dzikie zioła

- Kuchnia uwzględniająca dzikie zioła to naprawdę prosta sprawa - przekonuje Teresa Mazur (na zdjęciu) - Wystarczy pójść na spacer na ciepłe wały, w Góry Izerskie, Rudawy Janowickie, a najlepiej w Góry Kaczawskie i pozierać wszystkie zioła, które wpadną nam w ręce... może oprócz barszczu, naparstnicy... Te wszystkie zioła można wykorzystać od przystawki do deseru.

Teresa Mazur zioła dodaje choćby do masła, tarty, klopsików (zamiast mięsa do kaszy gryczanej dodaje sparzone zioła, smażone pieczarki z cebulką, jajka; klopsy obtacza w bułce tartej, dusi w rosale lub smaży na patelni).

O tej porze roku do tarty świetnie nadaje się podagrycznik pospolity. Zielsko, którego nienawidzą właściciele ogrodów, bo szybko się rozprzestrzenia, a jest znakomite, przypomina

na w smaku szpinak. Dorzucić można jeszcze marchewnik anyżowy, który ma piękne kwiaty i smaczne... liście.

TARTA z dzikimi ziołami

Tartę można przygotować na bazie ciasta francuskiego lub kruchego. Farsz do zapiekania przyrządzamy z dwóch garści posiekanych ziół połączonych z nacią pietruszki. Do tego dodać należy trzy jajka, kubek jogurtu lub śmietany. Można dorzucić jeszcze trochę startego żółtego sera. Farsz o płynnej konsystencji wlewamy na wyłożoną ciastem formę do tarty (można wcześniej ją trochę podpiec, ale niekoniecznie), zapiekamy pół godziny.

Do tak dzikiej i ziołowej tarty konieczna jest dekoracja z kwiatów, które można później... zjeść: choćby mniszka lekarskiego, stokrotki, ogórecznika, dzikiego czarnego bzu.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Cudownie orzeźwiającym akcentem ogrodowego przyjęcia będzie napój zwany Hugo z wytrawnego wina musującego (lub soku jabłkowego), soku kwiatu czarnego bzu z listkami

mięty, plastrami limonki.... Naprawdę, nie można przegapić jedynej takiej pory na przyjęcia ogrodowe z dzikimi ziołami w roli głównej.

MPP

Praca podczas wakacji

Czas wolny od nauki to dla wielu uczniów i studentów okazja do podjęcia pracy sezonowej (w kraju i za granicą) - można zarobić kilkaset złotych, ale można też „wyciągnąć” parę tysięcy. Biorąc pod uwagę, że większość młodych, uczących się jest na utrzymaniu rodziców, osiągnięcie przychodów z pracy sezonowej powoduje konieczność - choć nie zawsze - zapłaty podatku oraz złożenia odpowiedniego zeznania podatkowego.

Generalnie dochody małoletnich dzieci, własnych i przysposobionych, dolicza się do dochodów rodziców (opiekunów prawnych). Jednym z wyjątków od tej zasady są dochody małoletnich dzieci z pracy. Należy wykazać je w odrębnym zeznaniu podatkowym, sporządzanym na imię i nazwisko małoletniego dziecka. Zeznanie to podpisywane jest przez rodzica lub opiekuna prawnego. Tylko wtedy, gdy roczny dochód osiągnięty przez małoletnie dziecko nie przekroczy kwoty 3.091,00 zł, nie będzie on podlegał opodatkowaniu podatkiem dochodowym. Nie zwalnia to jednak rodzica lub opiekuna prawnego z obowiązku złożenia zeznania podatkowego. W przypadku dzieci pełnoletnich zeznanie podatkowe składają one same i podpisują samodzielnie.

Należy pamiętać, że zgodnie z przepisami ustawy o podatku dochodowym osoby fizyczne, jeżeli mają miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podlegają obowiązkowi podatkowemu od całości swoich dochodów (przychodów) bez względu na miejsce położenia źródeł przychodów. Oznacza to, że wynagrodzenie uzyskane za pracę najemną poza granicami

Polski podlega opodatkowaniu wg polskich przepisów podatkowych, jednak z zastosowaniem umów o unikaniu podwójnego opodatkowania. W zależności od państwa, w jakim wykonywano pracę, osiągną tam dochód może zostać opodatkowany tylko w tym państwie albo też podlegać opodatkowaniu w obydwu tych krajach. W przypadku podwójnego opodatkowania zastosowanie będzie miało, wynikająca z właściwej umowy, metoda unikania takiego opodatkowania (metoda proporcjonalnego odliczenia albo metoda wyłączenia z progresją).

Dochody dzieci mogą również mieć wpływ na możliwość skorzystania przez ich rodziców z ulg podatkowych. Rodzice planujący skorzystać z ulgi prorodzinnej powinni, podczas podejmowania decyzji o wyrażeniu zgody na wakacyjną pracę swoich pociech, zwrócić uwagę na limit wysokości dochodu, jaki młodzi mogą osiągnąć, nie pozbawiając rodziców możliwości skorzystania z ulgi. Odliczenie ulgi prorodzinnej przysługuje, co do zasady, rodzicom wykonującym władzę rodzicielską, opiekunom prawnym oraz rodzicom zastępczym. Z ulgi mogą korzystać także osoby wychowujące pełnoletnie dzieci do 25. roku życia pod warunkiem, że dzieci te uczą się lub studiują i nie uzyskały w roku podatkowym dochodów opodatkowanych według skali podatkowej lub z kapitałów pieniężnych opodatkowanych przy zastosowaniu 19 proc. stawki w łącznej wysokości przekraczającej 3.091,00 zł. Fakt otrzymywania przez dziecko renty czy uzyskiwania dochodów (przychodów) opodatkowanych w sposób zryczałtowany nie ma wpływu na prawo do ulgi.

(ep)

Pomogę, oddam za darmo

Do oddania:

Tapczan; sypialnia; wersalka; wanna i umywalka.

Potrzeby:

Junkers gazowy; huśtawka; buty dla chłopca (r. 39-40) i ubrania (165-170 cm);

ubranka dla dziewczynek (2 i 4 lata); fotel rozkładany; kojec dla dziecka; lodówka; pralka; kuchenka.

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66.

(ep)

Gdy serce drgnie

Szczupła z poczuciem humoru, lat 49 pozna miłego pana w celu poważnej przyjaźni. Proszę o sms i tylko poważne oferty, tel. kontaktowy nr 731-870-793. Pozdrawiam ciepłutko.

Realistka

Jestem wdową i katoliczką po siedemdziesiątce, na emeryturze. Jestem kobietą bez nałogów, o dobrym sercu i wzroście 160 cm, lekko puszysta. Jestem pracowita, zaradna i szczerą. Chciałabym poznać pana, najchętniej wdowca w stosownym wieku, bez nałogu alkoholowego i bez zobowiązań. Chciałabym, aby pan zamieszkał u mnie, pan może być ze wsi. Może jest gdzieś samotny pan o dobrym i spokojnym charakterze i szuka bratniej duszy. Jeżeli tak, to proszę napisz list, a razem będzie łatwiej przejść przez resztę życia.

Samotna Wdowa

Ja samotna po 50-tce, niezależna finansowo, bez nałogów, wykształcona, 163/73. Pan niezależny, zmotoryzowany, oryginalna osobowość, lojalny, uczciwy 59/65, tel. 669-676-399.

Alina

Wolna, b. sympatyczna, o wszelkich zaletach, niezależna 59-latką, puszysta, miła aparycja, pozna Pana na dalszy etap życia. Pan 60-65, bez nałogów, zmotoryzowany, tel. 518-436-500.

Helena

Pani wolna, niezależna, szczupła, zadbana, 52 lata, pozna pana do poważnej znajomości. Pan wolny, zmotoryzowany, kulturalny i zadbany, do 65 lat, ceniący szacunek i zaufanie. Panowie szukający przygód proszę nie dzwonić. Tel. 517-771-755.

Sama

Poznam Panią w wieku do 59 lat przy kości, domatorkę, której dokucza samotność, myśli o

poważnym związku. Pan lat 61, emeryt, wzrost 180/100, domator, bez nałogów, spokojny, opanowany, zadbany, okolice Jeleniej Góry, miasteczko, dom, samochód, do stałego związku, zamieszkania u niego. Tylko przemyślane oferty z opisem o sobie. Tel. 518-649-794.

Leszek

Samotny jeleniogórzanin pozna panią także samotną, pragnącą stworzyć stały związek. Jestem zadbany, schludny mężczyzna o dużym poczuciu humoru i apetytem na wspólne życie. Pani ok. 45 lat, o miłej aparycji, także radośnie nastawiona do życia. Na początek proszę o smsy. Tel. 724-825-082.

Jeleniogórzanin

Życie jest piękne tylko wtedy, kiedy kogoś kochamy. Może właśnie szukam Ciebie. Pragnę poznać kobietę w wieku 35-47 lat, miłą, sympatyczną, której mógłbym zaufać i przeżyć urok życia, każdej chwili. Jestem miłym, sympatycznym, ciemnym blondynem. Uwielbiam podróże, spacerować. Lubię słuchać muzyki oraz uprawiać sport. Nie lubię samotności. Jeśli Ciebie zainteresowałam, to pisz już dziś, będę czekał na odpowiedź, smsem na nr: 513-240-896.

Andrzej

Sympatyczny, zadbany średniolatek o gorącym sercu i wrażliwej duszy pozna panią do lat 45, mile widziana szczupła pani o miłej aparycji, koniecznie wolna! Jeśli czujesz się samotna i szukasz bratniej duszy, to napisz do mnie. Dobrze by było, aby pani pochodziła z Jeleniej Góry. Czekam na poważne smsy. Tel. 782-021-410.

Jeleniogórzanin1

Wolny, samotny, sympatyczny mężczyzna po 50-tce, 175/74, kulturalny, zadbany, bez zobowiązań i nałogów. Mam mieszkanie, stałą pracę, lubię naturę, wiele zainteresowań, Poznam Panią do l. 52 o miłej aparycji w celu stałego związku. Tel. 730-785-304.

„Jeleniogórzanin”

REKLAMA I PROMOCJA

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej i do Jeżowa • Znaczne bonifikaty przy dalszych kursach • Obsługa imprez • Usługi kurierskie, zakupy, odpalanie auta • Nasze usługi gwarantują wysoką jakość za niewielką cenę

tanio * szybko * solidnie * bezpiecznie

Przestępca „urlopowany” z więzienia zastrasza wieś

Niebawem wróci za kratki

- Jak to możliwe, że jeden z bandytów, którzy zabili mi ojca, chodzi sobie na wolności, jest łobuzem, zastrasza ludzi, wdaje się w jakieś bójki, a policja nic z tym nie robi? Czy naprawdę musi dojść do kolejnej tragedii? - pyta Andrzej Gołąb, syn zamordowanego dwa lata temu mieszkańca podjeleniogórskiej Rybnicy.

Rzeczywiście, 31-letni Piotr K., zamiast siedzieć w więzieniu i odbywać karę 10 lat pozbawienia wolności, od lipca ubiegłego roku jest na wolności. Mężczyzna dostał przerwę w odbywaniu kary ze względów zdrowotnych.

- Jaki on chory? Pije, awanturuje się, zastrasza ludzi, widywany jest na festynach. Mnie śmiał się w twarz, pytał, co mu mogę zrobić? Słyszałem, że z kimś tam się bił we wsi. Wiem, że niektórzy mieszkańcy gdzieś to zgłaszali, ale nie wiem, dlaczego policji to nie interesuje - dodaje A. Gołąb.

Piotr K. i jego kolega Paweł Z. w kwietniu 2011 roku przyszli do mieszkania samotnie mieszkającego, prawie siedemdziesięcioletniego Romana G. Mężczyźni wiedzieli, że około piątego każdego miesiąca Roman G. dostawał rentę. Wtedy w jego domu pojawiali się różni ludzie, którzy chcieli się napić.

Roman G. mieszkał samotnie w starym, poniemieckim domu w Rybnicy. Miał kłopoty z poruszaniem się, bo nogi odmawiały mu posłuszeństwa.



Piotr K. (w głębi) nie sprawiał na wolności wrażenia chorego.

Paweł Z. i Piotr K. poszli do niego wieczorem. Mieli kominiarki na głowach. Mówili, że gdy zaczęli płać pokój, pijany mężczyzna się obudził. Najpierw jeden, a potem drugi napastnik uderzył go w twarz.

- Ciosy nie były takie silne, żeby go zabić. Nie było takiej potrzeby. Chcieliśmy go nastraszyć i żeby powiedział,

gdzie schował pieniądze. To wszystko - mówili przed sądem.

Mężczyźni wyjaśniali, że po tym, jak uderzyli Romana G. i zabrali mu spod materaca pieniądze, zostawili go odwróconego na łóżku, na prawym boku. Potem poszli do mieszkania na pierwszym piętrze, które należało do syna Romana G., włamali się tam i

ukradli różne przedmioty. Twierdzili, że gdy wychodzili z budynku, mężczyzna żył i słyszeł, jak sapał. Roman G. jednak zmarł, a jego ciało znalazł znajomy.

W sądzie pierwszej instancji Piotr K. został skazany na 14, a Paweł Z. na 13 lat więzienia za rozbój i spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Sąd drugiej instancji zmniejszył Piotrowi K. wyrok do 10 lat więzienia.

Latem ubiegłego roku Piotr K. doznał jednak poważnego rozstroju zdrowia, był hospitalizowany, a biegli uznali, że nie ma możliwości

leczenia go w warunkach zamkniętych.

- W takich przypadkach przepisy obligują sąd do udzielenia skazanemu przerwy w odbywaniu kary, stąd też wydaliśmy takie postanowienie - wyjaśnia sędzia Wiesław Siwko, przewodnicząca wydziału penitencjarnego i nadzoru nad wykonywaniem orzeczeń karnych Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze.

Osoba odbywająca karę pozbawienia wolności, której zostanie udzielona przerwa w wykonaniu kary ze względów zdrowotnych, powinna ten okres, zgodnie z zaleceniami lekarskimi, wykorzystać na rekonwalescencję.

W marcu tego roku do sądu dotarły informacje o zachowaniu się Piotra K. w miejscu zamieszkania. Wszczęto postępowanie w tej sprawie. Sąd poprosił kuratora o sprawozdanie na temat skazanego.

W kwietniu biegły wydał opinię, w której stwierdził, że stan zdrowia mężczyzny nie uniemożliwia mu dalszego odbywania kary i że może on być leczony w warunkach izolacji.

- Kurator w swoim sprawozdaniu opisał szczegółowo tryb życia, jaki prowadzi skazany. Na pewno nie wskazuje on na to, że jest człowiekiem schorowanym. Z wywiadu środowiskowego wynika, że Piotr K. zastrasza ludzi, grozi pobiciem i zabiciem, miał też szczerć niektórych mieszkańców swoim psem. Brał udział w bójce z innym mieszkańcem Rybnicy, interweniowała policja - cytuje sprawozdanie kuratora sędzia W. Siwko.

Dwa tygodnie temu sąd wydał postanowienie o odwołaniu przerwy w odbywaniu kary przez Piotra K. Z chwilą uprawomocnienia się tego postanowienia mężczyzna znowu wróci za kratki.

GOK

REKLAMA I PROMOCJA

150-lecie Szkoły oczami młodych dziennikarzy

W dniach 27-29.06.2013 r., w ramach projektu pn. „Dziennikarskie działania miast partnerskich podczas Jubileuszu 150 -lecia Szkoły w Lubomierzu”, zostały zorganizowane warsztaty artystyczno-dziennikarskie dla młodzieży z miast partnerskich Lubomierz i Wittichenau. Grupy warsztatowe składały się z 20 uczestników. Finałnym efektem projektu jest reportaż wydany w formie gazetki w języku polskim i niemieckim, opisujący i przedstawiający na zdjęciach wszystkie wydarzenia, które miały miejsce podczas obchodów 150-lecia Szkoły. Były organizowane liczne spotkania nawiązujące do tradycji i historii szkoły, m.in. zwiedzanie miasteczka z wszystkimi jego atrakcjami, nadanie sztandaru szkole, uroczyste uruchomienie szkolnego zegara, bicie pamiątkowej monety oraz prezentacja publikacji opisującej historię miasta i szkoły w Lubomierzu.

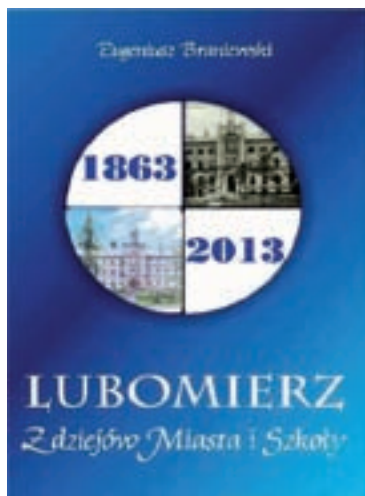
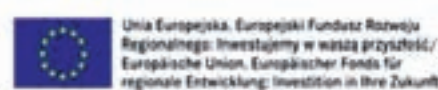
Podczas uroczystości Jubileuszu 150-lecia Szkoły w Lubomierzu zostały zaprezentowane materiały promocyjne, które zostały wykonane w ramach projektu m.in. książka „Lubomierz. Z dziejów Miasta i Szkoły” Eugeniusza Braniewskiego. Autorowi książki nie tylko udało się niezwykle wnikliwie prześledzić losy

lubomierskiego szkolnictwa, ale także ukazać mało znane epizody z dziejów miasta.

W ramach projektu została wydana również pamiątkowa moneta, na której **Patron Lubomierza, święty Maternus, widnieje na rewersie. Wybito ją z okazji Jubileuszu 150 -lecia Szkoły w Lubomierzu. Pierwowzorem współczesnego medalu, wydanego w roku 1913 z okazji 50-lecia istnienia Katolickiego Seminarium Nauczycielskiego, stał się awers monety przedstawiający gmach szkoły. Lubomierz nazywany był w przeszłości „miastem szkół”. Ponadto został wykonany pamiątkowy kuferek, który przedstawia zabudowania klasztorne wraz kościołem.**

Głównym celem warsztatów była integracja polskiej i niemieckiej młodzieży, zainteresowanej dziennikarstwem i lepszym poznaniem kultury i mieszkańców obu sąsiadujących ze sobą krajów. Kluczowe znaczenie dla tego procesu miało zbliżenie ludzi żyjących obok siebie na obszarze polsko - niemieckiego pogranicza poprzez ich wspólne działania twórcze. Warsztaty były znakomitą okazją do nawiązania nowych kontaktów, dając jednocześnie szansę pogłębiania wiedzy i zdobywania praktycznych umiejętności w dziedzinie realizacji działań dziennikarskich.

Przedsięwzięcie realizowane było w ścisłej współpracy z organizatorami Jubileuszu 150-lecia Zespołu Szkół w Lubomierzu, którzy łączyli działania młodych dziennikarzy z wydarzeniami imprezy, która przyciągnęła do Lubomierza wielu gości.



Projekt „Dziennikarskie działania miast partnerskich podczas Jubileuszu 150-lecia Szkoły w Lubomierzu” został współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Funduszu Małych Projektów Polska - Saksonia 2012-2014 oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa.



Wspomnienie

o Tadeuszu Szydłowskim (1931-2013)

„Wesoły”, co sobie nie polatał

Odszedł w wieku 82 lat, 15 czerwca 2013 r. Niezwykły człowiek, wielki społecznik, bezinteresowny pomocarz i przyjaciel ludzi. Wopista, strażak-ochotnik, zbawidowiec, wreszcie radny Rady Gminy Zgorzelec; przez sześć kolejnych kadencji bez przerwy.

Po ukończeniu czynnej służby w Łużyckiej Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza osiadł w przygranicznych Radomierzycach. I było tak, że ze 150 osób głoszących we wsi, 120 głosów było na pana Tadzia. Nikt nie patrzył, że to były partyjny. Ludzie mu ufali, bo był swój i stąd - chociaż przyjezdny. Nigdy się nie dorobił ani samochodu, ani własnego domu. Jeśli zabiegał o materialne dobra, to nigdy dla siebie. Pamiątki po Nim to na przykład wał przeciwpowodziowy w Radomierzycach czy świetlica wiejska w Koźlicach. I plastikowa reklamówka wypełniona po brzegi czerwonymi i zielonymi pudełkami po odznaczeniach. Miał ich dobrze ponad czterdzieści - medali, odznaczeń, orderów. Z Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski na czele, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Armii Krajowej... Jedne PRL-owskie, inne kombatanckie, najświeższe od III RP. Ale satysfakcja, jak mawiał pan Tadzio, była o wiele większa od patrzenia przez okno niż do tej reklamówki z błyskotkami. Bo

za oknem emerytowany wopista widział wał chroniący wieś przed wodą...

Tadeusz Szydłowski urodził się 22 stycznia 1931 roku w Maryninie pod Radzyniem Podlaskim. Podczas okupacji rodzinę wysiedlono do Olszewnicy. Właśnie tam otarł się o partyzantkę. Jeszcze nie miał 16 lat, więc nie składał przysięgi, ale biegał z meldunkami pewnego porucznika Armii Krajowej, „Czecha”. Ubecja ładnie mu za to podziękowała po wojnie.

Zrządzeniem losu trafił w końcu w mundurze na południowo-zachodnią granicę Polski - ale nie tak miało być. Jak sam opowiadał, wychowywał się w miejscu, gdzie było lotnisko. Czegoś mógł chcieć przedwojenny smyk z małego pipidówka? Potrafił całą drogę do szkoły, dwa kilometry, przebiec z rozłożonymi rękami, nurkując od skraju do skraju. Najbardziej na świecie chciał zostać lotnikiem. Dostał się nawet w 1949 roku do dęblińskiej szkoły orłąt, ale munduru nigdy nie włożył.

Wylali go na zbity pysk za Londyn, którego w życiu na oczy nie widział. Chlapnął przy kolegach, na stołówce, że jak zacznie latać, to przyśle im pocztówkę z Londynu. Dwie godziny później był już w cywilkach za bramą. - Parę razy w życiu płakałem, ale wtedy chyba najdłużej - przyznał wiele lat później w wywiadzie. Lotnik z przetrąconym skrzydłem trafił do Otmętu, do szkoły przemysłu skórzanego na Opolszczyźnie. W 1952 roku upomniała się o młodzika ojczyzna. Poszedł w rekruty z normalnym poborem. Szybko skończył szkołę podoficerską, potem zdał do szkoły oficerskiej w Kętrzynie i ukończył ją w stopniu podporucznika. Na szczęście nie chwalił się zbyt wojenną przeszłością, więc go pchnęli do WOP-u, na zachodnią granicę. W służbie Łużyckiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza zaliczył nadgraniczne strażnice: w Żarce nad Nysą, Wigancicach, Trzcińcu, gdzie po raz pierwszy wystali go na posiedzenie



Rady Narodowej, wreszcie w Bielawie Dolnej, Koźlicach i na końcu w Radomierzycach, gdzie doczekał emerytury.

Po raz pierwszy Tadeusz Szydłowski zasiadł w Gminnej Radzie Narodowej - tak to się wtedy nazywało - w roku 1978. W tym samym, w którym odszedł ze służby czynnej w wojsku. Był już wtedy od dwóch lat prezesem gminnego koła ZBOWiD-u. ZBOWiD się skończył, powstał Związek Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, a pan Tadeusz ciągle robił to samo. Wypisywał wnioski o awanse i patenty dla swoich podopiecznych, załatwiał zapomogi dla najbardziej potrzebujących, opiekował się owdowiakami żonami kombatanów, a gdy było trzeba - wkładał mundur i godnie reprezentował środowisko podczas świąt państwowych i gminnych. W pewnym momencie w starszym panu obudził się poeta. Nie było uroczystości, na którą pan Szydłowski nie wyskrobałby wierszyka. Wszystkie podpisywał pseudonimem „Wesoły”. Żadna tam wielka poezja, raczej częstochowskie rymy, ale szczere i serdeczne. Oj, śmiali się ludzie do łez, gdy w rymowanych historyjkach odkrywali obśmianego urzędnika czy

sąsiada. Pan Tadeusz dokumentował historię tak, jak ją sam postrzegał. Wspominał np., jak jedna z warszawskich szkół, imienia Obrońców Warszawy, postanowiła nawiązać kontakt z jakąś najbardziej oddaloną polską strażnicą. Padło na Bielawę i porucznika Szydłowskiego. Dzieciaki pisały listy, wysyłały obrazki. Żołnierze posyłali im „wojskowe ciasteczka”, których nie zdołali sami przejeść. W końcu pogranicznicy zaprosili całą klasę na wakacje do strażnicy. On robił za wujka, jego zastępcą był ciotka i prowadzili tę czeredę po lasach. Zaraz się nazędzowało rodziców, palili ogniska - przygoda całą gębą. Tak się z sobą żyli, że zaprosili później komendanta na 20-lecie szkoły. Oficer zapiął galowy mundur, wsiadł do pociągu i pojechał do stolicy. Oczywiście pociąg się spóźnił. A na dworcu gwałtem odebrali żołnierza i w te pędy do szkoły, bo cała uroczystość wstrzymana. Pełna sala zaproszonych gości, w tym 4 generałów-absolwentów, i wszyscy czekają, bo jakiś poruczniczyna jedzie znad granicy... Tam, dokąd odszedł 15 czerwca 2013 r, też Go na pewno zanie przywitano.

(mat)

REKLAMA I PROMOCJA

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075 76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszkowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.

ul. Sudecka 44
Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

**Zapraszamy
Czytelników
do wspominania
swoich bliskich,
tel.: 75 64 244 10**

Za publikację wspomnień
nie pobieramy opłat.

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Zakład prowadzi syn, po zmarłym Janie Oleksiu.

CAŁODOBOWA POMOC ORAZ KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA USŁUG POGRZEBOWYCH I KREMACYJNYCH, KREDYTOWANIE POGRZEBÓW.

ZALATWIAMY FORMALNOŚCI W: ZUS, KRUS, USC ORAZ PRZEWOZY ZMARŁYCH NA TERENIE CAŁEGO KRAJU (Z DOMÓW, HOSPICJÓW, SZPITALI).

Wolności 293; Tel. 75 75 582 16; Kom. 601 594 123; www.herajg.pl

MPGK Sp. z o.o.
Zakład Usług Pogrzebowych
ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)

Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił

NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU
już od 2.400,00* zł
*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych

ANUBIS
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ
już od 2200,- ZŁOTYCH BRUTTO*
601 74 84 41
24 h

Jelenia Góra, ul. Wiejska 4B • Cieplice, ul. Sobieszkowska (teren starego szpitala)
*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji - 300 złotych brutto)

Wszystkim tym, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we mszy świętej i ceremonii pogrzebowej

ŚP. AGNIESZKI CHŁOPECKIEJ

serdeczne „Bóg zapłać”
składa Rodzina





SUKCES

ZAMOCOWANIA

SKLEP METALOWY

dla profesjonalistów i majsterkowiczów

www.sukces-zamocowania.pl

Jelenia Góra

ul. Wolności 229

PIANKA MONTAŻOWA

od **9,69** zł/szt.



CENTRUM HANDLOWE

e c h o

Jelenia Góra, ul. Jana Pawła II 51

BAJKOLANDIA

CODZIENNIE

godz. 11.00 - 19.00

gigantyczne klocki
dmuchane zamki
trampolina dla wytrwałych
basen z łódkami
piaskownica
wielkie bańki mydlane
gry planszowe
strefa dla najmłodszych

ZAPRASZAMY!

POLITECHNIKA WROCŁAWSKA
OGŁASZA DODATKOWĄ REKRUTACJĘ
NA STACJONARNE STUDIA INŻYNIERSKIE
W JELENIEJ GÓRZE

SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA
NA CZTERECH BARDZO ATRAKCYJNYCH
KIERUNKACH:

Wydział Elektroniki
kierunek **TELEKOMUNIKACJA**
Wydział Inżynierii Środowiska
kierunek **INŻYNIERIA ŚRODOWISKA**
Wydział Mechaniczny
kierunek **MECHANIKA**
I BUDOWA MASZYN
Wydział Informatyki i Zarządzania
kierunek **ZARZĄDZANIE**
(z językiem wykładowym angielskim)

Termin rekrutacji:
od 26 do 30 lipca
Szczegółowe informacje
znajdują się na stronie:
www.pwr.jgora.pl
www.studiuj.pwr.wroc.pl
Tel. 75 755 11 99

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 89/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych,
położonych w Jeleniej Górze, przy:

- ul. Sudeckiej** - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 80/2 o powierzchni 0.0466 ha, obręb 42, AM-4, księga wieczysta nr JG1J/00084336/4:
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w jednostce "Czarne" w Jeleniej Górze, uchwalonym Uchwałą nr 693/L/2002 Rady Miejskiej Jeleniej Góry, z dnia 14 maja 2002 roku, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem ZC- teren cmentarza; dopuszcza się lokalizację parkingów i urządzeń infrastruktury technicznej oraz niezbędnych budynków gospodarczych i usługowych, lokalizację parterowych kiosków i pawilonów oraz obiektów związanych z okolicznościowymi festynami i uroczystościami o indywidualnej architekturze oraz rozwiązaniach materiałowych dostosowanych do otaczającej zabudowy i krajobrazu.
cena wywoławcza: 57.000,00 zł + 23% VAT wadium: 5.700,00 zł
- ul. Sudeckiej** - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 80/3 o powierzchni 0.0466 ha, obręb 42, AM-4, księga wieczysta nr JG1J/00084336/4:
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w jednostce "Czarne" w Jeleniej Górze, uchwalonym Uchwałą nr 693/L/2002 Rady Miejskiej Jeleniej Góry, z dnia 14 maja 2002 roku, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem ZC- teren cmentarza; dopuszcza się lokalizację parkingów i urządzeń infrastruktury technicznej oraz niezbędnych budynków gospodarczych i usługowych, lokalizację parterowych kiosków i pawilonów oraz obiektów związanych z okolicznościowymi festynami i uroczystościami o indywidualnej architekturze oraz rozwiązaniach materiałowych dostosowanych do otaczającej zabudowy i krajobrazu.
cena wywoławcza: 57.000,00 zł + 23% VAT wadium: 5.700,00 zł
- ul. Sudeckiej** - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 80/4 o powierzchni 0.0466 ha, obręb 42, AM-4, księga wieczysta nr JG1J/00084336/4:
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w jednostce "Czarne" w Jeleniej Górze, uchwalonym Uchwałą nr 693/L/2002 Rady Miejskiej Jeleniej Góry, z dnia 14 maja 2002 roku, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem ZC- teren cmentarza; dopuszcza się lokalizację parkingów i urządzeń infrastruktury technicznej oraz niezbędnych budynków gospodarczych i usługowych, lokalizację parterowych kiosków i pawilonów oraz obiektów związanych z okolicznościowymi festynami i uroczystościami o indywidualnej architekturze oraz rozwiązaniach materiałowych dostosowanych do otaczającej zabudowy i krajobrazu.
cena wywoławcza: 57.000,00 zł + 23% VAT wadium: 5.700,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - **najpóźniej do dnia 23 sierpnia 2013 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 28 sierpnia 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 89/2013 Prezydenta Miasta z dnia 17 lipca 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304, 75-49-893 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Burmistrz Kamiennej Góry

informuje,
że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta
został wywieszony wykaz z dnia 8 lipca 2013 r.
nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

KAPITAŁ LUDZKI
Europejski Fundusz Społeczny

Człowiek – najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Centrum Rozwoju Społeczno-Ekonomicznego
zaprasza **osoby bezrobotne**

na bezpłatne szkolenie
spawalnicze

realizowane w ramach projektu
„NOWY FACH – PEWNA PRACA”

Zdobyte w czasie szkoleń kwalifikacje zawodowe
zostaną potwierdzone certyfikatem
Instytutu Spawalnictwa w Gliwicach
i książeczką spawacza,
honorowanymi w krajach Unii Europejskiej.

Więcej informacji o realizowanym projekcie
znajdą Państwo na stronie:
www.nowy-fach.org.pl

Bliższe informacje:
Centrum Rozwoju Społeczno-Ekonomicznego
ul. Racławicka 15/19, lok. 205, 53-149 Wrocław
tel./fax: 71 788 54 47
e-mail: wroclaw@crse.org.pl

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Podgórzyn

**o wyłożeniu do publicznego wglądu dokumentacji
zmiany miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego terenów położonych na granicy
obróbów Ściężny i Miłków dla części
działki nr 217/9 obr. Miłków w Podgórzynie**

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r. Nr 110, poz. 647 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) oraz w związku z uchwałą Rady Gminy Podgórzyn Nr XXV/203/12 z dnia 28 grudnia 2012 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych na granicy obrębów Ściężny i Miłków dla części działki nr 217/9 obr. Miłków w Podgórzynie** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 30 lipca 2013 r. do 19 sierpnia 2013 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Podgórzynie, ul. Żołnierska 14, w sali nr 11 w godzinach pracy Urzędu.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany planu odbędzie się w dniu **14 sierpnia 2013 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Podgórzynie, ul. Żołnierska 14, w sali konferencyjnej (parter) o godz. 11.00.

Zgodnie z art. 17 pkt 11 i art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany planu.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko do prognozy oddziaływania na środowisko można składać uwagi, które będą rozpatrzone przez Wójta Gminy Podgórzyn.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Podgórzyn, ul. Żołnierska 14, 58-562 Podgórzyn, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **2 września 2013 r.**

Wójt Gminy Podgórzyn
Anna LATO

Burmistrz Miasta Kowary

informuje, że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, (tekst jednolity Dz. U. Z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja nr 1a na okres 21 dni, został wywieszony **wykaz nieruchomości stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 70/2013 z dnia 18.07.2013 r. Burmistrza Miasta Kowary w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.**

Ogłoszeniem Nr 32/d/G/2013 z dnia 11.07.2013 r. **PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY** przynajmniej do wydzierżawienia grunty stanowiące własność Miasta.

Ogłoszenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Sędzia - komisarz w postępowaniu upadłościowym
Magdaleny Marciniak - ATA SPORT w Jeleniej Górze

Sygn. Akt V GU p 2/13 ogłasza, iż został sporządzony opis i oszacowanie majątku upadłego w trybie art. 319 prawa upadłościowego i naprawczego, który każdy zainteresowany może przeglądać w sekretariacie V Wydziału Gospodarczego w Jeleniej Górze ul. Wzgórze Kościuszki 2, pokój 19. Każdy wierzyciel może złożyć do sędziego - komisarza zarzuty przeciwko powyższemu opisowi i oszacowaniu w terminie tygodnia od dnia obwieszczenia.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 89/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze, przy:

- ul. Sudeckiej** - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 80/2 o powierzchni 0.0466 ha, obręb 42, AM-4, księga wieczysta nr JG1J/00084336/4;
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w jednostce "Czarne" w Jeleniej Górze, uchwalonym Uchwałą nr 693/L/2002 Rady Miejskiej Jeleniej Góry, z dnia 14 maja 2002 roku, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem ZC - teren cmentarza; dopuszcza się lokalizację parkingów i urządzeń infrastruktury technicznej oraz niezbędnych budynków gospodarczych i usługowych, lokalizację parterowych kiosków i pawilonów oraz obiektów związanych z okolicznościami festynami i uroczystościami o indywidualnej architekturze oraz rozwiązaniach materiałowych dostosowanych do otaczającej zabudowy i krajobrazu.
cena wywoławcza: 57.000,00 zł + 23% VAT wadium: 5.700,00 zł
- ul. Sudeckiej** - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 80/3 o powierzchni 0.0466 ha, obręb 42, AM-4, księga wieczysta nr JG1J/00084336/4;
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w jednostce "Czarne" w Jeleniej Górze, uchwalonym Uchwałą nr 693/L/2002 Rady Miejskiej Jeleniej Góry, z dnia 14 maja 2002 roku, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem ZC - teren cmentarza; dopuszcza się lokalizację parkingów i urządzeń infrastruktury technicznej oraz niezbędnych budynków gospodarczych i usługowych, lokalizację parterowych kiosków i pawilonów oraz obiektów związanych z okolicznościami festynami i uroczystościami o indywidualnej architekturze oraz rozwiązaniach materiałowych dostosowanych do otaczającej zabudowy i krajobrazu.
cena wywoławcza: 57.000,00 zł + 23% VAT wadium: 5.700,00 zł
- ul. Sudeckiej** - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 80/4 o powierzchni 0.0466 ha, obręb 42, AM-4, księga wieczysta nr JG1J/00084336/4;
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w jednostce "Czarne" w Jeleniej Górze, uchwalonym Uchwałą nr 693/L/2002 Rady Miejskiej Jeleniej Góry, z dnia 14 maja 2002 roku, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem ZC - teren cmentarza; dopuszcza się lokalizację parkingów i urządzeń infrastruktury technicznej oraz niezbędnych budynków gospodarczych i usługowych, lokalizację parterowych kiosków i pawilonów oraz obiektów związanych z okolicznościami festynami i uroczystościami o indywidualnej architekturze oraz rozwiązaniach materiałowych dostosowanych do otaczającej zabudowy i krajobrazu.
cena wywoławcza: 57.000,00 zł + 23% VAT wadium: 5.700,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 971160220200000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - **najpóźniej do dnia 23 sierpnia 2013 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 28 sierpnia 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 89/2013 Prezydenta Miasta z dnia 17 lipca 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304, 75-49-893 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
zawiadamia członków oczekujących
na mieszkania, że posiada lokal mieszkalny z „ruchu ludności”:

Noskowskiego 3 m. 131, powierzchnia użytkowa 66,03 m kw., trzy pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój, IV piętro w budynku dziesięciopiętrowym, piwnica 2,03 m kw.
Cena: 139 000 zł.

Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Sygietyńskiego 1, tel. **75 75 42 188.**

Warunkiem zawarcia umowy przeniesienia odrębnej własności lokalu jest wpłata ceny za lokal w terminie 30 dni od dnia powiadomienia przez Spółdzielnię o przyjęciu oferty.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności pokrywa w całości członek Spółdzielni.

Zainteresowani członkowie oczekujący proszeni są o składanie pisemnej oferty o zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 - pokój nr 220, II piętro - **w terminie do dnia 30.07.2013 r., telefon 75 75 43 293.**

W przypadku większej liczby chętnych o zakwalifikowaniu zdecydować numer umowy „w sprawie określenia kolejności przydziału mieszkania spółdzielczego.”

W przypadku braku ofert od członków oczekujących Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej ogłasza przetarg nieograniczony dla osób fizycznych na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokali:

- Noskowskiego 3 m. 131, powierzchnia użytkowa 66,03 m kw., trzy pokoje, kuchnia, łazienka z wc,**

przedpokój, IV piętro w budynku dziesięciopiętrowym, piwnica 2,03 m kw.

Cena: 139 000 zł, wadium: 13 900 zł

- Kiepur 42 m. 10, powierzchnia użytkowa 51,30 m kw., dwa pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój, III piętro w budynku czteropiętrowym, piwnica 2,36 m kw.**

Cena: 134 000 zł, wadium: 13 400 zł

Mieszkania można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Sygietyńskiego 1, tel. **75 75 42 188.**

- Komedy Trzcńskiego 8 m. 12, powierzchnia użytkowa 53,60 m kw., trzy pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój, III piętro w budynku dziesięciopiętrowym, piwnica 1,67 m kw.**

Cena: 124 000 zł, wadium: 12 400 zł

Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Różyckiego 19, tel. **75 76 74 835.**

Przetargi odbędą się **31.07.2013 r.**

o godzinie 11.00 - Noskowskiego 3 m. 131

o godzinie 12.00 - Kiepur 42 m. 10

o godzinie 13.00 - Komedy Trzcńskiego 8 m. 12

w sali nr 225, II piętro w siedzibie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 w Jeleniej Górze.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium. Wadium należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu, lecz nie później niż na 30 minut przed wyznaczoną godziną przetargu, **w kasie Spółdzielni** przy ul. Różyckiego 19 czynnej od poniedziałku do piątku **w godz. 8.00-14.30.**

Różnicę pomiędzy ceną nabycia a wadium osoba wygrywająca przetarg jest obowiązana wpłacić przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni po przetargu.

Wadium przepada w wyniku jednostronnego zerwania umowy przez nabywcę.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności pokrywa w całości Nabywca.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.

OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej
tj. **"Budowie dróg w rejonie planowanego centrum handlowo-usługowego Galeria Sudecka Etap II-łącznik ronda z węzłem Zabobrze oraz przebudowa linii 110 kV" w Jeleniej Górze**

Działając na podstawie art. 49 i 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 267.) oraz zgodnie z art. 11d ust.3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r.o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. z 2008 r., Nr 193, poz. 1194) zawiadamia się, że na wniosek Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jeleniej Górze, ul. Ptasia 2a, 58-500 Jelenia Góra, z dnia 26.06.2013 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na "Budowie dróg w rejonie planowanego centrum handlowo-usługowego Galeria Sudecka - Etap II-łącznik ronda z węzłem Zabobrze oraz przebudowa linii 110 kV" w Jeleniej Górze

Granice inwestycji obejmują następujące nieruchomości - teren działek:

arkusz mapy	obrub	numer działki
AM 35	- 0060 Jelenia Góra	- 1/2,
AM 37	- 0060 Jelenia Góra	- 16/31, 16/38, 16/33, 16/34
AM 6	- 0060 Jelenia Góra	- 5/6, 5/7, 11/4, 4/6, 14,

Wszystkie strony postępowania zawiadamia się, że z treścią wyżej wymienionej decyzji można zapoznać się w Wydziale Urbanistyki, Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Jelenia Góra z siedzibą przy ul. Ptasiej 6A w Jeleniej Górze w terminie 14 dni od publicznego ogłoszenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r., Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.) zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

Marcin Zawila - Prezydent Miasta Jeleniej Góry

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **03.09.2013 r. o godz. 14.30, sala nr 201** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości Kowary, przy ul. 1 Maja 96/3, stanowiącej własność dłużnika: Wędyński Zbigniew i Wędyńska Iwona, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00051543/8.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **130.900,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: **trzy czwarte** wartości oszacowania tj. kwotę: **98.175,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmiej w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **13.090,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki i czwartki w godz. 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
informuje o przeznaczeniu

Obwieszczeniem nr 313.2013.VI z dnia 9 lipca 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokalu użytkowego nr 1u położonego przy ul. Jagiellońskiej 7 w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste związanego z tym lokalem udziału w gruncie.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI
ODDZIAŁ OKRĘGOWY W JELENIEJ GÓRZE

informuje, że posiada jeszcze wolne miejsca na organizowanej kolonii:

KOLONIE LETNIE w OŚRODKU KOLONIJNYM TPD w BRENNIE
nad jeziorami w powiecie leszczyńskim

W następujących terminach:

Turnus IV w terminie od 09.08.2013r. do 22.08.2013 r.

Gwarantujemy pełną opiekę pedagogiczną, medyczną, dobre wyżywienie oraz wiele atrakcji.

Cena 1 skierowania turnus IV 780,00 zł

Oferujemy również miejsca wczasowe w domkach letniskowych i Niepublicznym Szkolnym Schronisku Młodzieżowym „Brenno”

Wszelkie informacje pod numerem telefonu (75)75 22 800 lub w siedzibie TPD ul. Piłsudskiego 15 w Jeleniej Górze w godz.7-16.

Serdecznie zapraszamy

LATO 2013 W RENAULT
POTWORNIE DOBRA OFERTA

ZYSKAJ 13 300 ZŁ
UBEZPIECZENIE ZA 500 ZŁ



Z OKAZJĄ PREMIERY FILMU „UNIWERSYTET POTWÓRNY” WYTWÓRNI DISNEY/PIXAR ZAPRASZAMY DO SALONÓW RENAULT NA POTWORNIE DOBRĄ PROMOCJĘ.

Renault ... i CUF



W Renault Megane zakupie pełną w cenie rocznym w zależności od wersji wynosi od 4,2 do 6,8 zł/100 km, emisja CO₂ od 104 do 158 g/km. Zużycie paliwa i emisja CO₂ określone zgodnie z obowiązującymi wytycznymi. Szczegółowe informacje dotyczące odgłosu i spalania samochodów wyposażonych i obsługiwanych na www.renault.pl. Rzeczy pokrywające ubezpieczenia komunikacyjnego do 500 zł przy zawarciu umowy z kredytem typu leasing w ramach oferty Renault Finansowanie. Szczegóły oferty u Partnerów Renault.

DZIECIOŁOWSKI SP. Z O.O.

JELENIA GÓRA, UL. PADEREWSKIEGO 20, TEL. 75-754-34-20, 75-764-50-00



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



DOLNY ŚLĄSK

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



"Zespół pocysterski w Jeleniej Górze - Cieplicach"

Projekt nr RPDS.06.04.00-02-063/09

Realizacja Projektu "Zespół pocysterski w Jeleniej Górze - Cieplicach" w ramach Priorytetu nr 6 "Wykorzystanie i promocja potencjału turystycznego i kulturowego Dolnego Śląska ("Turystyka i Kultura")", Działanie nr 6.4 "Turystyka kulturowa"



Całkowita wartość Projektu: 17 790 267,76 PLN

Wkład Unii Europejskiej: 11.488.445,72 PLN

Wkład Partnera Projektu: 2 625 471,74 PLN

Projekt przewiduje wykonanie kompleksowej renowacji Zespołu Pocysterskiego, w skład którego wchodzi kościół, klasztor Ojców Pijarów oraz część świecka dawnego klasztoru. Część świecka, należąca do Miasta Jelenia Góra, przeznaczona zostanie po zakończeniu Projektu na cele kulturalne związane z działalnością Muzeum Przyrodniczego. Barokowe freski na ścianach parteru i I piętra, pochodzące z początku XVII wieku, odkryte w trakcie prac remontowych zostaną odnowione i udostępnione zwiedzającym. Na parterze i I piętrze będą sale wystawowe i konferencyjne, na II piętrze znajdą się powierzchnie wystawiennicze przeznaczone na duże ekspozycje oraz preparatoria. Na zewnątrz budynku, w wirydarzu będzie winda dla osób niepełnosprawnych.

Partnerzy projektu, Parafia i Zakon wykonali w ramach swojego zakresu renowację elewacji klasztoru wraz z wymianą okien; renowację elewacji kościoła etap - II i renowację elewacji dzwonnicy, która jest budynkiem wolnostojącym i pełni funkcję bramy do kompleksu. W wyniku realizacji projektu 3 obiekty zabytkowe, stanowiące jeden unikalny kompleks, zostaną poddane konserwacji i restauracji a jeden obiekt zostanie zaadaptowany do pełnienia nowej funkcji- centrum kultury, którym jest Muzeum Przyrodnicze.

Projekt Partnerski, realizowany przez:

1. **Miasto Jelenia Góra** - jako lidera projektu
2. **Kolegium Zakonu Pijarów** - jako partnera
3. **Parafię Rzymsko-Katolicką p.w. Św. Jana Chrzciciela** - jako partnera

**BENEFICJENT:**

Miasto Jelenia Góra,
Plac Ratuszowy 58, 58-500 Jelenia Góra
telefon: (75) 75 46 103; faks: (75) 75 46 119;
e-mail: sekretariat_um@jeleniagora.pl

CZ PŁ CZ.3/EN.12.2017.2013

Projekt "Wspieranie rozwoju regionalnych firm na czesko-polskim pograniczu" CZ.3.22/2.1.00/12.03400 jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Przekraczamy Granice.

11 WYSTAWA PRODUKTÓW REGIONALNYCH

**6 września 2013 r./piątek/
Jelenia Góra, Plac Ratuszowy**

Zapraszamy do udziału regionalne firmy produkcyjne i usługowe. WSTĘP BEZPŁATNY!

Zgłoszenia do 14 sierpnia 2013 r.:

Organizator:
KARKONOSKA AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO S.A.
ul. 1 Maja 27, 58-500 Jelenia Góra
tel.: 75-75 27 500, 536 fax: 75-75 27 505
www.kart.pl

Partner:
MIEJSCOWA KOMUNA JELEŃ

Patronat honorowy:
MARCIN ZAWILA
PREZYDENT MIASTA
JELEŃ GÓRY

Patronat medialny:
NOWINY JELEŃ GÓRSKIE

ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail: ekotechjg@interia.pl
SERWIS 733 999 770

EKOTECH

WYKONUJEMY:

- KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne w domu i w mieszkaniu,**
- KOTŁOWNIE w oparciu o:**
 - kotły gazowe, kondensacyjne
 - kotły stałopalne: eko-groszek, miał
- PRZYŁĄCZA WODNE, KANALIZACYJNE, GAZOWE,**

WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE: USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU.

OBWIESZCZENIE O I LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 § 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc.

ogłasza I licytację nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodinnym w zabudowie wolnostojącej położonej w Karpaczu przy ul. Chopina 41, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00021253/9.

Licytacja odbędzie się w dniu 02-10-2013 r. o godz. 08:30 w sali nr 109 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **471.000,00 zł.**

Cena wywołania nieruchomości wynosi: **3/4** wartości oszacowania tj. kwotę **353.250,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **47.100,00 zł.**

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050** albo książeczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE O I LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 § 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc.

ogłasza I licytację nieruchomości gruntowej niezabudowanej działki nr:

- 176/1 o powierzchni 0,6800 ha,

- 176/2 o powierzchni 0,0928 ha,

położonej w Kromnowie gm. Stara Kamienica dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00090006/7.

Licytacja odbędzie się w dniu 25-09-2013 r. o godz. 14:30 w sali nr 109 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **88.100,00 zł.**

Cena wywołania nieruchomości wynosi: **3/4** wartości oszacowania tj. kwotę **66.075,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **8.810,00 zł.**

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050** albo książeczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE O I LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 § 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc.

ogłasza I licytację nieruchomości lokalowej - lokal mieszkalny położony w Jeleniej Górze przy ul. Zjednoczenia Narodowego 25B/6, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00061776/3 z udziałem we wspólnych częściach budynku i w prawie współużytkowania wieczystego gruntu w udziale 2099/10000 części objętych księgą wieczystą JG1J/00006913/3.

Licytacja odbędzie się w dniu 03-09-2013 r. o godz. 14:00:00 w sali nr 201 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **90.500,00 zł.**

Cena wywołania nieruchomości wynosi: **3/4** wartości oszacowania tj. kwotę **67.875,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **9.050,00 zł.**

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050** albo książeczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności



www.nj24.pl

nowiny
jeleniogórskie

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 535-955-441. G748-G

SPRZEDAM mieszkanie 57 m kw. (+tarasem ogrodowym 110 m kw.) nowo wybudowane w Cieplicach. Tel. 502-123-648; www.jelbud.pl

SPRZEDAM mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 33, 37, 57 m kw.; 1, 2, 3-pokojowe; (piwnice, garaże podziemne) gotowe do zamieszkania- Cieplice, Ceglana 5, 502-12-36-48; www.jelbud.pl G1270-G

NOWE mieszkania do sprzedaży Jelenia Góra, ul. Przeskok. 2 i 3-pokojowe każdy lokal z balkonem, cena od 3000 zł/ m kw. Tel. 698-277-034; 604-752-003. G1621-G

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 66 m kw. centrum- 110.000,- 609-23-58-51. G1791-G

SPRZEDAM mieszkanie 52 m kw. w Kowarach. Tel. 791-056-482. G1878-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 262.000 zł. Tel. 509-963-753. G1901-G

LOKAL na działalność 42 m kw. w Cieplicach 990 zł. Tel. 507-311-803. G1978-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, I piętro os. Orle, 180.000,- (bez pośredników), 75/75-53-397; 506-773-171. G1987-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia magazynowo- usługowe, biurowe w centrum, dogodny dojazd, parking, 503-167-006. G1996-G

KAWATERY, 794-908-387. G2047-G

POMOCĘ sprzedać, wynająć lub zamienić każdą nieruchomość, www.cpn24.pl 605-826-036. G2061-G

ZAMINIĘ mieszkanie na dom na wsi. Tel. 508-368-488. G2182-G

SPRZEDAM piękne słoneczne mieszkanie umebrowane 48 m kw., 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, przedpokój, balkon, z widokiem na góry, IV piętro, ul. Wilkomirskiego 15, cena 159 tys. Tel. 603-847-786. G2211-G

DO WYNAJĘCIA lokal użytkowy powierzchnia 15,73 m kw. ul. Kiepur 39. Kontakt 508-568-610 lub 608-857-620. G2239-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. G2251-G

DO WYNAJMU komfortowe umebrowane mieszkanie 2 pokoje w Cieplicach. Tel. 507-311-803. G2294-G

DO WYNAJĘCIA 42 m ładne umebrowane, była jednostka „Pod Jeleniami”, 535-909-565. G2318-G

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe umebrowane. Tel. 694-116-537, 600-974-148. G2325-G

SPRZEDAM pokój z kuchnią po remoncie z ogrodem w Miłkowie. Tel. 791-900-530. G2333-G

SPRZEDAM mieszkanie w Kowarach 3 pokoje, słoneczne, dobra lokalizacja. Tel. 607-610-266. G2358-G

WYNAJMĘ mieszkanie 2-osobowe studentom, koszt wynajmu 800 zł+ media, kaucja 200 zł od osoby. Tel. 508-503-624. G2359-G

DO WYNAJĘCIA dwupokojowe z wyposażeniem na Zabobrze, 692-987-079. G2362-G

POKÓJ dla 2 studentek, łazienka, kuchnia, blisko Kolegium Karkonoskiego. Tel. 663-641-242. G2363-G

WYNAJMĘ lub sprzedam 4-pokojowe 502-244-056. G2370-G

MIESZKANIE bezczynszowe willowe, garaż, ogród, Wolności, parter- 215.000,- 602-741-924. G2375-G

MIESZKANIE 90 m w centrum zamienię na mniejsze na Zabobrze. Tel. 696-556-932. G2377-G

TANIO wynajmę lokal 60 m, parter Wojska Polskiego 33, obecnie salon urody. Wszystko do uzgodnienia tel. 509-266-386. G2379-G

BAR w Karpaczu do wynajęcia, 608-193-667. G2380-G

DO WYNAJĘCIA dla wymagających willowo- apartamentowe, umebrowane, wyposażone, aneksy kuchenne, 50 m kw. z balkonem, piętro willi 100 m kw., parking, duży ogrodzony teren, faktura- Wrocław. Tel. 513-966-229. G2403-G

SPRZEDAM tanio mieszkanie 2-pokojowe w pięknej dzielnicy Jeleniej Góry, bez pośredników, 605-343-463. G2405-G

SPRZEDAM lub zamienię na większe komfortową kawalerkę na Zabobrze, 30 m kw. umebrowana, słoneczna, ciepła, IV piętro. Kontakt: 607-493-517. G2412-G

ZAMINIĘ z Kowar na Jelenią Górę mieszkanie spółdzielcze własnościowe, 50 m kw., II piętro trzy pokoje, c.o., łazienka, w cichej okolicy na równorzędne lub większe. Tel. 607-493-517. G2412-G

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie umebrowane 57 m kw. na Kiepur, 660-437-723. G2413-G

SPRZEDAM mieszkanie 48 m kw. po kapitalnym remoncie Wojcieszów- komórka, piwnica, ogródek bezpośrednio, cena 79.000. Tel. 793-330-307. G2421-G

WYNAJMĘ luksusową kawalerkę, umebrowaną, garaż centrum Cieplic. Tel. 531-488-777. G2422-G

JANOWICE Welkie- sprzedam tanio mieszkanie 2-pokojowe 43,40 m kw.+ pomieszczenia gospodarcze+ działka ogrodowa. Tel. 785-128-855. G2423-G

SPRZEDAM mieszkanie- ul.Lipowa, nowy budynek, 43 m kw., 150.000 pln. Telefon 792-877-202. G2426-G

KAWALERKĘ, 34 m kw., 1p, ul. Spółdzielcza, bez- sprzedam. Tel. 509522592. G2429-G

SPRZEDAM mieszkanie w Kowarach 110 m, 3 pokoje, 502-84-97-73. G2430-G

MIESZKANIE w centrum do wynajęcia, 52 m kw. umebrowane i wyposażone, I piętro, nowy budynek. Tel. 605-49-00-74; 75/713-00-49. G2433-G

KOWARY, M2, 47 m kw. do wprowadzenia, Kodex, 603-863-296. G2437-G

WŁAŚCICIEL, M2, 36 m kw., centrum po remoncie, 509-503-125. G2438-G

SPRZEDAM mieszkanie 33 m kw. IV piętro J.Góra, 722-015-612. G2439-G

SPRZEDAM lub zamienię mieszkanie 76 m kw. na mniejsze. Tel. 609-409-725. G2440-G

SPRZEDAM kawalerkę 19 m, pokój z aneksem kuchennym, łazienka, 60.000,- 517-22-55-97. G2443-G

CIEPLICE. Lokale do wynajęcia do 300 m kw. na cele biurowe, usługowe, magazynowe- niskie ceny. Tel. 501-377-514. G2446-G

ZAMINIĘ mieszkanie czynszowe w centrum w bardzo dobrym stanie 49 m kw. na większe z garażem, balkonem, 666-071-435. G2457-G

SZKLARSKA Poręba- centrum. Wynajmę lokal 26 m kw. handel- usługi. Tel. 603-46-46-36. G2459-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka (po generalnym remoncie), Jelenia Góra - Zabobrze, 733-225-890, +49/15152718205. G2460-G

NOWE mieszkania ul. Elewów od 99.990 zł Biuro sprzedaży: 601-55-64-94.

IDEALNE mieszkanie dla osoby niepełnosprawnej lub starszej Zabobrze III NK 601-55-64-94.

2-POKOJOWE Kiepur, 46 m kw., 110.000 NK 502-045-638.

SOSNÓWKA, kawalerka 27.000 NK 601-55-64-94.

MACIEJOWA, 2-pokojowe, tanio, NK 501-090-928. G2465-G

KAWALERKA Cieplice, 502145722. G2473-G

DO WYNAJĘCIA od zaraz kawalerka 28 m kw., parter, Jelenia góra. Tel: 506133773. G2474-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe w Piechowicach, 607-887-510. G1275-K

KOWARY, do wynajęcia samodzielne mieszkanie 46 m kw. w centrum, ul. 1-Maja 51, tel. 757547780 w godz. 8.00-15.00. G1319-K

SPRZEDAM mieszkanie 77 m kw. położone w centrum Szklarskiej Poręby 3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, komórka, 697-710-064. G1320-K

DO WYNAJĘCIA mieszkanie umebrowane 32 m kw. w bloku, I piętro, Piechowice, ul. Kościuszki 5/7, tel. 724-633-933. G1353-K

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.
Sprzedaż bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
Ceny od 1.999 zł/m kw.
510-124-844



ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI
licencja zaw. Nr 22656
WESTA s.c.
ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI
ul. Bankowa 32 II p. 58-500 Jelenia Góra
tel./fax. 75 74 23 845
tel. kom. 508 568 606
www.westa.jgora.pl biuro@westa.jgora.pl

- Zapewniamy pełną obsługę księgową, administracyjną oraz techniczną nieruchomości.
- Doradzimy wprowadzenie innowacyjnych usprawnień pozwalających na obniżenie kosztów utrzymania nieruchomości.
- Specjalizujemy się w pozyskiwaniu dotacji na remonty.
- Oferujemy profesjonalne zarządzanie za rozsądną cenę.

OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA

CENY DO NEGOCJACJI!
ul. Nowowiejska 60B, Jelenia Góra
www.ogrody-paulinum.pl | tel. 512 17 17 15 | sprzedaz@ogrody-paulinum.pl

NOWE mieszkania do sprzedaży
cena od **3000 zł/m kw.**
2 i 3-pokojowe
każdy lokal z balkonem
Jelenia Góra, ul. Przeskok
Tel. 698-277-034; 604-752-003

LOCUS
Biuro Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/usługa 1C
(od ul. Kochanowskiego)
tel. 607 447 099 oraz 601 484 944
e-mail: biuro@locus.wroc.pl
www.locus.wroc.pl

INWESTYCJA w Jeleniej Górze
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja

BUDYNEK MIESZKALNY Z USŁUGAMI NA PARTERZE:

- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonałe połączenie komunikacyjne,
- energooszczędne i nowoczesne technologie,
- budynek wyposażony w windy,
- miejsca postojowe w garażu podziemnym,

GOTOWE LOKALE MIESZKALNE I USŁUGOWE

REAL
tel. 516 082 104

OSIEDLE POD DĘBAMI
Jelenia Góra

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

- ✓ Metraż od 48 do 129 m²
- ✓ Mieszkania z tarasami
- ✓ Mieszkania dwupoziomowe z balkonami
- ✓ Niecodzienna architektura
- ✓ Cena od 3000 zł brutto/1 m²
- ✓ Wspaniała lokalizacja, jeszcze lepsza cena.

www.osiedlepoddebami.com.pl firma@realnieruchomosci.com

KOVA developer

biuro lub gabinet

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Malinnik
601 750 171, 665 676 236 www.kova.pl

DO WYNAJĘCIA LOKAL, Wolności 56a (Mała Poczta)

nadający się na:
imprezy okolicznościowe,
kawalerskie, panieńskie,
urodziny; inne.

790-666-777;
jackherer@vip.onet.pl

Jack Herer

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM pięknie położoną działkę budowlaną w Leśnym Zacisku koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Tel. 695-725-857. F5049-G

PRZYJMĘ ziemię pomiędzy Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. G457-G

CIEPLICE działka z pięknym widokiem 1100, 185.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum dom z działką widokową 400 m, 400.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum działka 850 m, 250.000,- 607-608-209. G1505-G

DZIAŁKA 15 arów zabudowania na Zabobrze, 601-267-302. G1768-G

PIĘKNA działka budowlana- Kopańiec, 601-86-38-38. G1848-G

DZIAŁKI budowlane 23 i 37 arów, ogrodzone, niezależowe, walory przyrodnicze, 15 minut do Jeleniej Góry. Tel. 604-567-395. G2070-G

SPRZEDAM dom w zabudowie szeregowej na Zabobrze III. Telefon 603-759-413. G2181-G

SPRZEDAM działkę 1531 m Wojciszycy- teren płaski pod zabudowę lub działalność gospodarczą. Autobus i sklep w pobliżu. Telefon 75/75-23-802. G2190-G

JELEŃIA GÓRA- Jagniątków działkę budowlaną sprzedam. Tel. 511-622-679. G2195-G

DOM sprzedam w Cieplicach, dobra lokalizacji. Tel. 75/64-36-744. G2199-G

SPRZEDAM działkę 910 m kw. na działce nowy garaż 34 m kw. z możliwością rozbudowy na dom mieszkalny- Stanisław Dolny, 75/75-583-76. G2229-G

MALOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. G2249-G

ZAJAZD 5 pokoi (16 miejsc noclegowych) 2 sale restauracyjne 35+20 miejsc oraz 2-pokojowe mieszkanie dla właściciela, duży parking, cena: 740.000 zł. Tel. 603-11-11-22. G2259-G

SPRZEDAM ziemię w Karpaczu z możliwością zabudowy, niedaleko centrum, ładne widoki, 609-48-54-13. G2289-G

SPRZEDAM dom w Pilchowicach lub zamienię na mieszkanie. Tel. 695-605-069. G2295-G

KUPIĘ warsztat, większy garaż lub pomieszczenie magazynowe do 100 m kw, Jelenia Góra lub bliskie okolice. Tel. 601-348-118. G2313-G

SZKLARSKA Poręba. Działka pod pensjonat, hotel. Widok na góry. Prywatnie. Tel: 603106030, e-mail: jadwigaj@gmx.net G2352-G

DOM w Trzcińsku do zamieszkania tylko 130.000,- tel. 514-600-101 lic. 10171. G2369-G

DO WYDZIERŻAWIENIA pomieszczenie 95 m kw. na biuro lub inna działalność, c.o., siła, duży plac, przy drodze głównej. Tel. 512-034-474. G2372-G

DO WYDZIERŻAWIENIA warsztat mechaniki pojazdowej- 98 m kw. lub inna działalność, duży plac, woda, siła, kanał, przy drodze głównej. Tel. 512-034-474. G2374-G

SPRZEDAM 1/2 domu w Gryfowie Śl., 170.000,- Tel. 602-151-089. G2374-G

CIEPLICE działka z pięknym widokiem 1100, 185.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum dom z działką widokową 400 m, 400.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum działka 850 m, 250.000,- 607-608-209. G2386-G

SPRZEDAM garaż murowany cena 11.000,- ul. Podchorążych. Tel. 668-706-154; 75/75-31-246. G2392-G

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Szklarskiej Porębie, Biała Dolina. Tel. 605-596-156. G2432-G

DZIAŁKI budowlane stawy hodowlane, pięknie położone sprzedam, 605-731-989. G2434-G

DOM do remontu, atrakcyjnie położony sprzedam lub zamienię na mieszkanie, 605-731-989. G2435-G

SPRZEDAM działkę budowlaną, widok na Karkonosze, 605-030-050. G2452-G

OKAZJA dom 178 tys., 513-369-560. G2464-G

DĄBROWICA, działka 2600, NK 601-55-64-94.

DOM wiejski, ok. Jeleniej Góry 145.000, 170.000, 199.000 NK 601-55-64-94.

DZIAŁKA, Cinciady 2035 m kw., NK 601-55-64-94.

1/2 bliźniaka, ok. Zdroju w Cieplicach NK 601-55-64-94. G2466-G

DOM w Jeleniej Górze - sprzedam Tel. kont. 530-507-605. G871-K

BEZPOŚREDNIO piękne krajobrazowe działki budowlane w Wojciszycach. Gotowe warunki zabudowy 602415030. G1227-K

WYDZIERŻAWIĘ działkę 2200 metrów Szklarska Poręba przy głównej drodze pod wyciąg, 600-351-635. G1312-K

Kupię Tel. 531-998-690
grunt rolny
lub gospodarstwo

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ powypadkowe, uszkodzone, 721-72-16-66.

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68. F4052-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12. F4386-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. F4961-G

AUTOZŁOMOWANIE odbiór lawetą za każde auto płacimy, 500-812-760. F5386-G

POMOC drogowa, 506-536-136. F5387-G

KUPIĘ auto całe, uszkodzone bez przeglądu OC, 500-403-803. G257-G

OPONY nowe, używane Pasiecznik, 75/78-93-651.

FELGI prostowanie, sprzedaż, 75/78-93-651.

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1083-G

KUPIĘ każde auto, 511-209-408.

AUTO skup, 882-222-219. G1220-G

SKUP samochodów- gotówka, 533-699-999. G1450-G

SKUPUJEMY samochody, stan obojętny, bez OC, przeglądu, całe, rozbite, legalne dokumenty, własny transport, 792-182-217. G2161-G

LAGUNA, 2001, 206000, srebrny, klimatronic dwustrefowa, alufelgi 17", alcantara, isofix, przegląd III.2014 rok, 8.700,- Jelenia Góra, tel. 603-930-560. G2279-G

SPRZEDAM BMW 318 E46, 1998, granatowy metalik, bezwypadkowy, garażowany, klimatyzacja, przegląd do 27.12.2013, cena do uzgodnienia, 75/76-78-308; 798-754-530. G2371-G

OPEL corsa 1,3 cdti 90 km cosmo 2009 rok 75000 km zadbane 24500 zł, 505-154-479. G2451-G

AUTO- transport do 5 ton z HDS, bus maxi do 3,5 tony, 691-775-238. G2456-G

AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, PRZYCIEMNIANIE
→ MONTAŻ U KLIENTA ←
HAKI HOŁOWNICZE
J. Góra ul. Wolności 141 (obok MZK) tel. (75) 75-22-537

AUTOSZYBY
J.G., Spółdzielca 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

CARGUM
www.cargum.info
■ mechanika pojazdowa
■ naprawa klimatyzacji
J.G., Grunwaldzka 2
Tel. (75) 767-25-46

AUTOTEST
MECHANIKA POJAZDOWA
SERWIS KLIMATYZACJI
MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
STAG
Innovative LPG/CNG systems
Jelenia Góra, pl. K. Wyszyńskiego 37a
tel. 75 76 76 430
www.autotest.net.pl

AUTO-SZYBY
HAKI HOŁOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75) 712-20-89, 601-95-25-99

KUPNO

AUTA całe uszkodzone, 721-72-16-66.

KUPIĘ każde auto, 507-736-710. F4053-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. F4962-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. G458-G

KUPIĘ stare obrazy, meble, i różne przedmioty przedwojenne. Tel. 692-382-933; 75/76-12-418. G1891-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. G2339-G

SKUP książek. Dojazd. Gotówka, 509675586. G65-K

SKUP bydląt, gotówka, atrakcyjne ceny, tel: 792385230. G1311-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. F4799-G

DREWNO kominkowe, piecowe, sezonowane, 603-781-271. G25-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. G94-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. G1097-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. G1271-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. G1603-G

SUPER czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykietu to 4- 5 mp drewna, 509-796-168. G1622-G

PIASEK, tłuczeń, kamień, ziemia ogrodowa, 601-267-302. G1769-G

SKŁAD Opalu Kowary. Transport gratis. Tel. 75/76-13-091. G1921-G

AGAWA duża- 510-965-487. G2048-G

LOMBARD „Aleksis” oferuje na sprzedaż: biżuterię złotą i srebrną. Nasze atuty to: niska cena, ogromny wybór biżuterii z całego świata. Znudzila Ci się Twoja stara biżuteria- u nas wymienisz ją na nową. Zapraszamy: Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 9, tel. 75/76-46-183, Zabobrze, pl. Targowy 75/643-87-47. G2112-G

NIERUCHOMOŚCI
STĘPIEŃ
www.stepien.org.pl
Jesteśmy skuteczni!!!
Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684
Solidna firma
SPRZEDAŻ-KUPNO-ZAMIANA-WYNAJEM
PRZYJMujemy NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

NOWOCZESNE SYSTEMY GRZEWcze
* POMPY CIEPŁA
* REKUPERACJE
* KOLEKTORY SŁONECZNE
ZADZWOŃ DO NAS
tel. 502 439 085 www.autentic.com.pl

SPRZEDAŻ C.D.

DREWNO kominkowe piecowe rozpałkowe. Tel. 692-314-428. G2223-G
CHIRURGIA Cieplice sprzeda wentylację Ekozefer RK500 SP-2-2. Tel. 604-900-661. G2293-G
SPRZEDAM rusztowania warszawskie, 791-711-248. G2383-G
DREWNO kominkowe- opałowe od 120,- do 180,-; tarcica sucha. Tel. 662-156-576. G2463-G
SPRZEDAM piec c.o. moc 30 kW, stałopalny z nadmuchem. Tel. 781-639-094. G2481-G
DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. G25-K
WĘGIEL czeski, 502653804. G873-K
SKŹÓŁKA Roślin w Karpaczu zaprasza na zakupy na miejscu i przez internet. Posiadamy ogromny wybór krzewów liściastych i bylin. Pełna oferta: www.funkie.pl tel.504-106-854. G1355-K

OPAL POD DACHEM
 tel. 75 764 7222 kom. 509 949 961
 ul. Elżbiśków 9 58-500 Jelenia Góra

Zarabiaj z nami !!!
 PRZYPROWADŹ
 SĄSIADA/ZNAJOMEGO

**ZYSKAJ RABAT
 NA ZAKUP OPAŁU**

> WWW.OPAL-JELENNIA.PL

**ZAKŁAD
 KAMIENIARSKI**
 Wyprzedaż gotowych pomników
 Ceny konkurencyjne
JELENNIA GÓRA - CZARNE
 ul. Malinowa 45
 (kolo piekarni)

duża gama kolorów
 (kom. 508 209 654)

**KONKURENCYJNE
 CENY I OPROCENTOWANIE
 LOMBARDY**

ul. Wolności 7, tel. 75/64-31-436
 (obok Filharmonii, I piętro)
 ul. Wita Stwosza 17, tel. 75/64-41-395
 (Osiedle "Orle" teren Biedronki)

**SKUP I SPRZEDAŻ
 ZŁOTA I SREBRA**
 Zapraszamy

USŁUGI

DOMOFONY- montaż, naprawa, konserwacja, serwis, doradztwo, 601-76-57-35; 75/64-27-027. F4068-G
JUNKERSY, piece, kuchnie, instalacje gazowe- montaż, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net F4125-G
WWW.OPIEKA-NAD-GROBAMI.COM
 F4200-G
ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. F4805-G
STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. F4883-G
CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333. F5005-G
PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 75/76-73-971; www.przeprowadzki-kompleksowe.pl F5225-G
ROLETY, żaluzje montaż, naprawy, 604-460-139. F5255-G
ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. F5304-G
CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. F5315-G
TRANSPORT autolawetą+ 5 osób, 506-536-136. F5388-G

DACHY- materiały bezpośrednio od producenta; zniżki dla wspólnot mieszkaniowych, 696-328-445. G1-G
KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 6 ton, 509-224-047. G16-G
DACHY, 726-54-39-39. G70-G
REMONTY wykończenia wnętrz 601792196. G86-G
RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. G129-G
PROFESJONALNE układanie płytek; www.solidnekafełkowanie.pl 607-858-433. G185-G
PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300, 75/75-242-66. G187-G
WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż, 608-495-534. G343-G
KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów, zalania- osuszanie. Hydraulika- kompleksowo, 609-172-300. G358-G
CYFROWA telewizja naziemna. Tel. 75/644-50-80. G376-G

RUSZTOWANIA- wynajem- montaż- transport. Tel. 605-410-752. G440-G

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333. G548-G
SIECI komputerowe lan wi-fi, 663-663-369. G962-G
ELEKTRYCZNE instalacje pomiary odbiory, 663-663-369. G963-G
ANTENY- sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/610-63-15. G1051-G
STOLARSTWO: balustrady, tarasy, wiaty, 660699133. G1067-G
NAPRAWA, Serwis AGD- tanio. Pralki, chodziarki, zmywarki, oryginalne części, naprawy domowe, 608307730, Wiewska 29. G1202-G
DACHY, rynny, obróbka, 784-196-933. G1275-G
WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. G1327-G
MUZYK orkiestra z trąbką, 609-299-524. G1383-G
KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka, zwierzelina, 669-935-107. G1426-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. G1447-G

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków- tanio, solidnie, 696-469-325.

POMIARY elektryczne- budynków, urzędzeń, 696-469-325. G1478-G

WYNAJEM podnośnika, wycinka drzew, 502-508-265. G1527-G

DREWNIANE okna, schody, balkony. Tel. 603-783-607. G1537-G

STOLARSTWO/ ciesielstwo. Tel. 603-783-607. G1547-G

KOSZENIE trawy- 511-097-022. G1569-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. G1623-G

TRANSPORT tanio, 503-027-361. G1651-G

RUSZTOWANIA- wypożyczalnia, skup, sprzedaż, 533-699-999. G1665-G

BRUKARSTWO kompleksowe oraz prace towarzyszące, 665-564-721. G1698-G

TRANSPORT ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. G1736-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl G1828-G

ELEKTROINSTALATORSTWO, pomiary, zapraszamy wspólnoty mieszkaniowe, gwarancje, negocjacje +48/667058585, +48/605458999. G1871-G

BRUKARSTWO- doradztwo, projekt, wykonanie; www.brukpol.net Tel. 663-232-265. G1875-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 532-477-258. G1898-G

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G1899-G

TELEWIZORY, dekodery, naprawy domowe, 75/75-31-105; 504-58-64-00. G1937-G

ELEKTRYK, 691-810-105. G1938-G
KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. G1944-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430.
ŻALUZJE „Ares”, 75/76-43-430. G1948-G

BUDOWA domów od fundamentów po dach ciesielstwo, www.firma-transbud.pl 502-409-086. G1963-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. G1979-G

WYWROTKA, 502-409-086. G1981-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041.
RUSZTOWANIE, 509-924-523. G1986-G

HYDRAULICZNE, 693-833-985. G1991-G

PIASEK, kliniec, grysy kolor, 502-409-086. G2003-G

TELUCZEŃ, 502-209-086. G2015-G
CIESIELSTWO- dekarstwo, 502-409-086. G2023-G

DACHY- 601-872-363. G2032-G
DACHY- 502-953-366. G2054-G

PRANIE dywanów, tapicerek Karcher, 781-88-36-88. G2055-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl G2073-G

CYKLINOWANIE- układanie, remonty, 798-285-414. G2080-G

BRUKARSTWO- układanie kostki granitowej i betonowej. Solidnie, terminowo. Gwarancja za wykonaną pracę. Tel. 668-165-266. G2088-G

DACHY 602-884-480. G2104-G
KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 15 ton, roboty ziemne, humus, zwierzelina, prace porządkowe, 510-964-374. G2108-G

DACHY Mrówka 793-676-758. Zniżki dla wspólnot mieszkaniowych. G2109-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. G2117-G

MINIKOPARKI, 781-134-275. G2121-G

REMONTY mieszkań- 691-631-082. G2122-G

PRANIE dywanów, tapicerek- profesjonalnie, 601-56-65-08. G2159-G

STOLARSTWO- renowacje, drzwi, okna, meble na wymiar, schody. Tel. 500-408-841. G2165-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. G2176-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. G2198-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. G2218-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G2220-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428. G2224-G

BUDOWA domów od A-Z docieplenia, remonty, gwarancja, 695-112-363. G2225-G

PRZEPROWADZKI- transport, 609-631-072. G2226-G

NAPRAWY pralek, zmywarek. Tel. 608-812-320. G2230-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885. G2242-G

PROJEKTOWANIE budowlane, oceny techniczne, 600-201-769. G2236-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. G2242-G

TELEWIZJA Cyfrowa- LCD, Plasma, naprawy domowe i warsztatowe RTV Hi-Fi SAT Serwis, ul. Matejki 1A. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. G2254-G

KOMINKI budowa, montaż, sprzedaż. Profesjonalne doradztwo. Faktura VAT. Tel: 797-252-379 www.remonty-raczynski.pl G2275-G

USŁUGI geodezyjne, świadectwa energetyczne, www.gikteam.pl Tel. 604623427. G2276-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. G2277-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355. G2340-G

JUNKERSY serwis. Tel. 500-50-50-02.

GAZ serwis. Tel. 500-50-50-02.
WUKO- Pogotowie Kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

TERMET serwis. Tel. 500-50-50-02.
ELEKTRYK 40 lat praktyki, 500-50-50-02. G2341-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. G2342-G

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci. Wynajem kontenerów. Tel. 500-766-817. G2344-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. G2348-G

ZDUN, 887-095-801. G2356-G
REMONTY tanio, solidnie, 783-255-751. G2357-G

SPRZĄTANIE wnętrz, 731-186-125. G2376-G

KOPARKO-ŁADOWARKA transport wywrotka 10 ton piasek, kliniec. Tel. 601-54-36-41 Jelenia Góra, Czarne. G2378-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto, 510-127-605. G2382-G

DO WYNAJĘCIA szalunki stropowe, legary, trójnogi, głowice, podpory, wibratory do betonu, 791-711-248. G2384-G

KIEROWNIK budowy. Tel. 514-522-681. G2387-G

PROFESJONALNE docieplenia budynków, regipsy, łazienki. Tel. 601-187-847. G2388-G

PRANIE dywanów, tapicerek, wykładzin. Dobre środki czyszczące firmy Karcher+ dojazd gratis, 781-88-36-88. G2400-G

TAPICERSTWO- renowacja mebli, fotele, sofy, wersalki, komplety mebli itp., duży wybór tkanin, 508-300-481. G2404-G

TYNKI maszynowe, jakości gwarantowana, 604-905-562. G2415-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. G2417-G

„OGRODY Joanny”, ogrody miejskie, wiejskie, dzikie. Usługi koparką, brukarstwo, 605-450-340. G2424-G

FIRMA budowlana „Domus” z okolic Zakopanego- budowa domów od podstaw- dachy- ocieplenia wolne terminy solidnie, terminowo, niedrogo. Tel. 601954432. G2427-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe- renowacja, 663-232-378. G2442-G

BUDOWA- 602-34-29-40. G2444-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie pranie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej- Karcher. „Marek- Dywanik”, 792-216-960. G2453-G

USŁUGI koparka JCB- roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. G2454-G

FIRMA ogólnobudowlana, tynki maszynowe „Efekt” kompleksowe wykończenie wnętrz- tynki gipsowe, cementowo- wapienne, 792-092-188. G2458-G

RUSZTOWANIA, wynajem, 607860418. G204-K

FOTOGRAFIA, filmowanie. Kreatywnie, nowocześnie. Całe jeleniogórskie +48602689349; videoexpress.pl G301-K

GARAŻE blaszane- wzmocnione, bramy garażowe, kojce. Dowóz, montaż gratis- cały kraj. Producent (75)6409205, (71)7071441: 509038426, 696753588 www.robstal.pl Raty! G864-K

TYNKI maszynowe cementowo- wapienne gipsowe 602824801. G909-K

TYNKI maszynowe. Tel. 502-151-468. G1121-K

REMONTY dachów, elewacji, wynajem rusztowań, 508-298-394. G1182-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. G1228-K

ŚCINKA drzew z użyciem technik alpinistycznych i podnośnika, 509-208-891. G1231-K

**ŻALUZJE
 ROLETKI**
PRODUCENT!
Magnum 757613492
 Color 757675097
 Kowary, ul. Bielarska 6a
 www.magnumcolor.com
SALON SPRZEDAŻY
 Jelenia Góra, ul. Moniuszki 7a
 (obok Jysk) tel. 75 64 89 082

P.T.U. MONSTER TRACK
KOPARKO-ŁADOWARKA
 wywrotka 20 ton
 koparka kołowa
KOMPLEKSOWE WYKOPY
Z WYWOZEM ZIEMI
509-623-289

**Posadzki, wylewki betonowe
 agregatem typu Mixokret**

FHU „Jack” Jacek Ziemięwicz
 58-535 Młków 68
 75 76-10-346
 600 023 416

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. F5361-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30-19.00; w środy po 17.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. G1164-G

MASAŻ kwantowy, 695-530-425. G1179-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwicy zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. G1449-G

MASAŻE (bańka chińska), fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. G1541-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. G1602-G

STOMATOLOG Jacek Łoś, Klonowica 2, I piętro, 75/752-60-43; 607-106-335. G1943-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. G2094-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. G2180-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepy 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. G2192-G

OKULISTYCZNE wizyty domowe- codziennie, 502-58-80-91. G2244-G

ESPERAL wszywk. Gabinet Chirurgii i Ultrasonografii (USG). Dr nauk med. Aleksander Białas. Specjalista chirurg. Diagnostyka, zabiegi, żylaki, hemoroidy, rektoskopia. Obdukcje i opinie lekarsko- sądowe. USG: tarczycy, gruczoły piersiowe kontrola sułków po mammografii, pełny zakres jamy brzusznej, nerki, pęcherz, gruczoł krokowy, jądra. USG dzieci. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1. Codziennie. Tel. bezpośredni 601-70-92-87; 75/64-24-200 dom 75/75-231-07. G2245-G

NAJNOWSZEJ GENERACJI TOMOGRAF 3D **UŚMIECH** Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
Nowy budynek na tyłach Kauflandu
TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl www.usmiech.jgora.pl

Czynna pn-pt. 9.00-19.00
CYFROWY ŚWIAT OBRAZOWANIA PRZESTRZENNEGO W STOMATOLOGII, LARYNGOLOGII, CHIRURGII... RZECZYWISTY TRÓJWYMIAROWY OBRAZ TO 100% GWARANCJI WŁAŚCIWEGO ROZPOZNANIA. DIAGNOSTYKA KONIECZNA W PLANOWANIU IMPLANTÓW ZĘBOWYCH
BOISZ SIĘ DENTYSTY - MAMY DLA CIEBIE ZNIECZULENIE OGÓLNE ZWANE NARKOZĄ. SPISZ I NIC NIE CZUJESZ
GABINETY KLIMATYZOWANE

PARADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
dr n. med. Dorota Dobek | lek. med. Anna Spychalska
lek. med. Ewa Rassalska | lek. med. Dariusz Golej

PARADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROBY PIERSI
lek. med. Beata Słocka-Romaniuk
dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska
dr n. med. Dorota Garmcarek-Lange
lek. med. Sylwia Robak
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska

UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED

pracownia mammograficzna
pracownia USG
biopsje piersi

Zespół Doradni dla Kobiet GINEKOMED Dorota Dobek
ul. Kiepur 77,
58-506 Jelenia Góra,
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49

NOWA JAKOŚĆ BADAN USG 4D
trójwymiar w czasie rzeczywistym
W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE I DIAGNOSTYCE PIERSI
• KOLOROWY DOPPLER I POWER DOPPLER - PRZEPŁYWY
USG PRENATALNE PŁODU
11-13 tydzień ciąży
• IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. G2247-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protezycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. G2248-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. G2258-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. G2260-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. G2268-G

NEUROLOG Ewa Szyszko przyjmuje we wtorki, czwartki od 15.00 do 17.00 ul. Ogińskiego 1B (Przychodnia Zabrze), pokój nr 14; 798-44-29-99. G2407-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. G2431-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog-położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. G2447-G

ALKOHOLODTRUCIA, pielęgniarka, lekarz tel. 502361579. G2475-G

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Giel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. G777-K

ALKOHOLODTRUCIA, 603-082-316. G964-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyń, przepływy naczyń, szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. G1061-K

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. G1277-K

PSYCHOTECHNICZNE badania www.psycho-testy.pl 662098399. G1321-K

Ambasada Urody
ul. Moniuszki 5a/1a
Jelenia Góra
tel. 75 644 99 44
tel. 75 643 16 87

PEŁNY ZAKRES ZABIEGÓW MEDYCZNYCH
CHIRURGIA LASEROWA I ESTETYCZNA
LASER Frakcyjny
Usuwanie blizn, tatuaży, owłosienia
Leczenie trądziku
Botox, Kolagen, Restylane
LASER eCO2
Termoterapia
Smart Lipo
Oxybrazja
Radiage

KOSMETYKA KOMPLEKSOWA
ciało, depilacja, pedicure medyczny, manicure, kłamry korekcyjne
KOSMETOLOGIA - pilingi medyczne
DIETETYK KLINICZNY - konsultacje
WIZAŻ
tworzenie wizerunku, stylizacja, analiza kolorystyczna
MAKIAŻ PERMANENTNY
FIZJOTERAPIA, USPRAWNIANIE

Iwona Łapińska - kosmetolog
Jarosław Wilk - specjalista chirurgii ogólnej, lekarz medycyny estetycznej
www.ambasadaurody.jgora.pl

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

DOM SENIORA "GRZEŚ"
KARPACZ, UL. M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE 9
www.domsenioragrzes.pl

- KAMERALNY
- RODZINNA ATMOSFERA
- CAŁODOBOWA OPIEKA
- POBYTY KRÓTKO I DŁUGOTERMINOWE
- RÓWNIEŻ Z CHOROZĄ ALZHEIMERA

tel. 757619784
607445996

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

OBDUKUCJE SADOWE ESPERAL
601-70-92-87

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjeżdż i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morska 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA APARATURA
JEDNORAZOWA KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
LECZENIE ZABURZEŃ SEKSUALNYCH
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA, TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

USG
stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII I CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAN NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

7[®] LASER
www.doktorkotowicz.pl
BRODAWKI - ZNAMIONA - WŁÓKNIKI
LASEROWA DEPIŁACJA
OXYBRAZJA I MIKRODERMABRAZJA
LASEROWE USUWANIE TATUAŻY
BOTOX I KWAS HIALURONOWY
Jelenia Góra Skłodowskiej 13
501 39 16 04 888 91 91 99

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu, hemoroidy i inne/
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schronienia chirurgiczne-żylki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-18
Lwówek Śl. Al. Wojska Polskiego 27 Worek 16-17
tel. 75/6478278 kom. 602635191

SPECJALISTA PEDIATRII
CHOROBY PŁUC
medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
MEDICTA
600-787-574

USG
KOLOR DOPPLER
POWER DOPPLER
○ USG jama brzuszna
○ tarczycy ○ ślinianki
○ piersi ○ gruczoł krokowy
○ stawy biodrowe i kolanowe
○ przepływy tętnicze i żyłne
w kończynach, w tętnicach
szyjnych.
NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

Ginekolog-położnik, cytolog
Małgorzata Turowska
Od poniedziałku do soboty.
Rejestracja telefoniczna 75 75-527-73,
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wodna 15
Laboratorium:
wszystkie badania,
USG - przepływy w ciąży.

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotykowy
pomiar ciśnienia śródgałkowego
płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

KINDERGELD Niemcy, 75/75-240-44; 601-55-44-10. F5391-G

AVON konsultantka, 692-494-164. G131-G

SALON erotycznego masażu w Heidelberg- Niemcy szuka atrakcyjnych pań. Zapewniam zakwaterowanie, obsługę w języku polskim i super zarobki. Tel. 0049/175-240-70-35; www.wellnessdeluxe-massagen.de G2202-G

ZATRUDNIĘ fryzjera/kę, wysokie zarobki, tel. 609558001. G2269-G

PRZYJMĘ na umowę o pracę montażystę konstrukcji dachowych. Kontakt: 512-020-658. G2299-G

IZER-MED 

szpital specjalistyczny w Szklarskiej Porębie zatrudni:

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagania:

- wyższe wykształcenie kierunkowe
- doświadczenie w pracy w księgowości na stanowisku głównego księgowego lub pokrewnym
- doświadczenie w rozliczaniu programów unijnych
- doświadczenie w sprawach kadrowo-płacowych oraz umiejętności naliczania płac

Aplikacje (list motywacyjny + CV) prosimy przysyłać mailowo na adres: sekretariat@izer-med.com.pl (referencje mile widziane)

Izerskie Centrum Pulmonologii i Chemioterapii „Izer-Med” Sp. z o.o.
ul. Sanatoryjna 1, 58-580 Szklarska Poręba, tel. 75 75 47 111, www.izer-med.com.pl

ProSenior  **Firma ProSenior Sp. z o.o.**

poszukuje osób chętnych do pracy w charakterze

opiekunka osób starszych

ze znajomością języka niemieckiego na terenie Niemiec.

Oferujemy:

- legalną pracę ■ atrakcyjne wynagrodzenie
- zapewniamy wyżywienie i zakwaterowanie.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz ze zdjęciem na adres: E-mail: opieka@prosenior24.pl lub kontakt pod numerem telefonu: +48 22 343 94 51/50

PRACA C.D.

PAŁAC Pakoszków w Piechowicach zatrudni kelnera/ kelnerkę ze znajomością języka niemieckiego. Oferty prosimy przysyłać na adres: info@palac-pakoszw.pl G2301-G

ZATRUDNIĘ dekarza, 517-191-371. G2303-G

MAM 32 lata zasponsoruję dziewczynę do 24 lat, ładną, miłą, pełną dyskracją, 887-286-326. G2332-G

POTRZEBNA osoba do opieki nad psem, kilka razy w miesiącu u siebie w domu, warunki do uzgodnienia. Tel. 696-875-735. G2381-G

EMERYT popilnuje, dogłębnie posesji, gospodarstwo na wiosnę w zamian za pokój+ łazienka, 601-586-277. G2409-G

KIEROWCA emeryt szuka pracy małe auto na kraj kat. B,C,D,E. Tel. 601-586-277. G2409-G

PRACA dla nauczyciela matematyki. Kontakt: 519516143. G2410-G

ZATRUDNIĘ panią do gotowania w ośrodku wczasowym w Karpaczu. Mogę zapewnić zakwaterowanie. Tel. 75/7619575. G2428-G

POSZUKUJĘ opiekunek do pracy w Niemczech z komunikatywnym językiem niemieckim, prawem jazdy. Praca od zaraz, system pracy to 4 tyg. na 4 tyg., 724-091-563. G2455-G

OPIEKUNKI Niemcy komunikatywny język niemiecki 530555015. G768-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, www.agencja-partner.pl G1229-K

AGENCJA towarzyska w Niemczech miasto Kiel nad morzem zatrudni dziewczyny. Wysokie zarobki od 2,5 tys. euro tyg., 100% bezpieczeństwa, dyskrecji. Zapewniamy przejazd - proszę o telefon i smsy na numer tel. 0049/ 15773370957. G1239-K

SPÓŁKA finansowa Eurocent zatrudni przedstawicieli finansowych z terenu: Jelenia Góra, Kowary, Lwówek Śląski, Kamienna Góra i Bolków. Praca dodatkowa, atrakcyjne wynagrodzenie prowizyjne+ telefon! Wyślij CV: praca@eurocent.pl G1322-K

DYREKCJA ZOZ w Bolesławcu zatrudni od zaraz na dogodnych warunkach lekarza posiadającego tytuł specjalisty w dziedzinie ortopedii i traumatologii narządu ruchu; tel. 757380223.

nj24.pl

HOTEL ***

Tango 

www.hotelitango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

NAUKA

Wybierz zawód z przyszłością

TECHNIK DENTYSTYCZNY

✓ nauka w systemie dziennym oraz weekendowym
✓ kwalifikacje potwierdzone dyplomem państwowym
✓ słuchacze zdobywają dodatkowe umiejętności wykraczające ponad program nauczania

POLICEALNE STUDIUM TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ
35-114 Zielona Góra, ul. Towarowa 14
tel. 68 452 16 61, 68 452 17 00
sekretariat@szkoladentystyczna.pl
www.szkoladentystyczna.pl

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. G1625-G

NIEMIEC 176/49 lat, szczupły, serdeczny, miły, mieszkający blisko granicy koło Zgorzelca, mówiący po polsku pozna panią na stały związek. Telefon lub SMS 0049/157-83-62-84-37. G2328-G

MAM 32 lata zasponsoruję dziewczynę do 24 lat, ładną, miłą, pełną dyskracją, 887-286-326. G2331-G

DUET- Lubań, 604-361-418. G579-K

RÓŻNE

WWW.TEQUILABAND-JG.PL F4536-G

ZESPÓŁ wesela, 693-735-247. G316-G

FOTOGRAFIA ślubna, okolicznościowa, 664-483-309; www.wobiektywie.jgora.pl G344-G

ZESPÓŁ Family wesela, 605-210-566; www.family.jgora.pl G1650-G

WESELA- Restauracja „Nad Potokiem” w Kaczorowie, pieczone prosie, noclegi, 75/74-121-78, www.nadpotokiem.com G1876-G

RODZINNY Dom Pomocy „Jesienny Liść” posiada wolne miejsca dla osób starszych- Dziwizów, 516-067-924. G1946-G

WRÓŻKA lzyda- profesjonalnie, 690-416-631. G1951-G

Zapraszamy na **domowe obiady**

oprócz tego: przygotujemy dania na: □ wigilie, □ lunch biznesowy □ oraz inne okazje.

Dostarczamy szybko pod wskazany adres.

W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.

Pasaz Handlowy Tesco; tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

1. Specjalista ds. kadr i płac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i internetu.
4. Kasjer walutowo-złotowy.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂.
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewodników.
11. Operator koparkoladowarek, ładowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinowych.
13. Bukieciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palacz kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych.

TOWARZYSKIE

EROTYCZNA masażystka, 785-156-727. **POCIĄGAJĄCA** kobieta dla starszych panów, 724-186-211.

SEKSOŃNA blondi z ładnym biustem, 785-156-727. G2140-G

PIĘKNA blondynka dla dojrzałego pana, 724-828-099.

KOBIECA i atrakcyjna blondi 36 lat, 722-266-420. G2215-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZE, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 504-998-223. G2368-G

100.-/ godz., 517-866-429.

KWADRANS na Zabobrze, 667-720-413.

KAMILA 796-691-135.

DOJRZAŁA Kaja, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOŃNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100.-/ godz., 697-577-650.

MAJA 23-latką, 517-681-501. G2397-G

PUSZYSTA 36-latką z dużym biustem, 661-771-698.

DOJRZAŁA brunetka z ładną piętka, 782-089-348. G2401-G

ZGRABNA i zadbana 40-latką zaprosi full serwis, 691-943-975.

PODEJMĘ współpracę z dziewczyną- wysokie zarobki, 693-610-396.

INGA 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 514-587-388.

SUPER Agnieszka 30-latką zaprasza na miłą zabawę, 782-604-903. G2462-G

BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364.

„FRANCUZ” jak lubisz 728-271-237.

KWADRANS w centrum, 782-719-364.

MARTYNA, 728-271-237. G2478-G

BOLESŁAWIEC Agata 36 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. G1351-K

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osobowe: Niemcy, Belgia, Holandia Austria z adresu na adres. www.jgexpres.pl 75/75-263-85; 502-451-470. Biuro: Jelenia Góra, ul. Długa 4/5. Zapraszamy. F4509-G

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl F5148-G

LICENCJONOWANY przewóz osób do Berlina, 609-605-223; 75/78-13-910.

Night Club 15:00 — 6:00

Riviera

Kaczorów

tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972

BERLIN- codziennie, lotniska, 609-605-223; 75/78-13-910. F5149-G

„WOJTEX” Polska, Niemcy tanio; www.buswojtex.pl 75/721-07-26; 601-696-751. G61-G

BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33; 506-105-413. G1024-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. G1451-G

TANIE wczasy Władysławowo, 58/67-41-357. G1553-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl G1624-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. G1839-G

KOŁOBRZEG- kwatery prywatna, 30 zł/ os. Super lokalizacja, 510517904. G2116-G

PRZEWOZY do Niemiec, 663-226-009; 75/75-22-940.

PRZEWOZY do: Frankfurt, Stuttgart, Monachium, 75/75-22-940; 663-226-009.

PRZEWOZY do Essen, Dortmundu, Siegem, 75/75-22-940; 663-226-009.

WWW.MAXIMTRANS.PL G2160-G

WAKACJE nad morzem- Pobierowo. Info: 693-031-717. G2306-G

LOTNISKA- przewozy, 602-120-624. G2337-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl G2346-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- najlepsza cena 175 zł/ za osobę. Rabaty dla opiekunek. Tel. 748-187-464; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl G2468-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy- Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy- Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy- Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. G2469-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl G2470-G

DOBRY wypoczynek Międzywodziopokoje z łazienkami, balkonami nad morzem, www.gruwi.pl/wczasy; 91/381-48-35; 608-821-370. G165-K

REWAL 50 m morze, wczasy, 91/386-26-11, 502-550-864, www.tedi.pl G485-K

KOSMETYCZNE

MANICURE, pedicure zwykły, hybrydowy, henna, depilacja. Dojazd do klienta, 795-356-780. G2231-G

FRYZJER- Stylista Paulina Wilk zaprasza swoich klientów do Salonu Fryzjerskiego „LaCarre” ul. Krótka 21, Jelenia Góra 757646346. G2272-G

Night Club 20:00 — 6:00

Wyspa

Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13

tel. 75 / 752 44 87

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

PROGRES
OKNA
DRZWI FARBY
Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

CIEPŁE
Okna PCV bez ołowiu
DRZWI

- Okna i drzwi z PCV, drewna i aluminium
- Drzwi antywłamaniowe GERDA
- Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
- Okna dachowe
- Rolety
- Bramy garażowe
- Ogrody zimowe

SPRZEDAŻ RATALNA
PAWILON obok Pokker Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 76-49-599; 601-834-996
www.profil.jgora.pl
e-mail: oknoprofil@wp.pl

VEKA tylko u nas
veka
GEALAN
w rewelacyjnej cenie!!!
"LECH-PLAST"
POSIADAMY
ATESTY
CERTYFIKATY
58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-51

ZAWSZE
nowiny
Jeleniogórskie
WE WTOREK

PROFILE
70-90 mm
OKNA
DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajeźdźni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

Fabryka
okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Transport GRATIS!
Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

OKNA
DRZWI
NOWOŚĆ - OKNA 7-KOMOROWE ISO ENERGY
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
■ PARAPETY ■ ROLETKI ■ KLAMKI
Certyfikaty ■ Zapewniamy profesjonalny pomiar i montaż oraz fachowe doradztwo
RATY! MAX II S.C.
58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 32a,
tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

Ogłoszenia także w Internecie
Tylko **3 zł netto!**
Wyslij ogłoszenie e-mailem:
bo@nj24.pl

TANIE
OKNA
P.P.H.U. "Kazak"
Żaluzje, moskitiery
rolety materiałowe
Ceny promocyjne
Serwis okien PCV
Ulga dla rencistów
i emerytów
www.okna.jgora.pl
ul. Cinciady 9, Jelenia Góra
tel. 75 64 322 82 w godz. 9-16

składy
okien
drzwi
najwyższa jakość
najniższa cena
DRUTEX
aluplast
dobroplast
INVADO
Masonite
IMPOL
Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384
www.impolsc.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Pokoju "3950 zł"
Brama Pokoju "2690 zł"
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. 75/75-357-46
Hormann - Fan Jelenia Góra
e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hormann Polska

BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES

BIZNES

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. F4572-G
BOCIAN pożyczki- gotówka do domu klienta, bez BIK, dzwoń teraz: 515-065-300. G1595-G
BIURO Rachunkowe. Tel. 75/64-67-789 dla nowych klientów pierwszy kwartał z dużym rabatem. Serdecznie zapraszamy w godz. 9.00- 16.00. G1645-G
BIURO Rachunkowe- Armii Krajowej 11/1 w dni robocze 12.00- 16.00, 75/64-21-443. G2057-G

NAJTAŃSZY lombard „Aleksis” zaprasza do swoich punktów w Jeleniej Górze: Armii Krajowej 9, tel. 75/76-46-183; Zabobrze, pl. Targowy 75/643-87-47. Nasze zalety to: najniższe odsetki, miła i cierpliwą obsługą, długoletnia tradycja. Prowadzimy skup i sprzedaż złota, komputerów, tabletów, telefonów itp. G2111-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze, 602-46-78-12. G2267-G

EUROCENT- pożyczki gotówkowe bez wychodzenia z domu! Szybkie pożyczki na dowolny cel. Dla rencistów i emerytów, pełna obsługa w domu klienta: 691-691-548. G1180-K

ALE szybka gotówka- nawet 7000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A. - 600400295 (opłata wg taryfy operatora). G1230-K
A dla Firm szybka pożyczka- nawet 7000 zł! Proste zasady, minimum formalności. Provident Polska S.A.- 600400370 (taryfa wg opłat operatora). G1354-K

ODSZKODOWANIA
- SKUTECZNIE
- po wypadkach komunikacyjnych,
- z ubezpieczeń majątkowych, rolnych,
na życie. AC. NNW
tel.: +48 790 890 426, +48 531 949 998

Ściskamy raty kredytów
Płać jedną, niższą ratę!
Kredyt konsolidacyjny
Przejdź do meritum
meritumbank
Placówki Partnerskie Meritum Banku
Jelenia Góra, ul. Krótka 25, tel. 75 649 60 10
Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 13, tel. 75 643 13 60

KANCELARIA
PRAWNA
§
parady prawne
sprawy spadkowe i rodzinne
windykacja należności
Tel. 506-094-003 lub 502-722-887
ul. Armii Krajowej 3/1
58-500 Jelenia Góra

DOM KREDYTOWY INVEST
GOTÓWKI I KONSOLIDACJE do 300 tys. zł na 10 lat oraz bez BIK, akceptujemy dochody z zagranicy
SAMOCHOĐOWE NA OŚWIADCZENIE
FIRMOWE zdolność na przychodach, kredyty na oświadczenie
HIPOTECZNE oferty 27 banków, nie pobieramy prowizji
ODDŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK!!!
ul. 1 Maja 65 lok. 2
58-500 JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 794-784-293

GLOBAL FINANCE
Niezależny Doradca Finansowy
KREDYT GOTÓWKOWY
• kwota do 300 000 zł
• dostępny w kilka minut
• okres spłaty do 10 lat
• bez zabezpieczeń i poręczycieli
• bez ograniczeń wiekowych
Gwarancja Najniższej Raty
DCK
GLOBAL FINANCE
KREDYT HIPOTECZNY
• na dowolny cel
• marża od 1,1%
• decyzja w 1 dzień
KREDYT SAMOCHOĐOWY
• na oświadczenie
• do 100% wartości auta
• oprocentowanie od 5,9%
zapraszamy:
SOBIESZÓW (Jelenia Góra) ul. Cieplicka 185 tel. 75 75 532 56
BOGATYNIA ul. Daszyńskiego 2 tel. 75 77 312 50

Polujemy
na prawde
www.nj24.pl **nowiny**
Jeleniogórskie

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Maria Kaszowska**

Zajęcie: mistrz fryzjerstwa męskiego, pedagog zawodu dla młodych adeptów fryzjerstwa, „domowy psycholog” dla klientów... 7 października 2013 roku minie 50 lat, odkąd czynnie pracuje w zawodzie w Jeleniej Górze; od 18 lat prowadzi działalność na własną rękę.

1. Mieszkam tu, bo:

Mój tata był specjalistą od uruchamiania pieców hutniczych, pracował w Stroniu Śląskim. Tam mieszkaliśmy. Kiedy wysłali go do huty „Julia” w Szklarskiej Porębie, tak się zakochał w tych terenach, że Kotlinę Kłodzką zamienił na Jeleniogórską. Był rok 1963, właśnie kończyłam szkołę podstawową... zawodu uczyłam się już w Jeleniej Górze. Wówczas miasto tętniło życiem. Dziś żal ściska, że jest miastem wymarłym.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Trzy czarodziejskie słowa, których nauczyli mnie rodzice, a ja przekazałam swoim synom: proszę, dziękuję, przepraszam. Teraz uważane za słowa niemodne.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwszy klient po zdaniu egzaminów na fryzjera męskiego. Dzięki niemu nie uciekałam wtedy z zawodu... Zostałam oddelegowana do pracy na zastępstwo w innym zakładzie. Mój pierwszy klient przyszedł się ogolić. Znałam go z widzenia. Przystojny mężczyzna, spacerował zawsze z żoną i dwójką dzieci, a ja wodziłam za nim wzrokiem. Ręce mi drżały, kiedy ogoliłam go brzytwą pod włos, a na koniec... zacięłam nad wargą. Nie mogłam zatamować krwi, myślałam: „To koniec”, ale ten cudowny człowiek nie nakrzyczał na mnie. Powiedział: „Niech się pani nie martwi, zaradzimy”. Wyciągnął papierosa, urwał kawałek bibułki, przykleił na wargę, krwawienie zatamował. Zawsze powtarzam, że to dzięki niemu nadal jestem fryzjerem.

4. Przebój życia:

Stary przebój „Kawiarenki”. A to dlatego, że do tego utworu tańczyłam z Krzysztofem Krawczykiem. W „Stylowej”, wyszłam z koleżankami po pracy na kolację, poprosił mnie do tańca. Piękne czasy młodości... Choć przebojem ponadczasowym jest dla mnie utwór „Przemija szybko życie”.

5. Wkurza mnie:

Nieudolność gospodarzy Jeleniej Góry. Perełka Karkonoszy, miasto tak piękne, umiera. W latach 60. i 70. na ulicy 1 Maja pracowało 27 fryzjerów męskich. I wszyscy mieli pracę. Rządzący Jelenią Górą w ostatnich latach nie potrafili zatrzymać młodych ludzi w mieście. Boję się, że będzie tak, jak powiedział mi niedawno młody człowiek: „Wjazd do miasta zostanie zabity dechami”.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez ludzi. Rozmów z nimi. Jestem więcej niż spowiednik. Słucham. Czasem coś doradzę. Pomagam rozładować ich ból.

7. Gdybym dostała 100 tys. zł...

Rozdałabym moim synom, ich rodzinom, wnukom. I tak byłaby to kropla w morzu potrzeb.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym...

Beatę Tyszkiewicz. Elegancko i z madrością reprezentowałaby Polskę.

9. Za późno na...

Na dobre słowo, miłość, tolerancję nigdy nie jest za późno. Może za późno na to, abym została konserwatorką i dekoratorką wnętrz. Marzyłam o tym w dzieciństwie, ale na takie wykształcenie miałam za biednych - choć cudownych - rodziców.

10. Ulubiona anegdota:

Anegdota nie będzie do śmiechu. Czasy PRLu, spieszyłam się do pracy na godzinę 14, wcześniej musiałam ugotować obiad, nakarmić dwójkę małych dzieci. W sklepie mięsnym stanęłam w kolejce dla uprzywilejowanych: z jednym dzieckiem na rękę, drugim przy spódnicy. „Smarkula, oszustka, pożyczyla dzieci i chce mięso kupić bez kolejki” - nakrzyczeli na mnie klienci. Uciekałam z kolejki, na obiad ulepiłam pierogi.

Druga anegdota współczesna, ale też nie do śmiechu. Mój klient ma 92 lata. Cudowny człowiek, chodzi o kulach. Dostał zawiadomienie, że w ZUS-ie zalega z opłatą 2.90 zł. Na korytarzu w tym wielkim gmachu pyta urzędniczkę, gdzie może dokonać wpłaty. Odesłała go na drugie piętro. Winda była zepsuta. Kiedy o dwóch kulach udało mu się dotrzeć na górę... odesłano go na parter. Rozplakał się na fotelu fryzjerskim, kiedy o tym opowiadał.

MPP

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Krzysztofa i Tomasza Czaplickich z jeleniogórskiego oddziału Ratownictwa Wodnego Rzeczypospolitej za zorganizowanie pierwszego na Dolnym Śląsku kursu dla nowych ratowników wodnych. Wyszkolono ich według zmienionych, obowiązujących obecnie przepisów. Program zajęć i zaliczeń na Jeziorze Pilchowickim oraz na krytych basenach w Lubaniu i Zgorzelcu rozszerzono o wiadomości i

umiejętności organizacji i bezpieczeństwa spływów kajakowych.

(stob)

Międzyszkolnego Ośrodka Sportu w Jeleniej Górze oraz dla instruktorów Pawła Skoczka i Tomasza Kolka za bezpłatne zajęcia na tenisowych kortach dla dzieci i młodzieży. Na miejscu bezkosztowo udostępniane są rakiety i piłki. Z nauki tenisa ziemnego i ogólnorozwojowych zabaw korzysta codziennie od 20 do 40 adeptów.

(stob)

Gwizdy dla:

Bezmyślnych osiłków, którzy rozwalili solidną konstrukcję tablicy informacyjnej w punkcie widokowym na stoku

Polskiej Góry w Lubawce oraz zniszczyli opis panoramy z Kruczej Skały. Coraz częstsze akty wandalizmu psują turystom przyjemność podziwiania gór.

(stob)

Osób odpowiedzialnych za tereny zielone wokół zabytkowych kapliczek w Kalwarii Krzeszowskiej. Najciekawszą po sanktuarium atrakcją zarastają nie koszone od dawna chwasty i wysokie trawy. Prawie całkowicie zasłaniają największą na Dolnym Śląsku po Wambierzcach drogę krzyżową.

(stob)

Firmy Zarządzanie Nieruchomościami „Arkadia” z Jeleniej Góry za brak reakcji na pismo mieszkańców jednej ze wspólnot

mieszkaniowych przy ulicy Pionierów Jeleniej Góry. Nasz czytelnik w połowie maja napisał do zarządcy pismo z prośbą o wyjaśnienie naliczania opłat za najem węzła ciepłego. Minęły ponad dwa miesiące, a zarządca ani be, ani me, ani kukuryku. Lokator jeszcze gotów sobie pomyśleć, że jest po prostu lekceważony.

GOK

Polskich złodziei, którzy nie tylko dyskredytują nas w oczach zachodnich sąsiadów, ale jeszcze są ...nieudolni. Straż graniczna znalazła w nurcie granicznej rzeki Nysy Łużyckiej, w okolicy Koźlic, porzuconą koparko - ładowarkę. Jak się okazało - skradziono ją po niemieckiej stronie, jednej z tamtejszych

firm. Najprawdopodobniej złodziej zdecydował się na przeprawę ciężkim sprzętem przez Nysę, ale wyjeżdżając na brzeg po polskiej stronie, utknął i porzucił maszynę. Wartość urządzenia to około 100 tys. zł.

(mat)

Zarządcy jeleniogórskich dróg. Na wysokości przystanku linii nr 7 i 9 przy pętli w Sobieszowie okazała dziura w jezdni „kusi” zmotoryzowanych do zdobycia odszkodowania z tytułu poważnego uszkodzenia pojazdu. Można toto zalać, można oznakować, można zapłacić odszkodowanie. Z pewnością miejski aktuariusz wie, co opłaca się najbardziej.

(ep)

Krzyżówka nr 30

POZIOMO: 1. Zalotnica z kokiem, - 5. Miejsce dla wybranych, - 9. I dentysta zeń skorzysta, - 10. Źródło borowiny, - 11. Skrajność łaski, - 14. Chrzęści w alejce, - 17. Lampa z lampy, - 18. Amatorzy runa, - 19. Nieznany dynks, - 21. Niemożliwy na korcie, - 23. Zjazd trampów, - 25. Piękność inaczej, - 28. Czarny charakter, - 29. Na parkiecie Ludwików, - 30. Wielbiciel duszonego mięsa, - 31. Je, je, je...

PIONOWO: 1. Pod okapem, - 2. Bez stuku sięga bruku, - 3. Przed Chałubińskim, - 4. W rodzinie opła, - 5. Tam nie zrobią z owsa ryżu, - 6. Z Hansem Klosem, - 7. Konsekwencja zdarzenia, - 8. Karamazow najmłodszy, - 12. Sprawdzi ile wydolisz, - 13. Przeznaczona do zwrotu, - 15. Zawodzi za oknem, - 16. Ciemne w piwonii, - 20. Ewa w Świerku, - 21. Milczenie na scenie, - 22. Z worka wyszło, - 24. Piecze bez piekarnika, - 25. Cuma się z nim kuma, - 26. Pewne na biegunie, - 27. Nie szczeka w Australii.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce rozmaitości.

Rozwiązanie krzyżówki nr 28

KOMPAS GÓRSKI NA WAKACJE

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 28 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Zofia Trajnowicz z Piechowic.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
KUPON NR 30																

JELEŃ SALONOWY



W wakacyjnym, kolorowym i sportowym stroju zastępca burmistrza Karpacza, **Ryszard Rzepczyński**, aż 10 godzin z krótkimi przerwami spędził na plenerowej imprezie artystyczno - handlowo - promocyjnej w parku. Nie tylko reprezentował Urząd Miejski, ale również podpatrywał, kontrolował, oceniał, podpowiadał, dziękował, kręcił telefonem komórkowym filmiki na miejski Facebook i sam dobrze się bawił. Przed kolegami i znajomymi nie ukrywał radości z „zaliczenia” już dziewiątego w jego karierze trudnego biegu górskiego na Śnieżkę na dystansie 14,4 km. Zajęło to 1:57,38 godziny. Pan Rysiu zajął 267. miejsce. (5)



Prezes Stowarzyszenia LGD Partnerstwo Ducha Gór **Dorota Goetz** (z lewej) i pani **Majka** przyjmowały w Karpaczu urodzinowe prezenty dla Ducha Gór. Wszystkie podarki, takie jak wielka chata piernikowa, zioła w woreczkach zapachowych, kryształowy wazon, konik z lnu, obraz, filcowanej wełny na wino i inne można obejrzeć w gałkarkonoskich Tajemnicach. Będą licytowane na aukcji dla Ducha Gór nie ukrywał, że za rok chciałby dostać jeszcze więcej urodzinowych prezentów i upominków. Obie panie sfotografowaliśmy podczas krótkiej chwili wytchnienia przed kolejnymi w sobotni weekend zadaniami organizacyjnymi. (5)

Leszek Różański w roli... kata? A to by się zdziwili jego uczniowie w Kopańcu! Leszek Różański, kulturoznawca, nauczyciel, przewodnik sudecki, regionalista i autor książek o regionie, jest znawcą średnio-wiecznego prawa. Miecz też potrafi wziąć do ręki, o czym przekonali się wędrujący z Gildią Przewodników Sudeckich. Leszek Różański na Wzgórzu Szubienicznym w Jeleniej Górze zaintrygował wszystkich wiedzą o zwyczajach, prawach i obowiązkach... katowskich. (3)



Pasma przykrości spotkało europośła Solidarnej Polski, Jacka Kurskiego, który zawiązał do Lubania, by uczestniczyć w uroczystościach poświęconych rocznicy rzezi wołyńskiej (a przy okazji zbijać polityczny kapitał). Przyzwyczajonemu do popularności parlamentarzysty przyszło w Lubaniu znosić afront za afrontem.

Najpierw trzeba było zmieniać zapowiadane miejsce mszy (proboszcz parafii pw. św. Trójcy - tak mówią - nie pozwolił w swoim kościele na nabożeństwo z podtekstem politycznym; choć według innych, to dlatego, że kapłanowi bliżej do PiS-u i chciał Kurskiemu utrząść nosa). Potem mieszkańcy miasta wyraźnie zignorowali polityka: na spotkaniu i na mszy, którą ostatecznie odprawiono w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, pojawiło się - nie licząc oficjeli - po kilkanaście osób. W efekcie - jak oceniają uczestnicy - wyraźnie zdenerwowany Jacek Kurski wyjechał z Lubania, nie czekając na konferencję poświęconą wydarzeniom wołyńskim.

Na pocieszenie Kurskiemu do wiadomości: podczas niedawnej wizyty w Lubaniu PiS-owskiego Marszałka Sejmu, Marka Kuchcińskiego, frekwencja była porównywalna. Na zdjęciu **Jacek Kurski z Bernardem Żernikiem** - lubański, społecznym kronikarzem filmowym. (4)



Historyjka nie jest wprawdzie salonowa, ale zabawna....

W jednej z komend powiatowych policji do drogówki trafił nowy funkcjonariusz. Jeden z jego pierwszych patroli wypadł w dniu, kiedy policjanci prowadzili akcję „Trzeźwy poranek”. Bardziej doświadczony z policjantów w patrolu, po skontrolowaniu kilkunastu kierowców zrobił sobie przerwę. Wykorzystał to jego młodszy (stażem) kolega proponując, że teraz on będzie kontrolował. Pierwsze testy przebiegły bez problemów, ale:

Policjant zatrzymał kolejny samochód, jadący w nim kobieta otworzyła szybę.

- Dzień dobry, aspirant NN, komenda powiatowa policji w C, prowadzona jest akcja „Trzeźwy poranek” i w związku z tym sprawdzimy pani stan trzeźwości.

Kobieta nic nie odpowiedziała, zrobiła klasyczną rybę, ale nie-

zrażony tym funkcjonariusz mówił dalej: - Nie wie pani jak? Proszę mocno dmuchnąć w kierunku urządzenia, tak jakby pani gasiła świeczkę - i tu zademonstrował prawidłowy dmuch.

Pani w aucie - wyraźnie zdumiona sytuacją - dmuchnęła tak, jak kazał mundurowy.

- Widzi pani, udało się bez problemu. Mamy zielone światełko, co oznacza, że jest pani trzeźwa, dziękuje bardzo, życzę szerokiej drogi i do widzenia.

Auto odjechało, a starszy (stażem) kolega aspiranta, krztusząc się ze śmiechu krzyczy: - Chłopie, to Anglik był!

- Jaki Anglik, to baba była....

Jeśli więc w jakimś The Sun lub w innym Daily Mirrorze za jakiś czas napiszą, że w Polsce ważne, by pasażer był trzeźwy, a kierowca może być napity w trupa, to dzienniki po tej akcji „Trzeźwy poranek” będą mieć solidne podstawy na potwierdzenie takiej tezy. (4)

PORTRET Z ŁAPĄ



D. ANTOSIK

Tomasz Trusewicz (młodszy ogniomistrz, dowódca zastępu w Państwowej Straży Pożarnej w Jeleniej Górze, ratownik GOPR) i Grot (też ratownik)

- W domu żartujemy, że mam trzech synów, bo Grot jest tylko dwa tygodnie młodszy od naszych 3-letnich bliźniaków - opowiada z uśmiechem Tomek. - Chłopaki są w znakomitej komitywie. Nie wyobrażam sobie innego życia.

Tomek śmieje się, że w ich mundurowym duecie on jest strażakiem, a Grot prawdziwym ratownikiem górskim:

- To w końcu on jest „na etacie” w GOPR. Ja jestem tylko ochotnikiem...

W opowieściach swojego opiekuna Grot jest wciąż rozbrykanym i niezmordowanym chłopcem z „psim ADHD”. Wyraźnie widać jednak, że obu im ten stan sprawia mnóstwo radości.

Grot jeździ do pracy razem ze swoim panem. Ma oficjalną zgodę szefa na przebywanie razem z strażakami. Gdy Tomek jedzie na akcję, zostaje w jednostce i cierpliwie czeka na powrót swojego opiekuna.

Gdy trzeba, pracują w służbie ratowniczej razem.

- Uczestniczyliśmy razem już w pięciu akcjach poszukiwawczych. Jedna z nich zakończyła się jego sukcesem - opowiada Tomek. - To Grot znalazł człowieka w Goduszynie. Pomaganie ma w genach. Jego tatuś jest przewodnikiem osoby niewidomej.

Obaj panowie ratownicy w duecie działają też w Karkonoskim Klubie Owczarka Niemieckiego.

- To przede wszystkim sposób na miłe i pożyteczne spędzanie czasu z psem - wyjaśnia Tomek. - Taki pies musi mieć zajęcie. Jest szczęśliwy, gdy coś robi. Praca jest dla niego najlepszą zabawą.

Daniel Antosik

Horoskop

BARAN
21.03.2014 - 20.04.2014

Przed Tobą siedem pogodnych i szczęśliwych dni, ale... dość pracowitych. Otrzymań od Skorpiona propozycję dobrze przeanalizuj - możesz dużo zyskać.

BYK
21.04.2014 - 20.05.2014

Pracuj mocno nad dalszą realizacją założonych wcześniej planów i nie licz na błąd przeciwnika. To Ty musisz wszystko przewidzieć na dwa kroki wprzód.

BLIŹNIĘTA
21.05.2014 - 20.06.2014

Nie stroń od przyjaciół i rozmawiaj - to teraz bardzo pomoże Twojej psychice. Wysłuchaj sugestii, rad i weź się z życiem za bary.

RAK
21.06.2014 - 20.07.2014

Nie wdawaj się w żadne romanse, gdyż zamiast odreagować kłopoty, wpadniesz po uszy w błoto. Bardzo dobry moment na wyjazd i wakacyjną przygodę.

LEW
21.07.2014 - 20.08.2014

Na horyzoncie długie lenistwo, jednak przedtem parę ostrych spięć i porażka na gruncie uczuciowym. Nigdy nie będziesz monarchą absolutnym, musisz się z tym pogodzić.

PANNA
21.08.2014 - 20.09.2014

Do tej pory doskonale poruszałeś się po obcym dla Ciebie gruncie, więc nie pozwól, aby rodzinne scysje popsęły Ci smak zwycięstwa.

WAGA
21.09.2014 - 20.10.2014

Tydzień bolesny dla Twojego portfela, a to może wpłynąć nie tylko na najbliższe plany. Zadbaj o to, by nie narobić sobie niepotrzebnych zobowiązań.

SKORPION
21.10.2014 - 20.11.2014

To, że nieźle zaplanowałeś urlop, teraz się zemści - zostaniesz zapręgnięty w kierat pracy. Nudy nie będzie, ale na specjalną gratyfikację nie licz.

STRZELEC
21.11.2014 - 20.12.2014

Przypadkiem udało Ci się skutecznie zniechęcić kogoś do robienia z Tobą jakichkolwiek interesów. Jeśli Twoje zamierzenia były inne, szybko to napraw.

KOZIOROŻEC
21.12.2014 - 20.01.2015

Bardzo ważna dla Ciebie sprawa niestety przejdzie Ci koło nosa, ale... zyskasz nowego, wspaniałego przyjaciela, a to dużo więcej niż mogłeś oczekiwać.

WODNIK
21.01.2015 - 20.02.2015

Nad Twoją głową zbierają się chmury, ale jest jeszcze czas, aby przecześć wszystkie pioruny w zacisznym miejscu. Nie wiadomo jednak, czy będzie do czego wracać.

RYBY
21.02.2015 - 20.03.2015

Sprawy, które do tej pory wydawały się bardzo ważne, nagle tracą na wartości, a dotychczasowa przyjaźń nieoczekiwanie przelotczy się w całkiem nowe uczucie.

(ep)

JUŻ 23 LIPCA

WYŁĄCZENIE NAZIEMNEJ TELEWIZJI ANALOGOWEJ*

* dotyczy wybranego obszaru kraju

BĄDŹ GOTOWY NA CYFROWY ODBIÓR TV

ZALETY ODBIORU TELEWIZJI CYFROWEJ DVB-T

- Cyfrowa jakość obrazu i dźwięku
- Darmowy dostęp do cyfrowej TV na terenie całej Polski
- Wprowadzenie telewizji wysokiej rozdzielczości HD
- Dźwięk w cyfrowej jakości Dolby Digital
- Duża ilość programów
- Brak efektu rozmycia i zniekształcenia obrazu, występującego w TV analogowej
- Mobilny dostęp do telewizji na urządzeniach przenośnych, np. laptopach

NAJLEPSZA OFERTA TELEWIZORÓW I DEKODERÓW

JELEŃ GÓRA

ul. Mostowa 2 • ul. Sygietyńskiego 12

mediaexpert 